

Pekao TRADING CO. (CANADA) LTD.

Oferuje nową usługę!

PACZKI DO POLSKI

LOTNICZE, MORSKIE

w nowym biurze w Mississauga

35 KING ST. E. Unit 15

Tel. 279-4331 279-3665

PONADTO JAK ZAWSZE:

- Bilety lotnicze
- Wakacje, sanatoria
- Hotele, samochody
- Ubezpieczenia
- Konta dewizowe
- Przekazy gotówkowe
- Paczki "Pewex"
- Tłumaczenia



- TO FIRMA Z TRADYCJĄ

NO. 201 • OCTOBER 17, 1991 • \$1.75 (\$1.64 + 11 CENTS GST)

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

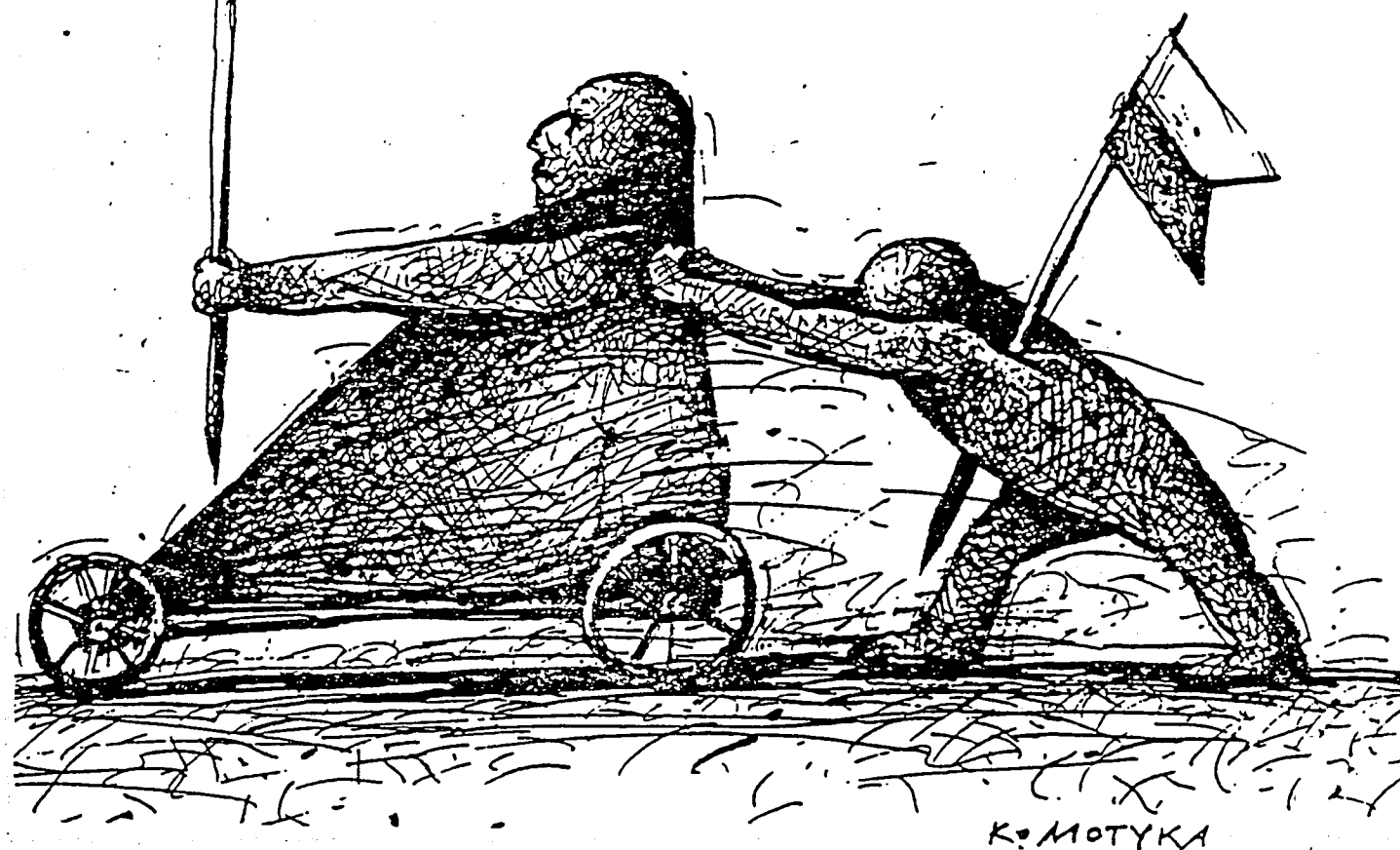
• Głosujesz w wolnych wyborach?

Masz listę kandydatów.

• Czego nie wie czytelnik "NIE"

• Marks krąży po Kanadzie

• Angielski dla ambitnych



DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES



**TORONTO-WARSAW
MONTREAL-WARSAW**

LOT POLISH AIRLINES
c/o VCC CARGO SERVICES
6500 SILVER DART DR.
MISSISSAUGA, ONT.
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES
2000 PEEL, SUITE 680
MONTREAL, QUE.
TEL.: (514) 844-8221

ECHO

NIEZALEZNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus
Leszek Szaruga
(Niemcy)
Karolina Jankowska
Hania Sokolska
dr Krzysztof Ostaszewski
(USA)
dr Lidia Dobosz
Halina Baranowska
Elżbieta Wolska
Janusz Pietrus

- Świat, Kanada, Polska
- Z dystansu

- Lektury nieobojętne
- Imigracja
- Pokochać kapitalizm

- Zdrowie
- Życie nie umierać
- Polak nie zginie
- Film

WSPÓŁPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska),
Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Sta-
wicki, Stanisław Siekanowicz, Nina Geysztor-Zawirska,
Wacław Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski,
Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Ma-
jewska, A. Nike Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy
Zieleniewski (ZSSR), Krystyna Niepokólczycka-Weber
(Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski
Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska),
Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz

Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż

Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer za-
mykany jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się
w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na
pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek.
Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej
winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia
prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje -
maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

POCZTOWY:

ADVERTISEMENTS:

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

PRENUMERATA:

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch.

\$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250

Add 7% GST to all prices.

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,

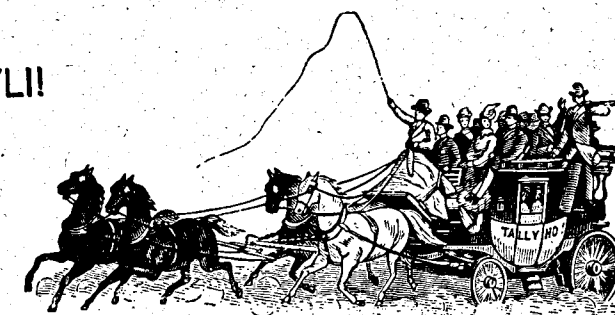
dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631

UWAGA NOWO PRZYBYLI!



BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymywały
bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz
z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

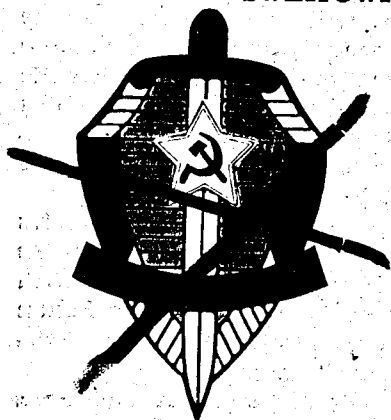
Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

ŚMIERĆ AGENCJI ŚMIERCI

Rozwiązanie KGB przez Radę Państwa ZSSR może się okazać jednym z najważniejszych wydarzeń w II połowie XX wieku. Wszystko zależy od tego czy powołane na jego miejsce trzy nowe niezależne od siebie struktury bezpieczeństwa - wywiad, kontrwywiad i ochrona granic - zerwą z tradycją zbrodni kultywowaną przez założoną przez Dzierżyńskiego z polecenia Lenina Czekę, a następnie NKWD i KGB. Wszystkie te mutacje jednej i tej samej komunistycznej maszyny terroru, strachu, tortur, prowokacji, morderstw i łagrów stworzyły niespotykane poprzednio i jak dotąd w dziejach imperium śmierci, które pod względem skali ludobójstwa znacznie przewyższyło dokonania Gestapo i SS.

Rosja ma długą historię tajnych służb. Czeki nie pojawiła się w próżni. Przed nią była opricznina Iwana Groźnego, przed nią była carska ochrona. Rozwiązanie KGB jest znakiem pomyślnym, ale nie jest tożsame z pogrzebaniem i przewycięzeniem historii prześladowań. Chyba, że KGB nie odrodzi się w powstałych na jego miejsce agencjach.

ŚWIATOWIT



SYNDROM DUŻEJ URNY

W pierwszych wolnych wyborach kandyduje 7021 osób z 937 list okręgowych do Sejmu i 613 osób do Senatu ze 108 Komitetów Wyborczych. Koszty wyborów szacuje się na blisko 300 miliardów złotych, przy czym sporą ich część pochłania druk tzw. broszur wyborczych w formacie A4, liczących do kilkunastu stron. W 22352 obwodach głosowania trzeba będzie sporządzić do nich nowe, większe urny wyborcze. W obwodach głosować może do 3 tysięcy osób. Aby więc usprawnić niesłychanie czasochłonny proces wyborów trzeba zbudować większą ilość kabin, a co najważniejsze udostępnić wyborcom przed głosowaniem listę kandydatów. Kilkunastostronicową "broszurę do głosowania" poprzedza wstęp umożliwiający odnalezienie ulubionej partii.

Głosując za granicą wyborca będzie oddawał głos na kandydatów na posłów z list w okręgu wyborczym nr 1 (miasto Warszawa), a na kandydatów na senatorów z list w województwie warszawskim. Utworzono za granicą 163 obwody głosowania. Nazwiska kandydatów do Senatu będą drukowane na 1 kartce papieru w kolorze kremowym. Do Sejmu głosujemy na białych kartkach.

Wyborcy z zagranicy wraz z mieszkańcami Warszawy mają wybrać 17 posłów. Na 12 stronach broszury spośród 67 list i 328 nazwisk głosujący mają zaznaczyć krzyżykiem tylko jedno nazwisko.

Potem zostaje jeszcze głosowanie do Senatu. Wybór z jednej kartki od 1 do 3 nazwisk z 26-osobowej listy. I po krzyku. Tak przy optymalnym

przebiegu, gdy osoba idąca do głosowania ma szansę na zapoznanie się z nazwami partii i nazwiskami. Jeśli jeszcze przed wyborami zdoła skonstruować partię, którą chce znaleźć według spisu treści z nazwiskiem na które chce głosować.

Trudno oczekiwać, że w kabinie będzie czas na studiowanie, wyszukiwanie faworytów. Inaczej przepustowość wyborów może się okazać tragiczna. Samo pierwsze czytanie "broszury" może zająć 10 minut, studiowanie instrukcji plus chwila obywatelskiego namysłu drugie tyle. Licząc 20 minut na całkowicie nieorientowaną osobę i mnożąc to przez wielkość obwodu obliczanego na maksymalną pojemność obwodu 3 tys., możemy otrzymać mrozącą krew w żyłach liczbę 60 tys. minut. Podzielmy to na okupowane 6 kabin - uzyskujemy pewną ulgę w postaci 10 tys. minut. Czy mnie wzrok myli? 166 godzin! Jakże to zmieścić od 6 rano do 8 wieczorem? Rzeczą domaga się cudu, by zmieścić 160 w kilkunastu godzinach. Skoro ordynacji zmienić się nie da, a list aspirujących na posłów i senatorów skrócić do rozmiarów znanych w cywilizowanym świecie, należy zgrzytając zębami ruszyć pomysłem. W kraju, Polakom karuzela partii i nazwisk już zapewne uszami wychodzi. Tu natomiast panuje, z racji braku kampanii (choć nie informacji) błogi spokój. Spokój niepokojący, że, względu na powyższe wywody, zwłaszcza że nie każdy jak niżej podpisana ma swoich dawno upatrzonych faworytów. Natomiast prawie każdy z wyjątkiem niżej

Dokończenie na str. 42

KOMUNIKAT Obwodowych Komisji Wyborczych Nr 67-Z w Ottawie i Nr 69-Z w Toronto

Ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu RP z 28 czerwca 1991 r. (Dz.U. Nr 56, poz. 252) oraz do Senatu RP z 10 maja 1991 r. (tekst jednolity: Dz.U. Nr 72, poz. 319) stanowią, że obywatele polscy przebywający za granicą mogą skorzystać z przysługującego im prawa wyborczego. Dla realizacji tego prawa utworzone zostały za granicą obwody głosowania. Obwody głosowania w wyborach do Sejmu wchodzi w skład okręgu wyborczego właściwego dla gminy Warszawa Śródmieście, a w wyborach do Senatu w skład okręgu wyborczego obejmującego obszar województwa warszawskiego.

W Ottawie utworzony został obwód głosowania Nr 67-Z z siedzibą obwodowej komisji wyborczej znajdującej się w ambasadzie RP w tym mieście.

W Toronto utworzony został obwód głosowania Nr 69-Z obejmujący swym zasięgiem obszar: Ontario, Manitoba, Saskatchewan, British Columbia, Yukon Territory and Northwest Territories. Siedziba obwodowej komisji wyborczej znajduje się w Konsulacie Generalnym RP w Toronto.

Osoby pragnące uczestniczyć w wyborach, które odbędą się 26 października 1991 r. w godz. 6.00-20.00 umieszcza się w spisie wyborców na podstawie osobistego zgłoszenia, wniesionego ustnie, pisemnie, telefonicznie, telegraficznie lub faxem. Zgłoszenie należy kierować: w obwodzie Nr 67-Z na adres:

Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej
443 Daly Ave.
Ottawa, Ontario K1N 6H3
TEL. (613) 236-0468
FAX (613) 232-3463
w obwodzie Nr 69-Z na adres:
Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto
2603 Lakeshore Blvd. W.
Toronto, Ontario M8V 1G5

TEL. (416) 252-8121 w g. 9.00 am - 4.00 pm
(416) 252-5471 w godz. 4.00 pm - 6.00 pm
(416) 252-8747 " " "
(416) FAX 252-0509

Spis wyborców będzie sporządzony (przyjmowanie zgłoszeń) w dniach od 16 do 22 października br.

Obywatele polscy, którzy zwrócą się o umieszczenie ich w spisie wyborców (także w dniu wyborów) zostaną umieszczeni w tym spisie, o ile posiadają dokument świadczący o posiadaniu przez nich obywatelstwa polskiego. Dokumentem takim oprócz ważnego paszportu polskiego może być: a) nieważny paszport polski, b) dowód osobisty, c) poświadczenie posiadania obywatelstwa polskiego przez organ krajowy (województwa).

Dodatkowo informujemy, że w związku z przekazaniem do Polski protestami niektórych grup obywateli polskich stale zamieszkałych za granicą dot. kryteriów udziału w głosowaniu, państwowa komisja wyborcza częściowo zmodyfikowała swoje stanowisko stwierdzając, że: "prawo udziału w głosowaniu przysługuje wszystkim osobom spełniającym warunki uzyskania paszportu polskiego". Powyższe stwierdzenie pozwala na dopuszczenie jako dokumentów potwierdzających posiadanie obywatelstwa polskiego również np. legitymacji stałego pracownika państwowego RP wydanej przed 1 września 1939 r. oraz książeczki żeglarskiej, w której zawarte jest stwierdzenie, że jej posiadacz jest obywatelem polskim.

Przew. OKW Nr 67-Z
Eugeniusz Bystram
Przew. OKW Nr 69-Z
Grażyna Farmus
Obok zamieszczamy nową listę dokumentów potwierdzających posiadanie polskiego obywatelstwa

PELNA LISTA DOKUMENTÓW POTWIERDZAJĄCYCH POSIADANIE OBYWATELSTWA POLSKIEGO

1. Polski paszport wydany przed 1 września 1939 r.
2. Dowód osobisty RP wydany przed 1 września 1939 r. zawierający stwierdzenie, że posiadacz tego dowodu jest obywatelem polskim.
3. Paszport konsularny wydany przez Urząd Konsularny przed 1.09. 1939 r.
4. Polski paszport wydany po 9 maja 1945 r.
5. Paszport konsularny (książeczkowy lub blankietowy) wydany po 09.05. 1945 r.
6. Polski dowód osobisty.
7. Akt nadania obywatelstwa polskiego.
8. Akt uznania za obywatela polskiego.
9. Poświadczenie odzyskania obywatelstwa polskiego.
10. Decyzja o przyjęciu oświadczenia o obywatelstwie polskim.
11. Poświadczenie posiadania obywatelstwa polskiego.
12. Zaświadczenie repatriacyjne lub inny dowód stwierdzający przybycie do Polski w charakterze repatrianta.
13. Tymczasowy dowód stwierdzenia polskiej przynależności narodowej wydany dla osób zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych lub b. Wolnego miasta Gdańsk.
14. Legitymacja stałego pracownika państwowego RP wydana przed 1 września 1939 r.
15. Orzeczenie Rady Państwa o przywrócenie obywatelstwa polskiego.
16. Książeczka żeglarska, w której zawarte jest stwierdzenie, że jej posiadacz jest obywatelem polskim.

OGŁOSZENIE

Niniejszym informujemy, że zgodnie z art. 61 ust. 2 ustawy o Ordynacji Wyborczej z dnia 28 czerwca 1991 r. Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej powołał w dniu 10 października 1991 r. Obwodową Komisję Wyborczą Nr 69-Z w Toronto w następującym składzie:

Przewodnicząca: Grażyna Farmus.
Z-ca Przewodniczącego:

Krzysztof Smyk.
Członkowie: Barbara Choromańska, Krystyna Grotowska, Paweł Jedlewski, Antoni Kaupe, Jan Kołtun, Jacek Mikołajko, Andrzej Szczerba, Teresa Wierzbicka.

Za Komisję: **Grażyna Farmus**
- Przewodnicząca



ŚWIAT

• Rada Państwa ZSSR podjęła decyzję o rozwiązaniu KGB. Na miejsce KGB postanowiła powołać trzy niezależne od siebie agencje: Centralną Służbę Wywiadowczą, Międzyrepublikańską Służbę Kontrwywiadu i Komitet Państwowy ds. Ochrony Granic, w ramach którego zostanie utworzone Zjednoczone Dowództwo Wojsk Ochrony Pogranicza. Rada Państwa, powołana po fiasku sierpniowego puczu, jest najwyższym politycznym organem wykonawczym w ZSSR. W spotkaniu uczestniczyli obok prezydenta Gorbaczowa prezydenci 10 republik: Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Kazachstanu, Kirgistanu, Rosji, Tadżykistanu, Turkmenistanu, Uzbekistanu i Ukrainy. Brakowało przedstawicieli Gruzji i Mołdawii. Obecni byli także członkowie międzyrepublikańskiego komitetu gospodarczego, kierującego gospodarką Związku Sowieckiego. Prezydent Gorbaczow powiedział, że 15 października zostanie parafowana w Alma Acie związkowa umowa gospodarcza. Podkreślił, że dla uratowania stabilizacji potrzebne będzie także podpisanie umowy politycznej. Uczestnicy spotkania poparli ostatnie decyzje rozbrojenowe prezydenta Gorbaczowa. Minister obrony ZSSR Jewgienij Szaposznikow powiedział, że cały świat ma świadomość, iż nie ma już czynników zagrażających bezpieczeństwu ZSSR i USA. Dlatego oba te kraje chcą jak najszybciej rzucić z siebie ciężar zbrojeń (nasz komentarz na str. 2).

• Parlament Ukrainy zaaprobował rezolucję w sprawie utworzenia armii ukraińskiej, przewidującą całkowite wycofanie sił jądrowych z terytorium republiki do 1995 r. Par-

lament azerbejdżański postanowił znacjonalizować bazy armii sowieckiej znajdujące się na terytorium Azerbejdżanu. Przejęty sprzęt wojskowy i uzbrojenie mają zostać przekazane armii republikańskiej. Parlament wezwał także 140 tys. Azerów - żołnierzy i oficerów służących w sowieckich siłach zbrojnych do powrotu do republiki. Rezolucja parlamentu głosi też, że wszystkie jednostki zbrojne w Azerbejdżanie podporządkowane są prezydentowi tej republiki. Dowództwo Zakaukaskiego Okręgu Wojskowego wydało rozkaz ewakuacji sprzętu wojskowego z Azerbejdżanu. Nacjonaliści azerbejdżańscy zapowiedzieli, że zorganizują blokadę kolei i dróg, aby uniemożliwić wywiezienie sprzętu wojskowego.

• W Hadze odbyło się spotkanie prezydenta Chorwacji Tudjmana, Serbii - Miloszevica oraz federalnego ministra obrony generała Kadijevica. Nie podpisano komunikatu rozejmowego. Rzecznik holenderskiego MSZ stwierdził, że minister Kadijevic złożył ustne zobowiązanie do wycofania w ciągu miesiąca wojska federalnego z Chorwacji. Federalne ministerstwo obrony zaprzeczyło jakoby Kadijevic złożył jakiegokolwiek zobowiązania. Prezydium Federacji, w którego pracach uczestniczy obecnie tylko tzw. blok serbski (Serbia, jej dwa okręgi autonomiczne - Kosowo i Wojwodina oraz Czarnogóra) wydało komunikat, że armia federalna nie wycofa się z Chorwacji, gdyż w przeciwnym razie "mniejszości serbskiej groziłaby fizyczna likwidacja". Prezydium potępiło też deklaracje niepodległości Chorwacji i Słowenii i zapowiedziało użycie wszelkich konstytucyjnych środków w obronie integralności Jugosławii. Sytuacja w Chorwacji według obserwatorów przebiega według schematu - jest rozejm, nie ma rozejmu - walki trwają. Nie wiadomo kto za co odpowiada, gdyż w różnych punktach Chorwacji niezależnie od ustaleń władz federalnych czy chorwackich toczą się na przemian lokalne rozmowy pokojowe i walki. EWG kontynuuje wysiłki na rzecz

zapewnienia pokoju w Jugosławii. W samej Jugosławii przebywają misje ONZ i EWG, które starają się pośredniczyć w kontaktach między walczącymi stronami i nadzorować kolejno zawierane rozejmy. Na zaproszenie prezydenta Gorbaczowa w Moskwie przebywali prezydenci Serbii - Miloszevic i Chorwacji - Tudjman. Gorbaczow podjął się misji pośredniczenia w rozwiązaniu konfliktu jugosłowiańskiego.

• Parlament Bośni i Hercegowiny przyjął deklarację niepodległości. Jest to trzecia republika Jugosławii - po Słowenii i Chorwacji, która ogłosiła niepodległość. W Jugosławii uważa się, że wybuch walk zbrojnych w Bośni i Hercegowinie jest nieunikniony.

• Samoloty tureckie zbombardowały położone w północnym Iraku bazy partyzantów kurdyjskich. Premier Turcji Yilmaz podał, że atak na "separatystycznych bandytów" był odwetem za zabicie przez nich 11 żołnierzy tureckich. Do północnego Iraku wkroczyło także kilka tysięcy żołnierzy tureckich.

• Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła jednomyślnie rezolucję zezwalającą na nałożenie bezprecedensowej kontroli nad Irakiem, aby uniemożliwić mu odbudowę arsenału nuklearnego, chemicznego, biologicznego i rakietowego. Z dokumentów przejętych przez misję ONZ w Bagdadzie wynika, iż Irak w realizacji programu atomowego korzystał ze współpracy, czołowych elektro- nicznych koncertów europejskich i amerykańskich.

• 42-latek Carl Bildt z Partii Umiarkowanej został premierem Szwecji. Zapowiedział politykę zagraniczną "wyraźnie zorientowaną na Europę, silnie dążącą do tego, aby Szwecja, do 1995 roku stała się członkiem EWG".

• Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło przez consensus rezolucję potępiającą pucz wojskowy na Haiti i wzywającą do natychmiastowego przywrócenia władzy obalonemu prezydentowi Aristide'owi. Junta wojskowych uczyniła prezydentem

ŚWIAT

Josepha Nerette'a, którego nominację wymusiła na parlamencie pod groźbą bagnetów.

• Prezydent Bush oświadczył, że zamierza zachować u swego boku jako wiceprezydenta na drugą kadencję Dana Quayle'a.

• Premier Wielkiej Brytanii John Major przemawiając na zjeździe Partii Konserwatywnej podkreślił, że istnieje potrzeba "pełnego włączenia" państw wschodnioeuropejskich do EWG.

• Szef wywiadu norweskiego podał się do dymisji po oburzeniu jakie wywołała w Norwegii jego zgoda na przesłuchiwanie w tym kraju przez agentów wywiadu izraelskiego Palestyńczyków - członków Organizacji Wyzwolenia Palestyny, ubiegających się o azyl w Norwegii.

• Major Aleksander Parfienow, były zastępca szefa jednostek specjalnych sowieckiego MSW (OMON) w Rydze został aresztowany w miejscowości Surgut w zachodniej Syberii na wniosek władz lotewskich. Oddziały lotewskiego OMON zostały ewakuowane na Syberię po nieuda-

nej próbie sierpniowego przewrotu. Parfienowowi zarzuca się próbę obalenia konstytucyjnych władz Lotwy w styczniu br. podczas tragicznych wydarzeń w republikach bałtyckich.

• Anatolij Łukjanow, były przewodniczący sowieckiego parlamentu, aresztowany pod zarzutem współudziału w sierpniowym zamachu stanu, cierpi na niedokrwienie mózgu i po raz drugi znalazł się w więziennym szpitalu. Lekarze podali, że na skutek choroby Łukjanow utracił świadomość oraz zapadł na paraliż lewej ręki i lewej nogi.

• Na Kubie odbył się IV Zjazd Komunistycznej Partii Kuby. Przywódca partii Fidel Castro występujący w swym oliwkowym uniformie na tle portretów Karola Marksa i Jose Marti poinformował o nieodwracalności kubańskiej rewolucji i wyższości ustroju komunistycznego nad gospodarką rynkową. Podkreślił, że w bliskiej lub dalekiej perspektywie tylko socjalizm i komunizm mogą rozwiązać problemy Kuby. Dodał, że komuniści kubańscy obronili swój

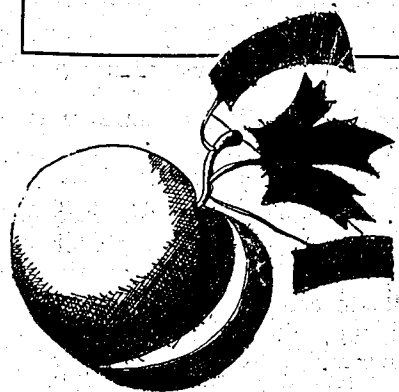
kraj otoczony przez ocean kapitalizmu oraz idee bliskie wszystkim uciskanym i głodującym ludziom na świecie. Poinformował o załamaniu się handlu z ZSSR i obozem socjalistycznym i stwierdził, że Kuba musi liczyć na własne siły, ale socjalizm z pewnością okaże się silniejszy od śmierci. W przeddzień zjazdu kubańskie władze bezpieczeństwa aresztowały 13 dysydentów, którzy przed zjazdem opublikowali w Hawanie apel o zmiany polityczne i gospodarcze na Kubie. Apel ten został podpisany przez Kubańskie Porozumienie Demokratyczne skupiające osiem dysydenckich organizacji politycznych na wyspie. Natomiast w Paryżu odbył się kontrzjazd zorganizowany przez kubańskich emigrantów politycznych. Wzięli w nim udział parlamentarzyści i intelektualiści europejscy. W przemówieniach dysydenci kubańscy prognozowali upadek rządu w Hawanie i wyrażali poparcie dla sił demokratycznych na Kubie. W uchwalonym oświadczeniu wezwano do natychmiastowego uwolnienia wszystkich więźniów politycznych na Kubie. Zażądano zlikwidowania monopolu partii komunistycznej, także przeprowadzenia bezpośrednich, powszechnych i tajnych wyborów.

• Były wieloletni szef byłej partii i państwa wschodniemieckiego Erich Honecker udzielił wywiadu telewizji niemieckiej. Obejrzało go ponad 7 mln widzów. 79-latek Honecker przebywający nadal w Moskwie zaprezentował się w pełni formy psychicznej i fizycznej. Upadek NRD i likwidację Muru Berlińskiego spowodowała według niego kontrrewolucja, którą zaplanował i wcielił w życie nie Gorbaczow, lecz ówczesny sowiecki minister spraw zagranicznych Szewarnadze.

• W szpitalu w Stambule zmarł w wieku 77 lat patriarcha Demetrios, przywódca duchowy 250 milionów wyznawców prawosławia na świecie. Nowy patriarcha zostanie wybrany spośród członków prawosławnego synodu. Musi być on obywatelem tureckim, rząd turecki ma prawo weta wobec kandydatów na patriarchę.



Chorwat w Vukovarze ostrzeliwuje armię federalną, która otoczyła miasto. Od 14 września Vukovar pozbawiony jest wody, prądu i dostaw żywności.



ZARAZA

Wielce prawdopodobne, że jeszcze w tym tygodniu pojawią się w Kanadzie dwa nowe prowincjonalne rządy socjalistyczne. Sondaże opinii publicznej wskazują, że czwartkowe wybory w Kolumbii Brytyjskiej wygra Nowa Partia Demokratyczna przed Partią Liberalną i obecnie rządzącym Społecznym Kredytem. Sondaże wskazują także, że wybory w poniedziałek 21 października w Saskatchewan wygrają także socjaliści, gdzie Nowa Partia Demokratyczna prowadzi z dużą przewagą nad konserwatystami i liberalami. Premier jedynego jak na razie prowincjonalnego rządu socjalistycznego w Kanadzie Bob Rae z Ontario nie ukrywa swej radości. Przy okazji ostrzega, że jeżeli Kanada nie rozwiąże swych problemów konstytucyjnych może się rozdzielić, a wtedy magnes ekonomiczny USA będzie za silny, aby patriotom kanadyjskim udało się zapobiec przyłączeniu się Kanady do Stanów Zjednoczonych. Zdaniem Rae można temu zaradzić przez włączenie do konstytucji artykułu gwarantującego Kanadyjczykom w potrzebie welfare i inne programy pomocy i opieki społecznej ze strony państwa.

WYZYSKUJĄCA SOCJALISTKA?

Z rządu premiera Ontario Boba Rae zrezygnowała 54-letnia Zanana Akande, minister usług społecznych (n-ta rezygnacja ze stanowiska ministra z rządu zżeranego skandalem. Opozycja oskarżyła ją o pobieranie za wysokiego, niezgodnego z prawem czynszu za wynajem apartamentów stanowiących jej własność. Akande najpierw zaprzeczała, następnie

rezygnowała, twierdząc, że powołana odpowiednia komisja oczyści ją od zarzutów. Przed kilku miesiącami opozycja udowodniła Akande, że pomimo tego, iż została ministrem nie zrezygnowała ze stanowiska w radzie nadzorczej dwóch przedsiębiorstw, których jest współwłaścicielem. Akande wyjaśniła wówczas, że przeoczyła sprawę, przeprosiła, natychmiast wycofała się z rad i sprawa uszła jej na sucho. Zwolennicy Akande, pierwszej czarnej kobiety na stanowisku ministra w rządzie Ontario, stwierdzili, że Akande została zmuszona do rezygnacji z powodów rasistowskich.



Zanana Akande

PREMIER NA CZARNYM ŁADZIE

Premier Brian Mulroney przebywa w Harare w Zimbabwie (dawna Rodezja) na spotkaniu przywódców państw Wspólnoty Brytyjskiej otworzonym przez królową brytyjską Elżbietę II. W drodze na spotkanie premier złożył wizytę w Gabonie. W stolicy kraju Libreville Mulroney powiedział, że rozważa możliwość udzielenia pomocy finansowej i gospodarczej w przyszłości wyłącznie w powiązaniu z procesami demokratyzacji i przestrzegania praw człowieka. Powiedział także, że Kanada prawie połowę swej zagranicznej pomocy przekazuje krajom afrykańskim. Jed-

nakże Kanadyjczycy coraz bardziej zwracają uwagę na to, że w niektórych państwach gwałcone są prawa człowieka. Po przybyciu do Harare Mulroney spotkał się z prezydentem Zimbabwe Mugabe. Mulroney ogłosił przyznanie Zimbabwe pomocy w wysokości 20,6 mln dol. Podkreślił zarazem, że Kanada opowiada się za utworzeniem międzynarodowej komisji badającej przestępstwa przeciwko człowiekowi w krajach należących do Wspólnoty Brytyjskiej. Na konferencji prasowej po spotkaniu z premierem Wielkiej Brytanii Majorem Mulroney zaprzeczył jakoby Kanada razem z Wielką Brytanią podjęła na spotkaniu Commonwealthu próbę przeforsowania idei, iż pomoc finansowa i gospodarcza będzie przyznawana tylko tym państwom, które przestrzegają praw człowieka. Wiele afrykańskich państw znanych jest z tego, że naruszane są w nich na szeroką skalę podstawowe prawa człowieka i obywatela.

FARMERZY POD KRESKĄ

Rząd federalny przyznał farmerom kanadyjskim nadzwyczajną pomoc w wysokości 800 mln dol. Ponad 6 tys. farmerów z całej Kanady, którzy przeprowadzili demonstrację w stolicy Manitoby Winnipegu domagało się od rządu pomocy w wysokości 1,8 mld dol. Pieniądze są potrzebne farmerom na przetrzymanie zimy. Sytuacja w rolnictwie kanadyjskim jest ciężka. Wiele farmerów bankrutuje, wielu znajduje się na pograniczu bankructwa. Przyczyną tego jest wojna cen prowadzona przez farmerów amerykańskich z farmerami EWG. Obydwie grupy dzięki potężnym subsydlom rządowym są w stanie sprzedawać szereg produktów rolnych na poziomie cen sprzed 30 lat. Buszel pszenicy np. kosztuje obecnie 2 dol. - tyle samo ile na początku lat 60. Jednakże wtedy jak podkreślają farmerzy kanadyjscy wyprodukowanie buszla pszenicy kosztowało ich poniżej 1 dolara, obecnie 4-5 dolarów. Rząd federalny zaznacza, że nie jest w stanie dofinansowywać farmerów kanadyjskich na taką skalę w jakiej

dofinansowują farmerów amerykańskich rząd USA i farmerów zachodnioeuropejskich EWG. Przyznając nadzwyczajną pomoc kanadyjskim farmerom minister finansów Mazankowski podkreślił, że rząd zrobi wszystko aby nie przekroczyć zaplanowanego na bieżący rok fiskalny deficytu w wysokości 30,5 mld dol. i dodał, że jeśli zajdzie konieczność zwiększy opodatkowanie podatników.

NAZWAŁ POSŁA BAMBUSEM?

Posel federalny z Athabaski w Albercie, konserwatysta Jack Shields został oskarżony przez opozycję o skierowanie rasistowskiej uwagi wobec jedyne go czarnego posła w parlamencie w Ottawie - socjalisty Howarda McCurdy z Windsor w Ontario. Zdaniem McCurdy Shields miał powiedzieć w trakcie, gdy McCurdy występował w parlamencie: "zamknij się bambusie" ("shut up, Sambo"). Shields twierdzi, że tego nie powiedział, nie zaprzecza jednakże, że wypowiedział nieodpowiednią uwagę za co McCurdy'ego na forum parlamentu przeprosił. Socjalistyczni posłowie zażądali od Mulroneya zwolnienia za karę Shieldsa z funkcji sekretarza parlamentarnego ministra zatrudnienia i imigracji Bernarda Valcourta, ale premier odmówił, w odpowiedzi wskazując, że sam jest od 7 lat poddany niewybrednym atakom i obrzucany ordynarnymi epitetami przez posłów socjalistycznych i liberalnych.



Howard McCurdy Jack Shields

ZAGRAJ MI NA FUJARCE

Według źródeł dobrze poinformo-

wanych w Ottawie minister obrony Marcel Masse przygotował już odpowiednie zarządzenie otwierające kanadyjskie siły zbrojne dla pederastów i lesbijek (jak na razie nie wolno im służyć w wojsku). Jednakże wydanie zarządzenia zostało wstrzymane w ostatniej chwili przez premiera Mulroneya, który uległ naciskom swego klubu poselskiego. Dziennikarzom premier powiedział, że rząd da znać jak zmieni politykę w tej kwestii. Na razie jednak wstrzymuje się z komentarzem, gdyż sprawa jest w sądzie. W kanadyjskich sądach złożono pięć pozwów przeciwko Ministerstwu Obrony oskarżając je o stosowanie dyskryminacji przeciwko pederastom i lesbijkom, co jest sprzeczne według oskarżycieli z kanadyjską konstytucją zapewniającą każdemu Kanadyjczykowi równość zatrudnienia niezależnie od preferencji seksualnych.

W JUGOSŁAWII WINNA ARMIA

Premier Mulroney powiedział w Ottawie, że armia federalna powoduje w Jugosławii śmierć zarówno Chorwatów jak i Serbów. Młodzi Serbowie i Chorwaci są masakrowani placąc za grzechy swych dziadków i pradiadków. Mulroney podkreślił, że Kanada zabiega na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ o stałe powstrzymanie rozlewu krwi w Jugosławii, kraju od 4-5 dekad pokojowego i prosperującego ekonomicznie, walczącego o jedność. Mulroney nie odpowiedział na pytanie czy Kanada nałoży sankcje przeciwko Jugosławii. Żona premiera, Mila, jest z pochodzenia Serbką.

NATO NADAŁ KLUCZOWE

Minister obrony Marcel Masse powiedział w Ottawie na zjeździe absolwentów uczelni od 40 lat szkolącej wysokich rangą oficerów Paktu Północnoatlantyckiego, że pomimo zakończenia Zimnej Wojny NATO pozostaje absolutnie kluczowe dla świata zachodniego. "Pakt Północnoatlantycki dowiódł - podkreślił minister - że jest jedyną organizacją

zapewniającą rzetelną kolektywną obronę".

LAPANKA

Pracownicy sądu w St. Catharines w Ontario "ujeli" 40 obywateli w pobliżu ratusza miejskiego i 94 w pobliskim centrum handlowym wręczając im nakaz natychmiastowego stawienia się w sądzie i poddania się testowi czy nadają się na ławników w mającej się rozpocząć rozprawie handlarzy narkotyków. Lapankę zarządził sędzia sfrustrowany, że dwa dni selekcji ławników wyłoniły z ponad 100 kandydatów tylko 7 i nadal do 12-osobowego jury brakuje 5 osób. Wydał on nakaz doprowadzenia na salę i poddania się selekcji następnej grupy kandydatów. Wielu z nich pogodziło się z tą niespodziewaną niespodzianką. Wielu jednakże wyraziło zdziwienie, że coś takiego mogło się wydarzyć w wolnej i demokratycznej Kanadzie, niektórzy złożyli skargi do szeryfa. Szeryf Patricia Clark powiedziała, że w ciągu 15 lat na tym stanowisku w St. Catharines pierwszy raz zdarzyło się rekrutować kandydatów na ławników wprost z ulicy, ale wie, że zdarzyło się to już w innych miejscowościach.

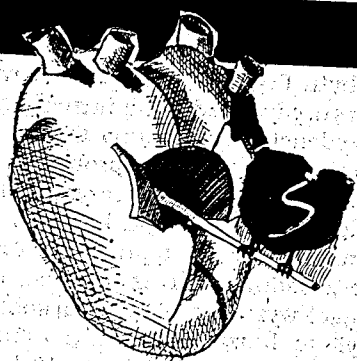
3 LATA WIEZIENIA ZA ZAMORDOWANIE PRZEŚLADOWCY HOMOSEKSUALISTY

W Calgary 14-letni chłopiec otrzymał maksymalną dla młodocianego karę 3 lat więzienia za zamordowanie 54-letniego Williama Clarke'a - pederasty zmuszającego chłopca do kontaktów seksualnych.

5 LAT

ZA SPOWODOWANIE ŚMIERCI 5 OSÓB

Sąd w London w Ontario skazał 24-letniego Charlesa Priddle'a na 5 lat więzienia za spowodowanie w stanie nietrzeźwym wypadku samochodowego, w którym zginęło 5 osób (samochód prowadzony przez Priddle'a będącego po kilku piwach zderzył się czołowo z innym samochodem). Sąd zabrał także Priddle'owi na siedem lat prawo jazdy.



POLITYKA

Prezydent uzala się na posłuchanie Zachodu

Prezydent Lech Wałęsa przyjął w Belwederze sekretarza do spraw handlu USA, Roberta Mosbachera, który złożył trzydniową wizytę w naszym kraju. Gościowi towarzyszy grupa amerykańskich przedsiębiorców, zainteresowanych współpracą z Polską.

Na spotkaniu prezydent Wałęsa powiedział, iż nie jest zadowolony z aktualnego stanu polsko-amerykańskiej współpracy gospodarczej.

... Posłuchaliśmy Zachodu i zrobiliśmy za duży skok - powiedział prezydent Wałęsa.

Nie jestem zadowolony z tego, co się dzieje - mówił prezydent. Powiedział, że Polsce zależy przede wszystkim na rynkach wschodnich. Ale ważna jest też współpraca z Zachodem. Jest jakieś niezrozumienie. Wejście na rynki zachodnie nie jest możliwe, bo wpięty "musimy się przeorientować z gospodarki kierowanej politycznie na nastawioną na biznes". Ta reorientacja jednak musi być stopniowa. Inaczej trzeba by było zamknąć 80 proc. fabryk. Tego zrobić nie możemy.

Musimy produkować rzeczy nawet droższe i gorsze niż u was, bo trzeba produkować - mówił Wałęsa i stwierdził, że "skok w Zachód" byłby równoznaczny ze złamaniem nóg.

Wałęsa przypomniał, że gdy rozwiązywany był Układ Warszawski "biliście brawo". Ale Układ oznaczał dla Polski produkcję wielu czołgów i helikopterów. "Teraz struktura jest rozwiązana i co ja z tym zrobię? Czołgi mi stoja, pensje muszę robotnikom

zapłacić". Zrobiliśmy za duży skok - podkreślił prezydent. Co dalej? Czołgi mają na razie lufy do góry, ale za miesiąc jak im nie zapłacę, opuszczają lufy na ten pałac - zakończył dramatycznie Wałęsa i podkreślił, że żaden z krajów postkomunistycznych sam sobie nie poradzi z kłopotami, przed jakimi stoi.

Mosbacher odparł, że rozumie nasze problemy, ale "gdzieś musicie zacząć".

Na pytanie, co zdaniem ministra handlu USA stanowi obecnie największą przeszkodę w jakościowym rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami, Mosbacher stwierdził:

• Przyjęta przez was ustawę o ochronie własności intelektualnej uważamy za niezadowalającą, ponadto jej egzekwowanie pozostawia wiele do życzenia. Jest to zaś problem budowy zaufania naszego biznesu, gwarancji, że za wprowadzane na tutejszy rynek technologie, m.in. komputerowe, książki, płyty, filmy, ich autorzy otrzymywać będą odpow-

wiednie honoraria, a piractwo będzie w myśl prawa zwalczane. (Wałęsa obiecał rozwiązanie sprawy).

• Liczymy na szybszy proces podejmowania decyzji strony polskiej w kwestiach gospodarczych.

• Jeżeli chodzi o postulaty polskie, aby nasz biznes w większym stopniu włączał się w wasz eksport na Wschód, to w miarę możliwości i własnego interesu będzie to robił. Ale byłoby z waszej strony nierealistyczne liczenie na to, iż Amerykanie będą handlować z ZSSR za pośrednictwem Polski.

Traktat polsko-włoski

W obecności premiera RP, Jana Krzysztofa Bieleckiego, ministrowie spraw zagranicznych Polski i Włoch Gianni de Michelis podpisali Traktat o Przyjaźni i Współpracy między Republiką Włoską a Rzeczpospolitą Polską.

Przewiduje on umocnienie dwustronnych więzi w dziedzinie politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowej. Ustanawia mechanizm re-



W obecności premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego i polskich parlamentarzystów ministrowie spraw zagranicznych Polski i Włoch - Krzysztof Skubiszewski i Gianni de Michelis - podpisali 11 bm. w Warszawie polsko-włoski traktat o przyjaźni i współpracy.

gularnych konsultacji na temat ważnych problemów międzynarodowych, bezpieczeństwa i współpracy.

Traktat zapowiada rozwój kontaktów w dziedzinie wojskowej na wszystkich poziomach, w tym regularną wymianę słuchaczy polskich i włoskich akademii wojskowych. Ustala intensyfikację działań na rzecz pogłębiania europejskich procesów integracyjnych, a Włochy zobowiązują się do udzielania Polsce pomocy w dostosowywaniu polskiego ustawodawstwa do norm i reguł konstytucyjnych.

Przewiduje się również pogłębienie współpracy gospodarczej, finansowej, naukowo-technicznej, miedziarskiej i ekologicznej oraz popieranie kontaktów w sferze przedsiębiorczości. Zakłada nawiązanie ścisłych powiązań w dziedzinie ustawodawstwa gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem spółek mieszanych i swobody inwestowania na terytorium obydwu państw. Mówi o współpracy w sprawach politycznych i bezpieczeństwa. Daje również gwarancje, w sensie zatrudnienia i opieki społecznej Polakom zachowującym polskie obywatelstwo, ale mieszkającym i pracującym legalnie we Włoszech.

Nieodpłatnie grunty dla Kościoła

Parafie, seminaria, zakony i diecezje Kościoła katolickiego będą mogły otrzymać nieodpłatnie grunty na ziemiach północnych i zachodnich o powierzchni do 50 hektarów. Ziemie te pochodzą z Państwowego Funduszu Ziemi.

Przyjęta przez Sejm zmiana ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego przedłuża również termin wnoszenia roszczeń majątkowych przez stronę kościelną do końca przyszłego roku. Poprzedni termin wygasł 23 maja tego roku.

Rozwiązania przyjęte przez Sejm zakładają również nabycie przez Kościół prawa własności, zamiast dotychczasowego wieczystego użytkowania na tzw. gruntach warszawskich. Ustawa umożliwia również

zwrot parafiom wszystkich cmentarzy, a nie tylko tych, na których stoja budynki kościelne.

Uszczegółowiono również pojęcie Kościoła katolickiego precyzując, że pod nazwą tą rozumie się wszystkie obrządku, a nie tylko łaciński. Pozwoli to na zwrot majątku Kościoła greckokatolickiego. Dopominają się tego jego wyznawcy narodowości ukraińskiej.

Ustawa ta (musi być jeszcze zatwierdzona przez Senat i prezydenta) ostatecznie znieśli prawo z 1950 roku o przejęciu dóbr martwej ręki, na mocy którego zagarnięto większość majątku kościelnego.

Rakowski stanie przed Trybunałem Stanu

Sejm postanowił postawić przed Trybunałem Stanu (sąd dla władzy) Mieczysława F. Rakowskiego za decyzję o likwidacji Stoczni Gdańskiej podjętą jesienią 1988 roku. Za wnioskiem głosowało 102 posłów, 101 było przeciw, a 39 wstrzymało się od głosu.

Sejm przychylił się do opinii mniejszości członków Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (czterech posłów OKP), zdaniem których zamknięcie stoczni było umotywowane politycznie.

Natomiast według większości należących do komisji posłów brak jest dowodów na to, że decyzja o likwidacji kolebki "Solidarności" została podjęta z przyczyn pozaekonomicznych.

Należący do mniejszości komisji poseł Edward Rzepka zacytował w czasie debaty słowa byłego ministra przemysłu w rządzie Rakowskiego, Mieczysława Wilczka. Zapytany przez komisję o przyczyny likwidacji stoczni Wilczek miał powiedzieć "bo jej załoga była zdolna tylko do strajków".

Nie znam tego tematu

Po powrocie do Polski z wizyty duszpasterskiej w USA Prymas Glemp zapytany o odpowiedź na złożony w nowojorskim sądzie pozew przez rabina Weissa odpowiedział: "Nie znam tego tematu". Prasa amerykańska podała, że w ostatnim dniu

pobytu Prymasa Glempa w Nowym Jorku, gdy wsiadał do limuzyny przed rezydencją arcybiskupa O'Connora do środka limuzyny próbowali się wdrzeć najpierw mężczyzna krzyczący "Ty hitlerowski katolicki sukinsynu!", a następnie gdy został obezwładniony przez ochronę, rzucającą wyzwiskami i plującą kobietą. Byli to ludzie związani z ugrupowaniem rabina Weissa. 43-letnia L. Kalom została aresztowana, natomiast mężczyźnie udało się zbiec. Prymas Glemp nie odniósł żadnych obrażeń.

Banki komercyjne nieprzejednane

Przedstawiciel zachodnich banków komercyjnych oświadczył, że nie ugną się one pod "presją Klubu Paryskiego" i nie przyznają Polsce ulg w spłacie długu, "analogicznych" do redukcji zadłużenia polskiego dokonanej przez rządy zachodnie, ani nawet "porównywalnych" z tą redukcją.

Horst Schulmann, dyrektor warszawskiego Instytutu Finansów Międzynarodowych, reprezentującego interesy 135 wielkich banków komercyjnych, powiedział, że naciski państw Klubu Paryskiego są "niewłaściwe", gdyż "banki komercyjne nie zajmują się pomocą dla zagranicy".

Na ogłoszonej przez Schulmanna liście krajów zalegających ze spłatami odsetek od pożyczek z banków komercyjnych Polska, z 1,55 miliarda dolarów, jest na szóstym miejscu po Brazylii (9,2 mld dol.), Argentynie, Peru, Ekwadorze i Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Ogółem Polska jest winna bankom komercyjnym blisko 11 mld dolarów.

Będziemy deportować

Senat zatwierdził ustawę o cudzoziemcach. Przewiduje ona, że cudzoziemcy przebywający nielegalnie w Polsce będą umieszczani w ośrodkach odosobnienia (półareszty) na okres nie dłuższy niż 90 dni, a następnie deportowani do macierzystego kraju.

Senat odrzucił dwie poprawki do ustawy zaproponowane przez senatora Zbigniewa Romaszewskiego, który domagał się przyznania cudzoziemcom prawa do odwołania się od decyzji umieszczenia w ośrodku do sądu rejonowego (ustawa dopuszcza takie odwołanie tylko wówczas, gdy cudzoziemiec przebywa w areszcie) i konsultowania z komisjami parlamentarnymi regulaminów i warunków w tych ośrodkach.

- Obie poprawki umożliwiłyby skrócenie ewentualnej samowoli organów administracyjnych i zapobiegłyby tworzeniu z ośrodków czegoś w rodzaju "małych obozów koncentracyjnych" - powiedział senator Romaszewski.

Kontrargumentował wiceminister MSW Jerzy Zimowski:

- Jeżeli natychmiast nie zastosujemy ostrzejszych sankcji, emigrantów będzie coraz więcej. Polska ma bardzo liberalne prawo wizowe. Rumuni, Bułgarzy i obywatele ZSSR mogą bez przeszkód wjechać na nasze terytorium (ci ostatni często na podstawie fałszywych zaproszeń z Polski).

- Będą przedzierać się przez granicę polsko-niemiecką, a Niemcy będą ich nam odsyłać - mówił Zimowski. Już dziś musimy wiedzieć, co zrobić z odesłanymi Rumunami, którzy nie mają ani pieniędzy, ani dokumentów. W ub. półroczu 1,5 tys. osób usiłowało przekroczyć nie-

legalnie granicę, a w tym kwartale już 6 tys. Według ustawy, osoba, która zaprosiła cudzoziemca, może być obciążona przez MSW kosztami deportacji.

Ustawa czeka jeszcze na podpis prezydenta.

Polska - Białoruś

W Warszawie podpisano deklarację o dobrosąsiedzkich stosunkach między Polską a Białorusią. To pierwszy tego rodzaju dokument podpisany przez niepodległą Białoruś z innym państwem.

Niedawno podczas wizyty min. Skubiszewskiego w Mińsku rząd białoruski nie chciał mówić o deklaracji przedstawiając roszczenia terytorialne do sporej części województwa białostockiego. Obecnie premier Klebicz podkreślił, że Białoruś nie wysuwa żadnych pretensji terytorialnych do Polski. Białoruś i Polska podpisały także umowę o współpracy gospodarczej i handlu. Premier Władzisław Klebicz został przyjęty w Belwederze przez prezydenta Wałęsę.

W Kancelarii Prezydenta usłyszał konkretne propozycje współpracy gospodarczej. Sekretarz stanu Sławomir Siwek zaproponował mu stworzenie regionów rozwoju gospodarczego, które obejmowałyby województwa: chełmskie, zamojskie i lubelskie. Chodziłoby głównie o współpracę rolniczą i w przemyśle lekkim, którą mogłaby koordynować specjalnie powołana "Fundacja Ziemi Wschodnich", dysponująca kapitałem polskim, zagranicznym oraz - w przyszłości - białoruskim.

Bielecki w Strasburgu

Premier Bielecki przebywał w Strasburgu, gdzie wystąpił przed Komisją Polityczną Parlamentu Europejskiego i Komisję Wykonawczą EWG.

- Polska chce służyć przykładem - powiedział Bielecki. - Jej przyszłość ma ogromne znaczenie dla powodzenia reform rynkowych w całym regionie. W tym celu potrzebne jest wsparcie EWG, przede wszystkim in-

westycje i otwarcie rynków dla naszego eksportu i to w sektorach takich jak tekstylia; budownictwo czy rolnictwo, w których możemy być konkurencyjni i mamy coś do zaoferowania. Niestety, są to dziedziny, które chce chronić EWG. Wasi inwestorzy nie przyjdą do nas bez jasnej perspektywy dostępu do własnych rynków.

Bielecki wyraził zadowolenie z aprobaty EWG dla pomysłu tzw. operacji trójkątnej: dostaw polskiej żywności do ZSSR finansowanych przez EWG.

Gmina to potęga

Sejm przyjął ustawę o referendum gminnym.

Mieszkańcy gminy będą mogli w głosowaniu decydować o wszystkich ważnych dla nich sprawach.

Tylko w drodze referendum będzie można odwołać radę gminy przed upływem jej kadencji oraz rozstrzygać o samoopodatkowaniu się mieszkańców na cele publiczne.

O przeprowadzenie referendum może wystąpić rada gminy, mieszkańcy, ugrupowanie społeczne lub partia polityczna, działająca na terenie gminy. Koszty referendum pokrywa gmina.

Unia przed Solidarnością

Wśród tych, którzy deklarują udział w wyborach i zdecydowali się już na jaką partię będą głosować, 23 proc. chce oddać głos na Unię Demokratyczną. Sondaż przeprowadzono na początku października na 800-osobowej losowej próbie dorosłych Polaków.

19 proc. zdecydowało się głosować na "Solidarność", 9 proc. na Porozumienie Obywatelskie Centrum.

Nieco mniejsze poparcie wyborcze otrzymali w sondażu: Sojusz Lewicy Demokratycznej - 5 proc., KPN - 4 proc., Porozumienie Ludowe - 4 proc., KLD - 4 proc., PSL - 3 proc., Partia Chrześcijańskich Demokratów - 3 proc.

Na pozostałe ugrupowania, star-

tujące w wyborach, wskazywało mniej niż 3 proc. badanych.

Respondenci OBOP oceniali również jak ich interesy reprezentowane są przez poszczególne partie.

36 proc. stwierdziło, że w dużym stopniu ich interesy reprezentuje "Solidarność", 32 proc. wskazało na Polską Partię Ekologiczną, także 32 proc. na Unię Demokratyczną. Solidarność Pracy jest reprezentantem ich interesów dla 30 proc., "Solidarność" RI dla 26 proc.

Za najmniej reprezentujące interesy badanych, uznano: Partię X - 60 proc., Polska Partię Przyjaciół Piwa - 56 proc., SdRP - 56 proc. i Konfederację Polski Niepodległej - 56 proc.

Z sondażu OBOP wynika, że wyborami interesuje się połowa badanych, w tym 11 proc. "specjalnie śledzi wiadomości na ten temat w prasie, radiu i telewizji. Udział w wyborach zadeklarowało 43 proc.

Dziesięć postulatów

Przyjaciół Piwa

Polska Partia Przyjaciół Piwa nie liczy na wygraną w wyborach. Zdaniem jej lidera, Janusza Bewińskiego, ma szansę na zdobycie 10 proc. głosów. Partia Przyjaciół Piwa nie zamierza brać udziału w tworzeniu rządu, ale chce doradzać w sprawach gospodarczych. W tym celu powołano ławę ekonomiczną, w skład której weszli doświadczeni biznesmeni.

Przyjaciele piwa opracowali także 10 postulatów, których spełnienie poprawi, ich zdaniem, sytuację kraju. Wśród nich znalazły się takie zagadnienia jak: preferencje dla produkcji krajowej, budownictwo, edukacja, emerytury, a także ochrona środowiska i, jako postulat ostatni - zastąpienie spożycia wódki piwem.

"Nie udało się innym narodom ograniczyć naturalnej skłonności człowieka do alkoholu. Prohibicja w Stanach Zjednoczonych była posunięciem kryminalnym" - powiedział Rewiński. - "Skuteczne okazało się dopiero wprowadzenie alkoholu niskoprocentowych, do piwa bezalkoholowego włącznie".



Transportowy samolot armii amerykańskiej na Okęcie z darami pochodzącymi z demobilu wojsk amerykańskich stacjonujących w Niemczech - 8 samochodów dostawczych i 6 karetek. Wkrótce Amerykanie doślą następnych 6 karetek.



Tymiński ostrzega przed zamienieniem Polski w żydowską kolonię

Stanisław Tyimiński opuścił Polskę i przybył do Toronto. Przed odlotem do Kanady powiedział "GW":

"Niech chcę być w Polsce, którą sfalszowane wybory zamienia w żydowską kolonię i dlatego wyjeżdżam. Nie chcę później odpowiadać za tę tragedię narodu polskiego, która się teraz rozegra".

Laureat gratuluje laureatce

Prezydent Wałęsa wystosował list z gratulacjami do tegorocznej laureatki Pokojowej Nagrody Nobla Birmaniki On Sen Su Czi (na zdjęciu). 46-letnia dysydentka Su Czi przebywa od dwóch lat w areszcie domowym, a birmańska junta wojskowa utrzymuje adres w tajemnicy. Nie zezwala nawet na kontakt z nią jej mężowi Brytyjczykowi Arisowi. Wysłannik prezydenta Wałęsy, który otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla w 1983 roku będąc również w areszcie domowym, próbował przekazać list od Wałęsy ambasadorowi Birmy w Warszawie, ale ten odmówił przyjęcia listu. Wysłannik prezydenta ma się udać do Birmy i tam podjąć próbę przekazania listu prezydenta Polski On Sen Su Czi.



GOSPODARKA

Dolar według kursu pełzającego

Andrzej Topiński p.o. prezesa Narodowego Banku Polskiego podał, że okresowo (co najmniej do końca br.) został zmieniony stały kurs złotych w stosunku do dolara. Kurs dolara rosnąć będzie codziennie o 9 zł, co z końcem roku da łączną dewaluację złotego o 6%. Ministerstwo Finansów wyjaśniło, że kurs, który został wprowadzony (jest to tzw. kurs pełzający), jest powszechnie stosowany w krajach, które nie mają jeszcze stabilnego rynku walutowego i gdzie wartość waluty nie ustala się na rynku, ale centralnie. Jest on stosowany głównie po to, żeby eksporterzy mogli stale sprzedawać swoje towary po niezmiennych cenach dolarowych na czym Polska szczególnie zależy, gdyż bez eksportu nie będzie się rozwijała dynamicznie gospodarczo. Na pełzający kurs zareagowały natychmiast kantory prywatne. W niektórych cena w skupie dochodziła do 12 tys. zł, w sprzedaży wynosiła ponad 12 tys. zł.

Wolny handel wokół wolnej Polski

Rząd zabiega o utworzenie wokół Polski strefy wolnego handlu.

Pierwszą umowę podpiszemy z EWG - i będzie ona modelem dla pozostałych. Kolejne będą kraje EFTA (Skandynawia, Austria, Szwajcaria), "trójkąt" Praga - Warszawa - Budapeszt, kraje wylaniające się z ZSSR i sam ZSSR oraz USA.

Liberalizowanie handlu z ZSSR powinno iść w pierwszej kolejności - przyznał wiceminister współpracy gospodarczej z zagranicą Andrzej Olechowski - ale są z tym kłopoty wynikające z wewnętrznych problemów naszego niegdyś jednolitego sąsiada.

Do koncepcji "strefy wolnego handlu wokół Polski" nie pasują odległe geograficznie USA. W tym wypadku

rząd chce jednak wykorzystać "szczególnie dobre stosunki rządowe oraz potężną Polonię amerykańską. Poza tym zależy nam na ściągnięciu do Polski tamtejszych biznesmenów" - mówił Olechowski.

Wiceminister wyliczył zysk, jaki nam da samo wejście w życie umowy o stowarzyszeniu z EWG. Całkowity przyrost eksportu może wynieść między 8 a 10 proc., a w tym m.in.:

- tekstylia - 18 - 47 proc.,
- przetwórstwo rolno-spożywcze - ok. 20 proc.

Olechowski podkreślił, że we wszystkich dziedzinach gospodarki umowa będzie asymetryczna, tzn. nasze ustępstwa wobec EWG będą mniejsze niż EWG-owskie wobec nas.

Fiat przejmuje FSM

Między Ministerstwem Przekształceń Własnościowych i FSM SA a firmą Fiat Auto został podpisany list intencyjny o utworzeniu nowej spółki motoryzacyjnej.

Partner włoski wnosi: 51-procentowy udział, nowy typ samochodu - "Cinquecento" i 800 mln dol. na dodatkowe inwestycje w okresie 6 lat. Zdaniem Z. Piotrowskiego, prezesa Państwowej Agencji Inwestycji Zagranicznych, jest to największa dotychczas inwestycja bezpośrednia kapitału obcego w Polsce.

Na razie FSM nie wejdzie do tak zwanej publicznej oferty. 20 proc. akcji zamierza się sprzedać załozdze, a resztę zatrzymać w rękach Skarbu Państwa.

- Rada Ministrów zrezygnowała z tradycyjnego przetargu, uznając ofertę Fiata za optymalny wariant restrukturyzacyjny dla bielskiej fabryki - powiedział min. J. Lewandowski. Opinie doradcy finansowego rządu, którym dla przemysłu samochodów osobowych jest bank inwestycyjny Credit Suisse - Fiat Boston, były zbliżone z dobrymi doświadczeniami wieloletniej współpracy.

Na podpisanie ostatecznego kontraktu strony wyznaczyły sobie osiem tygodni. Zobowiązały się wówczas ujawnić szczegóły ekonomiczno-tech-

niczne transakcji, łącznie z jej wartością.

- Na początku fabryka produkować będzie 160 tys. samochodów rocznie, a po zakończeniu inwestycji - 240 tys. - stwierdził prezes Fiat Auto. - Stopniowo schodzić będziemy z produkcji fiata 126, ale o jej zaniesianiu zadecyduje rynek. Na pytanie o następcę "malucha" poza "Cinquecento", prezes nie udzielił odpowiedzi.

"Cinquecento" w pierwszych latach będzie szedł głównie na eksport. W przyszłym roku na rynek krajowy trafi 25 tys. aut, a w 1993 - być może 50 tys. Prawo zakupu w pierwszej kolejności będą mieli posiadacze obligacji, jak na razie 8,5 tys. osób.

Przypadek czy zamach

W Jasienowic (woj. krośnieńskie) odbył się pogrzeb prezesa Najwyższej Izby Kontroli prof. Waleriana Pańki, który zginął w wypadku samochodowym w Słostowicach (woj. piotrkowskie). Wraz z Pańką poniósł śmierć dyrektor biura informacyjnego Sejmu Janusz Zaporowski. Żona Pańki odniosła poważne obrażenia.

W prasie polskiej pojawiły się sensacyjne informacje, że śmierć szefa NIK-u nie jest przypadkowa. Sugeruje się, że szczególnie zainteresowani śmiercią profesora Pańki byli wszyscy zamieszani w aferę FOZZ. Walerian Pańko zapowiedział wcześniej, że sprawie tej NIK poświęci szczególnie dużo uwagi.

Nie wykryto żadnego fizycznego oddziaływania na samochód, którym jechał prezes Walerian Pańko, poza tym, które było efektem zderzenia z BMW - powiedział podinspektor Janusz Gryglewski z centralnego laboratorium kryminalistyki Komendy Głównej Policji.

- Był to wypadek, jakich setki widziałem w swojej karierze i nie stwierdziłem w nim nic nadzwyczajnego - powiedział podinspektor Gryglewski. - Wszelkie spekulacje o zamachu na życie prezesa Pańki uważam za niepoważne i żerujące na cudzym nieszczęściu.

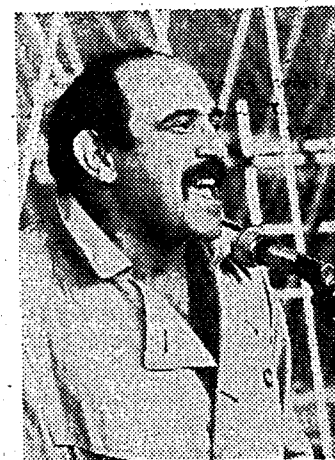
- Nie ma żadnych przesłanek, które potwierdzałyby hipotezę o zamachu na Pańkę, np. o podłożeniu materiału wybuchowego w samochodzie - oświadczyła prokurator Małgorzata Ronc, która prowadzi śledztwo w sprawie wypadku. - Stanowczo zaprzeczam, jakoby takie informacje pochodziły z prokuratury.

- Trzy wersje zdarzenia na szosie katowickiej rozważa obecnie prokuratura w Piotrkowie - powiedział prokurator wojewódzki Wojciech Długosz. - Pierwsza, że kierowca lancii naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego; druga, mniej wiarygodna, ale nie wykluczona dotąd przez ekspertów, iż samochód prezesa NIK-u został potrącony przez inny pojazd, oraz trzecia, że wystąpiła niesprawność układu kierowniczego lancii. W celu analizy tego scenariusza należy wymontować z pogiętego wraka auta układ kierowniczy i poddać go szczegółowym badaniom.

W dalszym ciągu prokuratura poszukuje świadków wypadku, którzy pomogliby w zweryfikowaniu wyjaśnień kierowców lancii i BMW.

Zaucha zastrzelony przez zazdrosnego męża

W czwartek wieczorem na ulicy Włoczków w Krakowie został zastrzelony piosenkarz Andrzej Zaucha. Towarzysząca mu 26-letnia Zuzan-



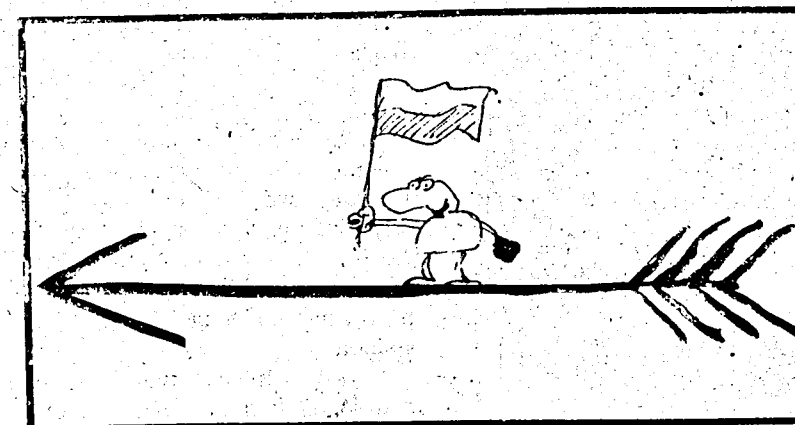
Andrzej Zaucha, który został zastrzelony w centrum Krakowa.

na Leśniak, aktorka z Teatru Stulecia, ciężko ranna zmarła w szpitalu.

Morderca, którym okazał się mąż kobiety, 31-letni Francuz polskiego pochodzenia, sam oddał się w ręce policji. Zznał, że motywem jego postępowania były sprawy osobiste. Strzelec z karabinku małokalibrowego francuskiej firmy "Unique". 42-letni Andrzej Zaucha został trafiony ośmiokrotnie, jego towarzysząca raz - w okolicę serca.

Zaucha był wdowcem. Ostercił 18-letnią córkę.

Według znajomych zabitych przyczyną tragedii była chorobliwa zazdrość męża o żonę.



BLIŻEJ NIEMIEC

(3)

KTO WIE LEPIEJ

Gdy wiosną 1990 roku zostałem zaproszony do Erfurtu na organizowane tam przez kręgi niedawnej opozycji NRD-owskiej sympozjum poświęcone przyszłości Europy Środkowej, z pewnym niedowierzaniem i zdumieniem wysłuchiwałem wprowadzającego wywodu jednego z zachodniemieckich działaczy SPD-owskich. Być może jestem przewrażliwiony, lecz znalazłem w tym wystąpieniu wyraz swoistej niemieckiej arogancji politycznej, która objawia się przede wszystkim w przyznawaniu sobie przez Niemców jakiejś szczególnej roli w Europie i świecie. Jest, oczywiście, rzeczą zrozumiałą, że kraj o takim potencjale ekonomicznym jak Niemcy na pewno nie pozostanie na uboczu światowej polityki. Czasy, gdy RFN nazywano "olbrzymem gospodarczym, lecz karłem politycznym" dawno już przeminęły. Jednakże wolalbym, by w postawach polityków niemieckich, w ich wypowiedziach na temat przyszłości Europy, znalazło się więcej otwarcia na to, co mówią inni. Nie bardzo podoba mi się kolejny raz ujawniająca się pewność, że oto politycy niemieccy znów - po raz który w historii? - "wiedzą lepiej" od innych, co i jak należy zrobić, jak nas wszystkich w tej Europie uszczęśliwić. Dawniej - jeszcze w XIX wieku - mieliśmy oto do czynienia z koncepcją Niemiec jako "nosieli kultury": co ciekawsze, nosili ją głównie w kierunku wschodnim i nie bardzo do nich docierało, że również Polacy coś w rodzaju kultury posiadają. Późniejsze "urządzenie Europy" na modłę niemiecką znamy z doświad-

czeń ludzi jeszcze żyjących. Stąd, myślę, w wypowiedziach niemieckich polityków w tych właśnie kwestiach przydałoby się nieco skromności.

Polityk SPD-owski, którego tu przywołuję, mówił zresztą rzeczy skądinąd sensowne. Powiadał mianowicie, że Niemcy, nauczeni doświadczeniami historii, winni stać się tym elementem polityki europejskiej, który zapewni jej stabilność i bezpieczeństwo. Jednakże jeśli mówię o arogancji, mówię o tym nie bez podstaw. Przypisywanie sobie samemu jakiejś roli na kontynencie jest właśnie wyrazem takiej postawy - postawy kogoś, kto znów "wie lepiej". Jakby nie było oczywiście, iż nie zawsze to, co Niemcy ze swojej perspektywy uznają dla Europy za korzystne, innym Europejczykom - na przykład Litwinom, Baskom czy wreszcie Polakom - wydać się może nie do końca uzasadnione. W wypowiedzi wspomnianego działacza odnalazłem więc przede wszystkim przekonanie o szczególnej roli, jaka Niemcom w Europie przypadła, a po drugie - skłonność do nie liczenia się ze zdaniem innych. W sumie ten jak najbardziej europejski, antywojenny i bolejący nad przeszłością polityk niemiecki - sympatyczny, inteligentny i budzący zaufanie - pobudził mnie do refleksji nad tym, kto mianowicie będzie w przyszłej Europie uprawniony do orzekania o tym czy niemieckie koncepcje są słuszne i do przyjęcia. Przypomniało mi to okrzyk pewnego działacza alternatywnego ruchu z roku 1968, Teufela, który postawiony przed sądem za swą działalność miał zostać poddany ba-

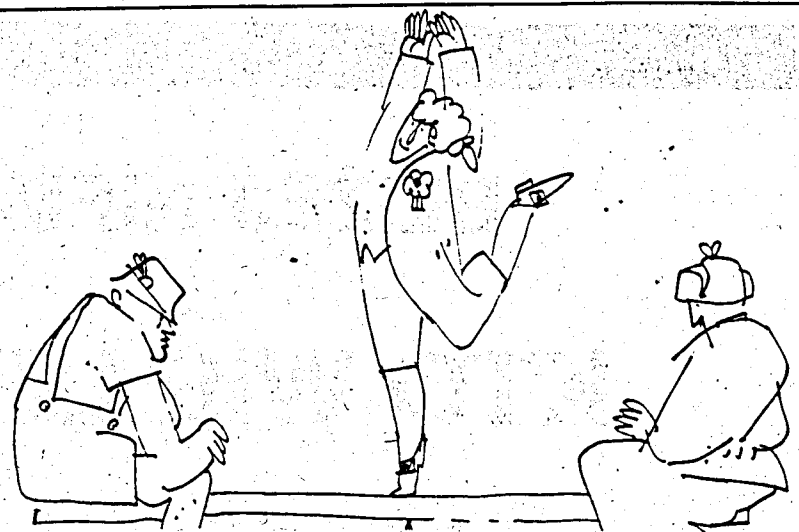
daniom poczytalności; wrzasnął wówczas, nie bez dozy słuszności: **"A kto bada poczytalność Wysokiego Sądu?"** Analogia być może posunięta zbyt daleko, lecz warto ją zarysować, by stało się jasne, o co mi chodzi.

Czterdzieści już lat demokracji zachodniemieckiej wyrobiło u większości polityków niemieckich przekonanie o tym, że są mianowicie wyłączeni z przypadłości, jakie ujawniła niemiecka historia. Takie przekonania - obojętnie kogo by miały dotyczyć - są zawsze na wyrost. We wszystkich mieszka diabeł i jak na razie nie wymyślono żadnego skutecznego sposobu, żadnych egzorcyzmów, które by miały doprowadzić do jego ostatecznego przepędzenia. Tak więc mieszka on w Ukrainach, Chorwatach, Polakach i Niemcach. I będzie mieszkał - nie uwolnimy się od niego. Stąd moje niezbyt przychylne stanowisko wobec tych, którzy - jak ów członek SPD - przekonani są o dobrym stanie swego zdrowia. I raczej wolę młodych ludzi, którzy, jak pewien uczeń biorący udział w seminarium poświęconym stosunkom polsko-niemieckim, prowokacyjnie przywdziewają koszulki z napisem: **"Halt's Maul Deutschland, es reicht!"** ("Niemcy, zamknijcie mordę, stęrczy!") - sama produkcja takich koszulek i fakt, że młodzież je nosi, jest dowodem istnienia jeszcze postaw dystansujących się wobec tego "wiedzenia lepiej", ukształtowania w pewnych kręgach (nielicznych, ale ważnych) świadomości współodpowiadanania Niemców za to, co się na świecie dzieje. Oczywiście - w tych

postawach nie brak i innej cechy, którą wśród Niemców można obserwować, a która w paradoksalny sposób komponuje się z arogancją - naiwności politycznej, która może w sposób najbardziej wyrazisty ujawniła się w czasie wojny w Zatoce, wcześniej zaś w wielu wypowiedziach takich autorów, jak choćby Gunter Grass z jego marzeniami - skądinąd bardzo pięknymi - o Trzeciej Droście między kapitalizmem i realnym socjalizmem.

Jednocześnie Niemcy szalenie poważnie i solidnie traktują swe deklaracje o europejskości. Nigdzie chyba na naszym kontynencie w ciągu ostatnich lat nie zorganizowano tylu konferencji, spotkań, publicznych dyskusji i seminariów na temat przyszłości Europy, ile właśnie w Niemczech, także już we wschodnich Landach tego kraju. Z jednej strony ma to demonstrować gotowość Niemców do współzycia z resztą kontynentu, z drugiej jednak w tej nadczynności konferencyjnej ukryty jest niemiecki kompleks wyższości czy - inaczej rzecz ujmując - ujawnia się tu swoisty niemiecki egolizm polityczny. Jak to zauważył jeden z moich przyjaciół, Reinhardt, fizyk, który jednak dość silnie przeżywa problem swej "niemieckości", Niemcy muszą zawsze uczynić wszystko, by stać się przedmiotem ogólnego zainteresowania, by być w centrum uwagi. I coś w tym chyba jest. Jeszcze przed kilku laty dość często miałem okazję uczestniczyć w modnych wówczas dyskusjach na temat Europy Środkowej. Niemal z reguły kończyły się one publicznym roztrząsaniem stosunków między NRD i RFN. Kiedyś tak mnie to zezłościło, iż oświadczyłem, że wiem już nareszcie, gdzie leży ta mityczna Europa Środkowa - dokładnie "między oboma państwami niemieckimi".

Tak jest i obecnie, gdy mowa o Europie: niemal wszystkie toczne tu dyskusje na ten temat prowadzą nieuchronnie do roztrząsania kwestii roli Niemiec. Grozi to, rzecz jasna, swoistym "zgermanizowaniem" problematyki europejskiej. I nie bez przyczyny, w okresie jednoczenia tego państwa wielu publicystów powtarzało do znudzenia jedno i to samo



pytanie: Niemcy w Europie czy niemiecka Europa? Z jakiegokolwiek punktu widzenia na rzecz nie pa-trzeć, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w polityce europejskiej nadal - choć w zupełnie zmienionym po zjednoczeniu kształcie - istnieje otwarta "kwestia niemiecka". Jednym z aspektów tej kwestii jest arogancja wielu niemieckich polityków wyrastająca z przekonania o tym, że istnieje jakieś specjalne posłannictwo tego państwa. Innym aspektem jest ujawniająca się od czasu do czasu naiwność podszyta egolizmem. Nie bez przyczyny w jednej z toczonych w okresie wojny z Irakiem dyskusji telewizyjnych wybitny historyk Michael Sturmer wypowiadając się na temat stanu świadomości niemieckiej stwierdzał, że Niemcy muszą sobie obecnie odpowiedzieć na pytanie czy tak bardzo postulowana jedność europejska jest jedynie "jednością na piękna pogodę", czy też będzie się sprawdzać w warunkach niesprzyjających. Problem ten postawiony został w związku z analizą postaw Niemców wobec wojny w Zatoce Perskiej, gdy na murach miast niemieckich - w kontekście czysto w zasadzie teoretycznej możliwości udziału jednostek Bundeswehry w działaniach przeciw Irakowi - pojawiła się fala napisów w rodzaju "dezertuj, odmawiaj, strajkuj" czy "żadnej krwi za ropę", zaś młodzież obnosiła się z plakietkami "powiedz nie". W dość wyraźny sposób społeczne zachowania Niemców stawały pod znakiem zapytania ich europejską solidarność.

Nie sposób do końca zanalizo-

wać takich zjawisk, jak zachowania społeczne - można o nich mówić jedynie z pewnym przybliżeniem, a i to wyłącznie o tendencjach aktualnie dominujących, które już za parę miesięcy mogą zejść na margines pod wpływem jakiegoś wydarzenia, które w zasadniczy sposób zmieni postawy. Niemniej w chwili aktualnej można chyba bez obawy popełnienia większego błędu stwierdzić, że Niemcy boją się dwóch rzeczy: własnej historii i rosnącej potęgi. W wielu komentarzach pojawiających się dziś w niemieckich środkach masowego przekazu zderzają się dwie sprawy - problem odpowiedzialności historycznej Niemiec i powiązane z nim zagadnienie roli, którą ten kraj ma do spełnienia oraz ograniczenia ewentualnych negatywnych skutków tych możliwości, które są efektem ekonomicznej i politycznej potęgi tego państwa. Jest to bez wątpienia niesłychanie ważna faza niemieckiej historii i kształtowania niemieckiej samoświadomości. Arogancja, o której tu wspominałem, jest - paradoksalnie - efektem poczucia rzeczywistej odpowiedzialności Niemców za los Europy. Wyrasta zapewne z zakorzenionego w tym społeczeństwie, belferskiego stosunku do świata i siebie samych. Ta postawa o tyle jest niebezpieczna, że czyni część tego społeczeństwa nieczułym na argumenty innych. W wypadku zderzenia się ze wzrostem tendencji nacjonalistycznych może być mieszkanką piorunującą.

LESZEK SZARUGA

DUCH MARKSA UCIEKA NA ZACHÓD KANADY

Życie człowieka jest nieustannym pasmem wyborów. No, może nie według marksistów. Ale kto by się tym martwił, skoro tych podobno już nie ma. A jeśli nawet są, to jedynie w Kanadzie. Jeśli więc życie to ciągle wybory, to do podtrzymywania życia potrzebna jest, no co proszę Państwa, co? ... INFORMACJA.

Istotnie, wiedza jaką posiadamy bierze się z dwóch źródeł. Po pierwsze, albo sami znamy przedmiot, albo po drugie, wiemy, gdzie znaleźć można o nim informację. Tymczasem niestety, informacja prawie zawsze pochodzi od innych ludzi. I nawet jeśli od tych działających bezinteresownie i w szlachetnych motywach, to i tak nie chroni jej to przed błędem.

Zastanówmy się przez chwilę nad naszymi wyborami politycznymi. Aby ich dokonywać i tutaj kluczem jest, rzecz jasna, informacja. Podpowiedzą Państwo - ale i system wartości. Może też i przekonania. Odpowiem na to, że u podstawy tych ostatnich leży także informacja. Skąd więc bierze się nasza wiedza polityczna? Co jest jej źródłem? Uświadomienie sobie owego źródła jest bowiem jednocześnie odpowiedzią na pytanie, czy nasza wiedza polityczna jest znajomością faktów, udokumentowanych wydarzeń politycznych, czy może jedynie znajomością opinii innych o tych faktach.

Pamiętać warto, że wiedza bez troski czerpana z konsumpcji komentarzy politycznych, dostarczając łatwego narzędzia orientacji w świecie w postaci gotowej opinii politycznej, prowadzi do sytuacji, w której sama nasza percepcja nowych faktów politycznych staje się wybiórcza.

Poznajemy przecież nowe fakty przy pomocy aparatu pojęciowego już w nas istniejącego i w ramach uprzednio wyrobionych koncepcji politycznych. W rezultacie, selektywnie nie zauważamy nowych faktów nie pasujących nam do istniejącej sieci poglądów. Przyjmujemy tylko to, co nam podbudowuje nasze (?) uprzednie opinie. W przypadku konfrontacji z faktami stwierdzamy, że jeśli te nie zgadzają się z naszą opinią, to tym gorzej dla nich. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, że doświadczenie polityczne jest nieograniczone i przeto nigdy nie jest kompletne.

Mając w pamięci owe zastrzeżenia, zapytajmy się siebie: cóż to sprawia, że tak często wygłaszamy sądy polityczne kategorycznie, z łatwością i poczuciem głębokiego wewnętrzznego przekonania o wyjątkowej słuszności naszej opinii. I z takim to właśnie poczuciem przystępujemy do jedyne go aktu politycznego, do którego jesteśmy oficjalnie zobligowani, do wyborów. Lokalnych, prowincjonalnych, federalnych.

Nie trzeba jednak długo zastanawiać się, aby dojść do wniosku, że prawie całe doświadczenie polityczne, które chcielibyśmy nazywać "naszym", pochodzi od innych. I możemy uznać się za szczególnie uprzywilejowanych, jeśli doświadczenie to pochodzi bezpośrednio od tych co sami "doświadczyli". Co gorsza (proszę nie ulegać frustracji), ale wydarzenia polityczne dzieją się w czasie, są rejestrowane, spostrzegane, interpretowane i przekazywane innym w sposób z natury swej subiektywny. Subiektywność ich wzrasta w gorącym okresie przedwyborczym;

kiedy to intencja przekonania przeciwnika o słuszności naszego poglądu i wyższości naszego kandydata miesza się ze świadomą agitacją na ich rzecz.

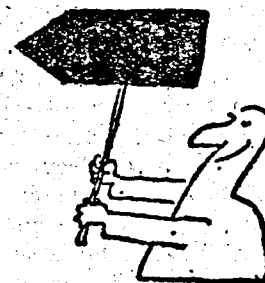
Rezonans społeczny takiego ukierunkowanego działania politycznego zależy od siły uderzenia i jego zasięgu. Towarzyszy temu dążenie do pierwszeństwa w czasie, czyli refleks działania. Przekładając tę taktykę na język praktyczny, cała batalia toczy się w środkach przekazu, z których najefektywniejsza jest telewizja. Przypomnijmy sobie tutaj telewizyjne pojedynki liderów partyjnych. Jakże często ta "godzina prawdy" staje się punktem zwrotnym całych kampanii przedwyborczych.

Dyskusja telewizyjna przywódców partii politycznych nie pokazuje nokautu i znokautowanego. Nie jest przez to wymierna. Publiczności trzeba więc wskazać zwycięzcę. Jak najszybciej. Natychmiast po debacie. Po ostatniej dyskusji przedwyborczej tu w Kolumbii Brytyjskiej, widzowi, jeszcze niepewnemu czy wygrała Rita Johnston z partii Social Credit, czy Mike Harcourt z NDP, czy też Wilson z partii liberalnej, CBC pośpieszyło z natychmiastową pomocą. Pokazano błyskawicznie rzekomo "przypadkową" niezdecydowaną rodzinę, zgromadzoną przed telewizorem, która okazała się jednak na tyle zdecydowana politycznie, że oświadczyła, że na sokredów głosować nie będzie, pomimo iż robiła to w przeszłości. Chwilę potem wywiad z tzw. ekspertem naukowym z Simon Fraser University. Zwyczajną mianowany zostaje Wilson, podczas gdy pani Johnston zostaje zganiona za niewłaściwe zachowanie w stosunku do Harcourta.

I cóż ma powiedzieć osoba, która (tak jak ja) uważa, że na poziomie logicznym i racjonalnym, a nawet interpersonalnym, debatę wygrała Rita Johnston? Zapewne uwierzyć ma, że cierpi na halucynacje i urojenia. A ktoś by się chciał przyznać do ciężkich zaburzeń psychiatrycznych? Lepiej zamknąć i zapomnieć o swojej własnej opinii. Eksperti wiedzą lepiej.

Czego telewizja nie dopowiedziała, dokończył następnego dnia Vancouver Sun. Dziennikarz Palmer, nie mogąc przeboleć w swej ocenie debaty telewizyjnej, że Mike Harcourt wypadł jak finansowo nieodpowiedzialny dzieciak, który nie przygotował się do lekcji na temat budżetu i gospodarki, postanowił, post factum, panu Harcourtowi pomóc. Napisał więc, dla potencjalnie wątpliwego w socjalizm czytelnika, to, co Harcourt powinien był powiedzieć Ricie Johnston, aby odparować zarzut o wciąganiu prowincji w 15-miliardowy dług. Ciekawe, że ten sam "bezsronny" dziennikarz poprzedniego dnia zadawał "bezsronne" pytania w telewizyjnej debacie.

Wyborcy z Kolumbii Brytyjskiej należą się słowa współczucia. Jest bezsprzecznie niedoinformowany. W sytuacji głębokiej kanadyjskiej recesji, jego prowincja jako jedyna uchowała się bez powiększenia bezrobocia i deficytu rządowego. A przeciwnie, stała się miejscem wewnątrzkanadyjskiej emigracji. Do tego stopnia, że Vancouver pęka w szwach, a rodowitych Brytyjskich Kolumbijszczyków spotkać coraz trudniej.



MIKE HARCOURT

Należałoby więc oczekiwać, że co jak co, ale polityka ekonomiczna rządzących sokredów stanie się ich asetem w kampanii wyborczej. Również publicznym orężem, wysuwany przez prasę, radio i telewizję w konfrontacji z socjalistycznymi przyrzeczeniami "wszystkiego dla wszystkich". Nic podobnego! Lokalne środki przekazu ustawiły walkę wyborczą na płaszczyźnie tzw. publicznego wołania o uczciwy rząd. Przy czym, o ironio, wołanie to jest także platformą wyborczą New Democratic Party. Z czym mają bowiem socjaliści wychodzić, gdy socjalizm, właśnie teraz na oczach całego świata rozpada się jak domek z kart. Nawet w dawnej twierdzy marksizmu uznaje się go za przyczynę załamania ekonomicznego całego zastępu narodów świata.

Tymczasem nasz wyborca z Kolumbii Brytyjskiej na próżno doszukiwałby się przestróg przed wpadnięciem w objęcia straszącego tu ducha Marksa. Tutejsi dziennikarze zezwalają jedynie pani Johnston na publiczne kajanie się przed wyborcami za uczestnictwo w rządzie "przestępcy" Vander Zalma. I w swoich pojętych kategoriach moralnych, zmuszają do ustawicznego tłumaczenia się, dlaczego to negatywnie ocenia ona rządzącego na drugim końcu świata Boba Rae. Widzowi nie pozostało więc nic innego jak tylko obserwować krwiste scenki rodzajowe w lokalnym dzienniku telewizyjnym. W rodzaju tej, w której na pytanie telewizyjnego reportera, skierowane do wnętrza pędzącego kampanijnego autobusu NDP: "What's the time?", widzimy w

odpowiedzi jednocześnie wyciągnięcie ręk do góry i chóralną odpowiedź aktywistów NDP: "Time for a change". Któż pomyśli, że zarówno reporter, jak i jego pracodawca - CBC, pracują na potrzeby bezpłatnej reklamy politycznej.

Nie trudno zauważyć, że wszystkie podane tu przykłady zachowania się środków przekazu ilustrują tę samą tendencję. Tendencję jednostronnego upolitycznienia się mediów. I to upolitycznienia ukierunkowanego na tworzenie korzystnej atmosfery społecznej dla wyraźnie określonej opcji politycznej. Dla socjalizmu. Ideologii, która zdawałoby się, nie powinna mieć moralnego prawa, aby rościć sobie pretensje do rządu dusz przed zrobieniem rachunku sumienia i przewartościowania swoich "wytycznych". Świat za dużo wycierpiał, aby pozwolić sobie na następny tragiczny eksperyment. Na żywych ludziach.

Powstaje jednak prywatna wątpliwość. Być może powyższe obserwacje są wybiórcze i ich selekcja podporządkowana jest preferencjom politycznym piszącego te słowa. Podczas gdy media przekazują obiektywnie obraz toczącej się walki politycznej.

Cóż więc na to wszystko naukowcy? Vancouverski Fraser Institute, grupujący około 400 naukowców z całego świata ogłosił właśnie wstępne wyniki badań nad zawartością przekazu telewizyjnego w okresie bieżącej kampanii wyborczej w Kolumbii Brytyjskiej. Dowiadujemy się, że zarówno CBC jak i BCTV przekazują dwa razy więcej negatywnych niż pozytywnych komentarzy o Social Credit Party, w przypadku gdy proporcja komentarzy o NDP jest dokładnie odwrotna. Interesujące, że podobne wyniki otrzymałem ja sam analizując przekaz telewizyjny CBC w okresie ostatniej federalnej kampanii wyborczej. Dla wyjaśnienia trzeba dodać, że badania preferencji politycznych dziennikarzy akredytowanych przy Parliament Hill wskazują, że ogromna ich większość ma zdecydowanie lewicowe upodobania polityczne.

Może więc jednak nie mam halucynacji i urojeń....

OBWIESZCZENIE

Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Warszawie
z dnia 13 września 1991 r.

Na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 10 maja 1991 r. — Ordynacja wyborcza do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 58, poz. 246) w związku z art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1991 r. — Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (dz.U. Nr 59, poz. 252) Wojewódzka Komisja Wyborcza w Warszawie podaje do wiadomości informacje o zarejestrowanych kandydatach na senatorów w okręgu wyborczym obejmującym obszar województwa warszawskiego:

1. BOJARSKI WŁODZIMIERZ WITOLD

lat 61, energetyk — ekonomista, Warszawa,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy „Wyborcza Akcja Katolicka”

2. BUŁAWA JERZY

lat 53, informatyk, Warszawa,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Ruchu Ludowego
„Porozumienie Ludowe”

3. DZIERŻAWSKI MARIUSZ

lat 35, przedsiębiorca budowlany,
Ślęczyń gm. Konstancin-Jeziorna,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Unii Polityki Realnej

4. EDELMAN MAREK

lat 69, lekarz, Łódź
zgłoszony przez Komitet Wyborczy „Unia Demokratyczna”

5. FINDEISEN WŁADYSŁAW

lat 65, nauczyciel akademicki, Warszawa,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy „Unia Demokratyczna”

6. FLORCZAK WITOLD

lat 70, inżynier, dziennikarz, Warszawa,
zgłoszony przez „Zdrowa Polska”, Komitet Wyborczy Polskiej Unii
Ekologicznej, Niezależnej Federacji Ekologicznej i ruchów wspierających

7. GRZYBOWSKI LESZEK

lat 48, ekonomista, dr nauk politycznych, Warszawa,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy
Demokratycznej

8. JACZYŃSKI MAREK

lat 42, historyk filozofii, Józefów,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy — Obywatelską Inicjatywę
Samorządową, popierany przez O.I.S. Obywatelską Inicjatywę Gospodarczą

9. JASIOROWSKI HENRYK

lat 65, zootechnik — pracownik naukowy, Konstancin-Jeziorna,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy
Demokratycznej

10. JAWORSKA JOLANTA

lat 35, prawnik, Pruszków,
zgłoszona przez Komitet Wyborczy Niezależnych Kandydatów
do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

11. KAMIŃSKI KRZYSZTOF

lat 39, lekarz weterynarii, Warszawa,
zgłoszony przez „Zdrowa Polska”, Komitet Wyborczy Polskiej Unii
Ekologicznej, Niezależnej Federacji Ekologicznej i ruchów wspierających

12. KOŁAKOWSKA STEFANIA

lat 53, nauczyciel, Piaseczno,
zgłoszona przez Krajowy Komitet Wyborczy partii „X”

13. KOMAN KRZYSZTOF

lat 37, ekonomista, Warszawa,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Stronnictwa Demokratycznego

14. KRAJEWSKI MIECZYSLAW

lat 59, dr ekonomii, Warszawa,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej

15. KURATOWSKA ZOFIA

lat 60, lekarz, Warszawa,
zgłoszona przez Komitet Wyborczy „Unia Demokratyczna”

16. ŁADYŃSKI RYSZARD

lat 45, nauczyciel, Warszawa,
zgłoszony przez „Zdrowa Polska”, Komitet Wyborczy Polskiej Unii
Ekologicznej, Niezależnej Federacji Ekologicznej i ruchów wspierających

17. ŁOPATKOWA MARIA

lat 64, pedagog, Warszawa,
zgłoszona przez Krajowy Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe,
Sojusz Programowy, popierana przez Komitet Ochrony Praw Dziecka

18. ŁYPACEWICZ KRZYSZTOF

lat 60, dr inż. budownictwa, Warszawa,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Kongresu
Liberalno-Demokratycznego

19. NOWAKOWSKI SŁAWOMIR

lat 49, prawnik, Warszawa,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Związki Zawodowe w Obronie

20. PIESIEWICZ KRZYSZTOF MAREK

lat 46, adwokat, Warszawa,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Porozumienie Obywatelskie Centrum
„POC”

21. SENDŁAK ELŻBIETA

lat 41, nauczyciel, Warszawa,
zgłoszona przez Krajowy Komitet Wyborczy Koalicji Polskiej Partii
Ekologicznej i Polskiej Partii Zielonych

22. SZYMAŃSKI BOHDAN

lat 54, architekt, socjolog, Ołtwoc,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe,
Sojusz Programowy

23. URNIAŻ-GRABOWSKA LIGIA

lat 53, lekarz, Legionowo,
zgłoszona przez Krajowy Komitet Wyborczy NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

24. WALCZYK JAN

lat 61, przedsiębiorca hotelowy, Warszawa,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Unii Polityki Realnej

25. WÓJCIK RYSZARD JÓZEF

lat 60, konstruktor-energetyk i hodowca drobiu, Hądzin
gm. Konstancin-Jeziorna,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy „Wyborcza Akcja Katolicka”

26. WYGANOWSKI TADEUSZ

lat 67, rolnik hodowca, Konstancin-Jeziorna,
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe,
Sojusz Programowy

27. ZIEMBIŃSKI WOJCIECH

lat 68, publicysta niepodległościowy, Warszawa,
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wojciecha Ziemińskiego

Przewodniczący
Wojewódzkiej Komisji Wyborczej
w Warszawie

(—) Jarosław Górniak

NR 201 • 17 - 23 PAŹDZIERNIKA 91

OBWIESZCZENIE

Okręgowej Komisji Wyborczej w Warszawie
z dnia 20 września 1991 r.

Na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1991 r. — Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 59, poz. 252), Okręgowa Komisja Wyborcza w Warszawie podaje do wiadomości informacje o zarejestrowanych okręgowych listach kandydatów na posłów:

w okręgu wyborczym Nr 1

Lista Nr 1 — Związki Zawodowe w Obronie Społeczeństwa

1. PIONTEK ELŻBIETA

lat 60, lekarz, Warszawa

2. ŻBIKOWSKI WŁADYSŁAW

lat 36, technik mech., Warszawa

3. TERYKOW GRAŻYNA

lat 48, technolog, Warszawa

4. LOSOWSKI JERZY

lat 51, grawer, Warszawa

5. BILEWICZ IRENEUSZ

lat 51, technik chem., Warszawa

6. DUNAJSKA BOŻENA

lat 47, nauczyciel, Warszawa

7. ŚWIATKIEWICZ IZABELLA

lat 62, pielęgnierka, Warszawa

8. KEMPA JULIUSZ

lat 43, ekonomista, Warszawa

9. GRABOWIECKI JERZY

lat 45, technik mech., Warszawa

10. RADZKI HENRYK

lat 45, nauczyciel, Warszawa

11. KURAL KRZYSZTOF

lat 41, technik chem., Warszawa

12. SIEDLECKA JADWIGA

lat 53, prawnik, Warszawa

13. KRZONKALLA ANDRZEJ

lat 53, technik mech., Warszawa

14. GUZEK MAREK

lat 48, ekonomista, Warszawa

15. MAZIEWSKI ANTONI

lat 53, ekonomista, Warszawa

16. KAROLAK STEFAN

lat 45, prawnik, Warszawa

Lista Nr 3 — Solidarność Pracy

1. BUGAJ RYSZARD

lat 45, ekonomista, Podkowa Leśna

2. MIŁKOWSKI ANDRZEJ

lat 51, technik mech., Warszawa

3. PIEKARA ANDRZEJ

lat 61, nauczyciel akademicki, Warszawa

4. JURKOWSKI WŁODZIMIERZ

lat 58, historyk, Warszawa

5. JANISZEWSKI TADEUSZ

lat 54, technik mech., Warszawa

6. NIEMIRA MYKOWIECKA HANNA

lat 65, ekonomista, Warszawa

7. WEBER MACIEJ

lat 71, lekarz, Warszawa

8. NOWICKA MAGDALENA

lat 41, technolog żywn., Warszawa

9. TERLECKI WŁADYSŁAW

lat 60, muzykolog, Warszawa

10. WRZOSEK WITOLD

lat 33, robotnik, Warszawa

11. HAGEMER KRZYSZTOF

lat 40, ekonomista, Warszawa

Przewodniczący
Okręgowej Komisji Wyborczej

(—) Mieczysław Bareja

Lista Nr 2 — Polskie Stronnictwo Ludowe Sojusz Programowy

1. KOZAKIEWICZ MIKOŁAJ

lat 68, socjolog, Warszawa, PSL

2. NASIADKO MARIAN JERZY

lat 52, ekonomista, Warszawa, PSL

3. KWICZAK ZBIGNIEW

lat 55, ekonomista, Warszawa, PSL

4. KOCOŃ TADEUSZ

lat 62, lekarz, Warszawa, PSL

5. ŚLEDZIEWSKI ANTONI

lat 61, publicysta, Warszawa, PSL

6. STRZELECKI HENRYK

lat 70, inż. rolnik, Warszawa, PSL

7. OZIEBŁO LESZEK

lat 54, lekarz, Warszawa, PSL

8. WÓJCIK STANISŁAW

lat 44, technik rolnik, Warszawa, PSL

9. ZAJĄC STANISŁAW

lat 52, lekarz, Warszawa, PSL

10. ZIELIŃSKA EWA

lat 61, inż. rolnik, Warszawa, PSL

11. MIKULSKI EUGENIUSZ

lat 67, inż. rolnik, Warszawa, PSL

12. BROŻEK KAZIMIERZ

lat 48, prawnik, Warszawa, PSL

13. SOBOL SATURNIN

lat 55, dziennikarz, Warszawa, PSL

14. KUBAS STANISŁAW

lat 71, inż. rolnik, Warszawa, PSL

15. ROSIK MARIAN

lat 45, prawnik, Warszawa, PSL

16. BARTAK ZDZISŁAW

lat 63, inż. technolog, Warszawa, PSL

17. WOŁOSZ STANISŁAW

lat 59, inż. mechanik, Warszawa, PSL

Lista Nr 7 — Chrześcijańska Demokracja

1. SIŁA-NOWICKI WŁADYSŁAW

lat 78, adwokat, Warszawa, ChdSP

2. OLEJNICZUK-MERTA ANNA

lat 42, nauczyciel akademicki, Warszawa, PFChd

3. AULEYTNER JULIAN

lat 43, nauczyciel akademicki, Warszawa, ChPP

4. BĘREZIŃSKI MIROSŁAW

lat 51, prac. naukowy, Warszawa, ChdSP

5. ZIENTEK TADEUSZ

lat 68, inż. budowlany, Warszawa, ChdSP

6. KAŃSKI WŁADYSŁAW

lat 60, inż. mechanik, Warszawa, Kongres ChD

7. JANICKI WOJCIECH

lat 58, dziennikarz, Warszawa, PFChd

8. KLEMENTYS MARIAN

lat 67, inż. mechanik, Warszawa, ChdSP

9. MROCZEK KRYSZYNA

lat 50, dziennikarz, Warszawa, ChdSP

10. LEWANDOWSKI JAN

lat 40, inż. elektronik, Warszawa, Schd

11. ŚLIWIŃSKI FRANCISZEK

lat 38, teolog, Warszawa, PFChd

Michał Bajor - KONCERT!

Każdy, kto choć raz był na prawdziwie wielkim koncercie, wie co oznacza to słowo i że nie wszystkim artystom jest ono przynależne. Choć, co obserwujemy często, tak wielu dość beceremonalnie słowa tego nadużywa. Opatrują nim swoje mniej lub więcej (przeważnie mniej) udane występy jakby nie szanując słowa tego wagi. Złe świadczą o sobie, a widzów stawiają w sytuacji żenującego zakłopotania. Bo zakłopotany musi być człowiek, którego wprowadzono w błąd. Mówi mu się, że idzie na koncert, gdy tymczasem widzi on, że ze sceny mruga do niego porozumiewawczo z błaganem w oku, gdzieś tam, w kraju, na przedzie, "na potrzeby Polonii" sklecona składanka. (Celuje w tym głównie nasza stolica). Sposób myślenia, tam obowiązuje, nadal jest nadto przejrzysty; Polonia kupi każdy towar" byle dać im trochę nazwisk. Otóż nie. I tu, na miejscu, widać coraz wyraźniej, że nie, że nie kupi! I zaczyna się z tym "towarem" coraz większe kłopoty. Bo małe już są! Ale to problem tych, którzy mylnie oceniają wrażliwość estetyczną człowieka w ogóle, szczególnie zaś Polaków żyjących poza krajem. Dość krzywdząco "podsumowują" nasz gust, nasze wymagania, podając nam to i owo po kilkakroć odgrzewane aż do mdłości, mało strawne. A mało strawne, wiadomo, grozi zatwardzeniem. Wtedy niezbędny jest środek przeczyszczający. Wie o tym każdy, nie koniecznie uzdrowiciel.

Tymczasem wiadomo, że wielki koncert zdarza się rzadko. Więc szczęśliwi mogą czuć się ci, którym dane jest w nim uczestniczyć. Wy-

chodzi człowiek po takim koncercie jakby oczyszczony, pełniejszy, usatysfakcjonowany, że oto znalazł coś czego podświadomie oczekiwał, poszukiwał, za czym tęsknił.

Myślę, że od czasu pamiętnego, rzeczywiście wielkiego koncertu krakowianki, Ewy Demarczyk, który w wielu polskich domach w Toronto wspomina się do dzisiaj, sobotni występ Michała Bajora, bo na nim byłem (pierwszy odbył się w piątek) choć może w minimalnie mniejszej skali, stał się równie wielkim wydarzeniem. Po prostu - był to koncert co się zowie! Profesjonalny pod każdym względem. I mam tu na myśli nie tylko artystę (o nim szerzej za chwilę, zresztą było ich na scenie dwóch). Chodzi mi też o wizualną oprawę spektaklu i stronę techniczną. Były one tego dnia, oczywiście na miarę potrzeb, bez zarzutu. Piszę o tym z tym większą satysfakcją, że tu także zawiera się to co odróżniało ten koncert od tzw. przeciętnej i co pracowało na sukces. Co sukcesowi Bajora przydało należytej rangi. Bo, co jest zrozumiałe, na sukces wieczoru, głównie pracował on sam: Michał Bajor. I to pracował, myślę, na długo przedtem nim stanął na scenie kameralnej sali SPK przy Beverley Str. Oto nie po raz pierwszy jak wiem, pełną garścią zebrał żniwo upartej pracy nad sobą, pracy nad wykreowaniem artystycznej osobowości, swojego miejsca w świecie sztuki.

Dwadzieścia kilka piosenek, z których tego wieczoru zaśpiewał prawie wszystkie, to dorobek blisko dziesięciu lat poszukiwań, wnikliwego dobierania repertuaru, układania tych rozśpiewanych dziełek w

wielką mozaikę spraw ludzkich. Małych, drobnych epizodów (Brel i wielkich, metaforycznych uogólnień (Kofta)). Więc te małe i te duże nasze codzienne sprawy złożyły się Bajorowi na scenie w wielki fresk ludzkiej egzystencji. Wyśpiewał go z całą powagą, rzetelnie, służąc autorom piosenek swoim talentem najlepiej jak potrafił. A że, tego wieczoru potrafił dużo, chwilami olśniewająco dużo, widownia (w przeważającej większości, tego dnia, młoda nawet bardzo młoda - brawo! nowe polonijne pokolenie!) - każdą kolejną piosenkę nagradzała spontanicznie brawami.

Bo też Bajor, jak każdy uważny artysta, w swojej pracy nie zadaje się z byle kim. Mam więc w jego recitalu przeważającego w pierwszej części Brela, wspomaganego "naszym" Młynarskim (tłumaczenia z francuskiego i teksty własne, np. "Ogrzej mnie"). Tą piosenką zaczął Bajor część pierwszą koncertu, jakby chciał zaznaczyć, że ta właśnie piosenka wprowadziła go kiedyś z teatru (podobnie jak Ewa Demarczyk, jest aktorem z zawodu!) i wprowadziła na estradę jako byt artystycznie samodzielny, by zakończyć część pierwszą "Walcem na tyśiąc pas" Brela. Więc lekko, pogodnie, dowcipnie. Zresztą, co powiedzieć muszę, skupiony skoncentrowany na pracy (bo to ciężka praca!) Bajor, rzadko darzy widownię uśmiechem, ale jeśli to już czyni, robi to w odpowiednim momencie, z umiarem, słowem, nierzadko babłowski Benia Krzyk mówi o swojej prywatności (też uśmiechem!) mało, ale smacznie.

W jednym tylko był Bajor ciut nie oryginalny. Wtedy mławił, gdy na początku i przed przerwą (sam siebie zapowiada i że tak powiem prowadzi przez recital (mówił nam o swoich zagranicznych sukcesach, kontraktach, umowach, itd. jakby mało wierzył, że to co za chwilę przedstawi, wyśpiewa starczy za najlepszą wizytówkę. Ponieważ na ogół helpią się takimi "ciekawostkami" różni, mniej uduchowi artyści, którzy wpadają do Kanady prosto z Australii, na przykład w drodze, dajmy na to do Księżyca, Bajor - artysta wielce uduchowi! - staje się przez chwilę jednym z

nich. Zupełnie niepotrzebnie i na szczęście przez chwilę tylko.

O ile część pierwsza koncertu była, nazwijmy to Brelowska, to druga część recitalu Bajora niemal w całości wziął w "swoje ręce" nasz polski Jónasz Kofta. Jego teksty były, powiem krótko, genialne! W pigułkach, ze skrzytnie dobranym każdym słowem, podaje Kofta słuchaczowi wielkie, uniwersalne uogólnienia. Wspaniałe, mądre, przejmujące i też przejmująco wyśpiewane. Tak śpiewany Kofta żył będzie wiecznie! Bo Kofta i Bajor to jedno. Myślę, że ta druga część programu, kiedyś stać się powinna pierwszą częścią wielkiego recitalu Kofty i Bajora. Aż dziw bierze, że do tego jeszcze nie doszło. Bo Kofta chyba w tym jest gorszy od Brela, że nie był Francuzem, a tylko Polakiem. We wszystkim innym jest Brelowi równy, a w wielu tekstach jest od Brela lepszy. Jest fenomenalny! I rozsądnie zrobił Bajor, że Koftą wypełnił drugą część wieczoru. Był w niej zresztą on sam zdecydowanie lepszy. Wolę Bajora mniej technicznego, nadmierną, robioną ekspresją chwilami głuźącego ważne treści tych wielkich małych dziełek, które śpie-

wa. Wolę gdy jest skupiony, wyciszony. Wtedy porusza mnie najbardziej, pozwala obcować z poezją, którą śpiewa, która jest główną materią jego koncertu, której śpiewaniem służy przecież.

Ale to tylko drobiazgi. Bo, jak rzekłem, w całości koncert był wspaniały. Wspaniały za sprawą jeszcze jednego artysty - pianisty, akompaniatora - Janka Jarczyka! Jakby się znali od lat. Jakby ze sobą na estradzie beczkę soli zjedli. A przecież, o czym nie każdy wie, po raz pierwszy w życiu spotkali się w Toronto właśnie na kilkanaście godzin przed koncertem. Na próbę mieli bardzo mało czasu. Ale, bo też rezultat tak wspaniałego zgrania możliwy jest wtedy tylko gdy dwóch równych sobie stanie na estradzie. Nic dziwnego, że Jarczyka, ilekroć siadał do fortepianu, widownia witała gromkimi brawami, które skwitował zresztą na koniec gestem pełnym komicznej fanfaronady. Mianowicie wymachując przed sobą w głębokim ukłonie stertami papierów nutowych, kłaniał się "uniżenie" i gęsto. Jakby chciał nam powiedzieć: "wiem, że dorównywał orkiestrze". I dorównywał. Powiem, że wolalem

Jarczyka niż taśmę. Ale Jarczyka trzeba znać! Kapitałne poczucie humoru. Miło widzieć, że ma je nadal, że Kanada nie dała mu rady. Może dlatego, że mieszka w Montrealu, a nie np. w Hamilton. Tylko ten, kto dobrze zna swoją wartość może sobie pozwolić na luksus rozśmieszenia całej powagi chwili.

Na koniec powiem raz jeszcze. Wspaniały wieczór. Skromny - Wielki Koncert!

KOJOT

Michał Bajor - recital
Jan Jarczyk - fortepian
Agencja STELART

P.S. 1. Niech mi nikt nie wmawia, że sala SPK jest niepopularna, mało uczęszczana, że nikt tam nie pójdzie (krąży taka opinia). Otóż, pójdzie! Pójdzie! Wystarczy, żeby pojawił się w niej artysta należytej rangi, a lu-dzie przypomną sobie o jej istnieniu. Coraz więcej dowodów na to. Sala SPK staje się modna. Staje się tym, czym być powinna, co ma wypisane na czole (be-tonie) wolimi, polskimi literami zresztą - Ośrodkiem Kultury Polskiej. Tej prawdziwej, współczesnej, młodej, najlepszej na jaką nasz kraj aktualnie stać. Chcemy ją tu, w Toronto widzieć. Niech nas ogrzeje.

P.S. 2. Raz jeszcze brawo dla młodych Polaków tu żyjących za to, że potrafili oddzielić ziarno od plewy, że nie dają się uwieść chałturze, czym dobrze świadczą o stanie naszych umysłów. W nich wiara i nadzieja. To oni zmieniają zwrotnice. Bo, że coś się w Toronto polonijnym zmienia, widać gołym okiem.

P.S. 3. W recenzji tyższej premyery "Pałacu" (też sala SPK!) recenzent (korespondent?) ECHA pan Piotr Manycz, w krzywdzących, moim zdaniem słowach, odniósł się do działań teatru "Polonia". O tyle niesłusznie, że, i to znów moje zdanie - lepiej jest robić cokolwiek (uczciwie w miarę sił i możliwości) niż nie robić nic. Kto raz spróbował coś przedsięwziąć w zakresie Kultury, wie że tu, na obczyźnie, nie takie to łatwe jakby się zdawało. Tym bardziej szanujmy każdą w tym zakresie próbę i tak po nas przyjdą inni. Bo, jak mawiał Gombrowicz: "... to co dzisiaj myślimy, czujemy, robimy, i tak będzie ledwie głupstwem dla prawnuków naszych". O tym także śpiewał Michał Bajor. Szkoda, że nie wszyscy zapragnęli, aby to usłyszeć.

KoJot



Foto: Mirek Lech Rózański

POLSCY BRYDŻYŚCI WICEMISTRZAMI ŚWIATA

W Jokohamie zakończyły się drużynowe mistrzostwa świata w brydżu "Bermuda Bowl". W finałowym meczu w 160 rozdaniach reprezentacja Islandii pokonała Polskę 416:377. Złoty medal w turnieju kobiet zdobyła druga ekipa USA zwyciężając Austrię 358:256.

Tytuł wicemistrzowski zdobyty w Jokohamie jest obok złotego medalu wywalczonego w 1984 r. w Seattle największym sukcesem polskiego brydża. Barwy Polski na mistrzostwach świata reprezentowali: Cezary Balicki (AZS Wrocław), 33 lata, inżynier elektronik, instruktor szachowy. W brydża gra od 1979 roku, mistrz Europy.

Adam Żmudziński (AZS Wrocław), 35 lat, inżynier elektronik. W brydża gra od 9 roku życia, mistrz Europy. Od wielu lat gra w parze z Balickim.

Krzysztof Martens (Czarni Słupsk), 39 lat, inżynier chemik, w brydża gra od 1970 roku. Mistrz olimpijski i Europy. Tytuł mistrza olimpijskiego wywalczył w parze z Tomaszem Przyborą. Jest teoretykiem brydża, autorem wielu prac. Uważany za najlepszego polskiego brydżystę ostatnich lat.

Marek Szymanowski (Czarni Słupsk), 36 lat, przedsiębiorca, w brydża gra od połowy lat siedemdziesiątych, mistrz Europy.

Piotr Gawrys (Czarni Słupsk), 36 lat, architekt, w brydża gra od 20 lat, mistrz Europy juniorów i seniorów. Mistrz olimpijski (w parze z Henrykiem Wolnym).

Krzysztof Lasocki (Czarni Słupsk), 50 lat, ekonomista. W brydża gra od 30 lat. Specjalista od gry turniejowej (maksy). W reprezentacji Polski pierwszy raz.

Wymienieni zawodnicy są również wielokrotnymi mistrzami Polski, triumfatorami najważniejszych zagranicznych turniejów we Włoszech, Francji i Holandii.

Rezerwowymi na "Bermuda Bowl" byli Apolinary Kowalski - 42 lata i Piotr Tuszyński - 37 lat. Obaj reprezentują UNTS Warszawa. Piotr Tuszyński jest mistrzem olimpijskim (z Jackiem Romańskim) z Seattle.

W walce z Islandią w dwóch ostatnich 16-rozdaniowych sesjach Polacy wygrali - 44:37 i 74:40 - ale nie udało się odrobić poniesionych wcześniej strat (80 pkt).

Przed dwoma ostatnimi sesjami Polacy mieli jeszcze teoretyczne szanse na zwycięstwo. Praktycznie taka ewentualność możliwa była jedynie w przypadku chwilowej dekoncentracji Islandczyków. To jednak nie nastąpiło. Nasi rywale grali cały czas równo. Mimo to był moment, kiedy Polacy mieli szansę na końcowy sukces. Gdyby Adam Żmudziński wygrał dwa szlemiki (trafienie koncepcji gry) cały mecz zakończyłby się naszym zwycięstwem. Niestety, nie powiodło się.

Najrówniej grającą polską parą byli Krzysztof Martens i Marek Szymanowski, którzy prezentowali także profesjonalny spokój w czasie gry i po jej zakończeniu. Szkoda, że ta para nie mogła grać czterech "połówek" dziennie.

Pary Piotr Gawrys - Krzysztof Lasocki i Adam Żmudziński - Cezary Balicki grały nierówno - dobrze w eliminacjach, mało skutecznie w finale. Złożyły się na to zarówno choroba Żmudzińskiego (brał antybiotyki), jak i słaba odporność nerwowa zawodników w czasie finału.

Polacy zostali więc drużynowymi wicemistrzami świata, co jest największym sukcesem polskiego brydża od czasu zdobycia złotego medalu na olimpiadzie brydżowej w 1984 roku w Seattle. Trzeba jednak dodać, że fachowcy wyżej cenią medale Bermuda Bowl niż olimpijskie. W ostatnich dwóch latach Polacy zdobyli sześć medali na mistrzostwach Europy i świata.

W półfinale Polska zwyciężyła obrońcą tytułu Brazylię 261:209, natomiast Islandia wyeliminowała Szwecję 210:199. Mecz z Brazylią był bardzo zacięty. Jeszcze na pięć rozdań przed końcem wynik był remisowy 206:206. Wyniki poszczególnych serii: 35:32, 51:19, 49:36, 9:72, 46:23, 71:27. W ćwierćfinale Polska wyeliminowała Wielką Brytanię, a Islandia - USA II.

BASEBALLIŚCI TORONTO BLUE JAYS NIE DALI RADY

Tytuł mistrza Ligi Amerykańskiej zdobył mistrz Grupy Zachodniej baseballistów Minnesota Twins pokonując mistrza Grupy Wschodniej Toronto Blue Jays 4:1. Wyniki spotkań: z Minneapolis 5:4 i 2:5; w Toronto 3:2, 9:3 i 8:5. Baseballiści Blue Jays wystąpili po raz trzeci w finale Ligi Amerykańskiej, ale po raz trzeci nie udało im się zakwalifikować do World Series - finału o tytuł klubowego mistrza świata w baseballu (gra się do 4 zwycięstw). W World Series Minnesota Twins spotkają się z mistrzem Ligi Narodowej: Pittsburgh Pirates bądź Atlanta Braves. W dotychczasowych pięciu meczach trzykrotnie wygrali Pittsburgh Pirates, dwukrotnie Atlanta Braves i obydwie zespoły mają szansę na awans do World Series.

TRENER STREJLAU NIE RYZYKUJE

Trener Andrzej Strelau powołał piłkarską kadrę na mecz eliminacyjny mistrzostw Europy z Irlandią, który rozegrany zostanie 16 października o godz. 17.00 na stadionie Lecha w Poznaniu.

W składzie nie ma żadnych zaskakujących zmian. Selekjoner obdarzył zaufaniem piłkarzy od dawna sprawdzonych, mimo nie zawsze najwyższej formy i zadowalających występów w reprezentacji.

Oto skład kadry: bramkarze - Jarosław Bako (Besiktas), Józef Wandzik (Panathinaikos), Kazimierz Sidorczuk (Lech Poznań); obrońcy: Dariusz Kubicki (Aston Villa), Piotr

Czachowski (Zagłębie Lubin), Piotr Soczyński (Fenerbahce), Dariusz Wdowczyk (Celtic Glasgow), Andrzej Lesiak (GKS Katowice); pomocnicy i napastnicy: Janusz Nawrocki (Moedling), Ryszard Tarasiewicz (Nancy), Jacek Złober (Montpellier), Jan Urban (Osasuna), Roman Kosecki (Galatasaray), Jan Furtok (Hamburger SV), Wojciech Kowalczyk (Legia Warszawa), Dariusz Skrzypczak (Lech Poznań).

Dodatkowo trener Strelau powołał czterech zawodników z reprezentacji olimpijskiej. Są to: Janusz Góra, Adam Fedoruk, Kazimierz Węgrzyn i Juliusz Kruszanek.

We wrześniu w meczu sparingowym piłki nożnej zorganizowanym z okazji 60-lecia miejscowej Victorii reprezentacja Polski przygotowująca się do eliminacyjnego pojedynku mistrzostw Europy z Islandią pokonała Olimpię Poznań 2:0 (2:0).

LATO TRENEREM STALI MIELEC

Jeden z najsłynniejszych piłkarzy polskich Grzegorz Lato powrócił z Toronto do Polski, gdzie w Mielcu objął funkcję trenera pierwszoligowej Stali Mielec. Lato zastąpił pełniącego czasowo funkcję trenera, Janusza Białka.

Lato - król strzelców piłkarskich mistrzostw świata w 1974 r., rekordzista występów w polskiej drużynie narodowej, w której rozegrał 104 mecze, złoty medalista olimpijski (1972), srebrny medalista MŚ 1974 i 1982 - właśnie w Mielcu rozpoczął swoją piłkarską karierę. W barwach tego klubu zdobył też dwukrotnie tytuł mistrza Polski.

Zagraniczna kariera Lato nie była tak błyskotliwa. Grał bez większych sukcesów w Belgii i Meksyku. Od kilku lat mieszkał w Toronto, gdzie przez prawie dwa sezony był trenerem drużyny kanadyjskiej ekstraklasy North York Rockets.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Prezydium zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej podjęło decyzję, że zawodnicy ukarani czerwoną kart-

ką, za rozmyślne przerwanie akcji przeciwnika przez zagranie ręką lub umyślny faul, będą odsuwani od jednego spotkania ligowego. Dotychczas kara wynosiła minimum trzy spotkania. Jest to zmiana zgodna z zaleceniami FIFA.

Komitet organizacyjny finałów mistrzostw świata w piłce nożnej - USA 1994 r. zapowiedział możliwość rozgrywania części meczów na boiskach halowych.

Wiceprezydent Komitetu Organizacyjnego M. Ross Berlin wyjaśnił, że testy, które zostały przeprowadzone na zakrytych stadionach w Nowym Orleanie i Pontiac dowiodły, iż w hali można bez większych trudności wykiełkować trawę wysokiej jakości.

Naszym zdaniem jesteśmy w stanie utrzymać murawę w dobrym stanie przez cały czas trwania mistrzostw - dodał Berlin, podkreślając, że FIFA nie odrzuciła amerykańskiej propozycji.

Od 29 października do 7 listopada



Na boiskach Anglii, Szkocji, Irlandii, Walii oraz Francji rozgrywany jest Puchar Świata w rugby. Do ćwierćfinału zakwalifikowała się Kanada, która w swej grupie zajęła drugie miejsce za Francją, ale przed Rumunią i Fidżi. Rugbyści kanadyjscy zapewnili sobie awans do ćwierćfinału pokonując Fidżi 33:9 i Rumunię 19:11. Na zdjęciu Kanadyjczycy w ciemnych (czerwonych) koszulkach cieszą się ze zwycięstwa w Tuluzie nad Rumunią. W ćwierćfinale Kanada spotka się w niedzielę w Lille (Francja) z obrońcą tytułu mistrza świata Nową Zelandią. Pozostałe pary ćwierćfinałowe: Szkocja - Zachodnia Samoa, Francja - Anglia, Australia - Irlandia. W eliminacjach odpadły: Włochy, USA, Japonia, Zimbabwie, Walia, Argentyna, Rumunia i Fidżi. Puchar Świata w rugby cieszy się olbrzymim zainteresowaniem w Europie zachodniej. Na mecze przychodzi 50-60 tys. kibiców, transmisje telewizyjne oglądają miliony. Rozgrywki piłkarskie zostały zepchnięte przez rugby na dalsze strony gazet.

RDZAWOBRAZOWY PARECZNIK

"Oderwałem z kaktusowego pnia kawałek czerwono-brunatnej skóry i - natychmiast cofnąłem rękę. Z kryjówki wyprysnął również rdzawobrazowy parecznik - skoropendra galapagoska, mierzająca dobre 15 cm. Osłepiony słońcem stwór dziko gnał po pniu tam i z powrotem. (...) Nie miałem jednak wyobrażenia o jego sile..."

Zuzanna Stromenger, "Przystosowani pożyją dłużej".

Po przetrąceniu komuny w Polsce należałoby uznać za rzecz normalną tworzenie się obozu władzy i obozów opozycyjnych różnych odcieni politycznych, w tym może i nawet byłych (jak sami się uważają za "byłych") komunistów. Daleko jednak do zniszczenia prawdziwej esencji komuny, zwłaszcza na płaszczyźnie indoktrynacji. Większość tytułów prasy we wszystkich regionach pozbyła się hasła "Proletariusze wszystkich krajów itd.", przy pomocy którego to zabiegu były "Gazety", "Głosy", "Słowa" czy "Trybuny" działają jako prasa "niezależna" lub "opozycyjna", będąc nadal duchowym pożywieniem dla wielkiej ilości czytelników, a często nadal monopol na dziennik lokalny na danym terenie. Matka tych wszystkich organów - "Trybuna" zniknęła na fali likwidacji koncernu RSW, ale za to zdarzyło już się rozwinąć nowe zjawisko, które świadczy, że pod zerwaną skórą czerwono-brunatnego kaktusa wierzga rdzawy parecznik, jest bardzo ruchliwy, żywotny i... niespodziewanie silny: 700 tysięcy cotygodniowego nakładu, znikającego z kiosków - według licznych relacji - zaraz po dostawie. Sporo czasu poświęciłem na dokładną lekturę i analizę kilkunastu numerów skrajnie antyklerykalnego tabloidu,

którego właścicielem i pryncypałem jest

OJCIEC DUCHOWY PROPAGANDY KOMUNISTYCZNEJ

Czytelnikom przybyłym z kraju w ostatnich latach nie trzeba przedstawiać nadwornego błazna junty Jaruzelskiego, który w cotygodniowych "konferencjach prasowych rzecznika rządu", transmitowanych na małym ekranie, drwił nie tylko z prześladowanych działaczy "Solidarności" i opozycji demokratycznej, nie tylko z ofiar terroru i ich rodzin, lecz wręcz z całego społeczeństwa polskiego, a także nierzadko z międzynarodowej opinii publicznej. I teraz niektórzy z tych, dla których był po prostu zniechęcającym symbolem polskiej niedoli: pustek w sklepach, szarzy ZOMO, arogancji junty - wychodzą pod kioskami na dostawę "dziennika cotygodniowego NIE" - tak bowiem nazywa się to rewelacyjne narzędzie prania mózgu przez "towarzysza" Jerzego Urbana.

Towarzyszem został on na zdjęcie, na którym PZPR rozwiązała się, to znaczy przeobraziła w socjaldemokrację Królestwa Pol., przeprosząc, w Socjaldemokrację RP. Też "socjaldemokracji" teraz Urban broi na swoich łamach przed "prze-

ładowaniami" ze strony rządu, "Solidarności" i Kościoła. Tytuły w "NIE" krzyczą: "Motłoch do urn", "Bolszewicy z PC", "Prezes olewa rząd", "Noga dupa-brama", "Papież nie pomógł", "Święcenie pępownicy" (te dwa ostatnie tytuły odzwierciedlają stosunek redakcji "NIE" do wizyty papieża), "Bez Trybuny" (opłakiwanie likwidacji byłej "Trybuny Ludu"), "Francuska miłość ministra Lewandowskiego". Jakże tytuły, taka i treść, styl i język. Ale po kolei, jakim to pokarmem pożywa się 700 tysięcy wielbicieli i wielbicielek byłego długoletniego "rzecznika prasowego", legendarnego opluwacza uwiecznionych przez "wiadomy resort" pod pseudonimem Jan Rem, szydzącego z mleka w proszku dla polskich niemowląt, autora hasła "Rząd i tak się wyżywi", niedoszłego posła, który otrzymał 2 lata temu 2% głosów.

OPOZYCYJNOŚĆ

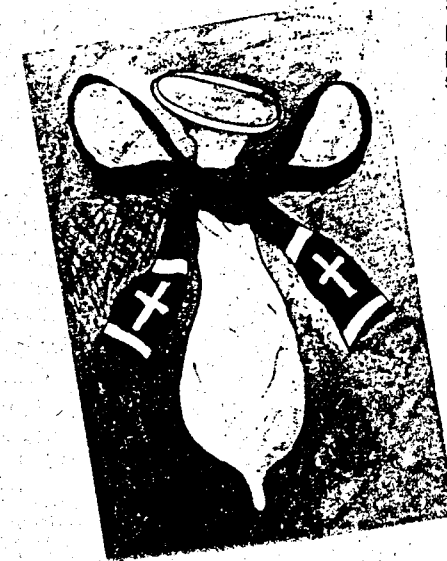
"Raz Urban plół, że zginię lud, zostaną tylko świny. Z rządowych klik nie śpiewa nikt walczyka w kabarynie". To fragment popularnego walczyka śpiewanego przez internowanych w stanie wojennym (dla nieobeznanych z systemem więziennictwa PRL: kabaryna to specjalna karna cela lub czasem karetka więzienna).

Nikt Urbana nie wsadził do kabaryny za radosną twórczość u boku generała Wojciecha, nikt go też nie wsadza za przynależność do obecnej opozycyjnej SdRP. Nikt nie konfiskuje powielaczy czy kserografów, należących do urbanowego organu. Nikt go nie spalał, nie nasłał na niego "nieznanych sprawców", nie odmówił paszportu, nie usunął dziecka z uczelni, nie zatrzymywał co tydzień na 48 godzin, nie dokonywał "przeszukiwań" w poszukiwaniu materiałów "godzących w ustrój" itd. itd. Jedyna "szykana", która go spotkała za wydawanie "NIE" to był proces o zamieszczenie ilustracji pornograficznej - proces, który zresztą Urban wygrał, gdyż sądownictwo nie jest już narzędziem "przewodnej siły narodu" jak w czasach "rozwinętego budownictwa socjalistycznego". To jednak nie przeszkadza mu na wszystkich stronach "dziennika cotygodniowego" stosować miary, którą w pismach podziemnych stosowała "Solidarność" do ciała, którego był takim namiętnym rzecznikiem przez 10 lat.

A zatem obecna władza, której prezydent - cokolwiek by o nim nie powiedzieć - został wybrany przez społeczeństwo demokratycznie (dla Urbana fakt sam w sobie godny kłiny), nazywana jest w "NIE": "nowym KC", "przewodnią siłą" i wszystkimi innymi epitetami właściwymi dla byłego reżimu PZPR. I to jest główna linia polityczna, która polega na atakowaniu demokratycznej władzy tak jakby to był totalitarny reżim. Szczególnie zaś ulubionym obiektem szydery (szydery, nie krytyki) jest ugrupowanie związane z Wałęsą, czyli Porozumienie Centrum. Przyznam się, że przez dłuższą chwilę nie mogłem się zorientować o co chodzi: "Piczka" zrobiła to, "Piczka" zrobiła tamto i tak w kółko z tą "Piczką". Okazało się, że chodzi o partię PC. Ten przykład jest bardzo typowy dla używanego tu na wszystkich łamach języka; języka wyrostków palących potajemnie papierosy w szkolnej ubikacji i opłotkowujących dyrektora, belfrów i woźną. Ponad ten poziom językowy pismo w zasadzie nie wychodzi nawet wtedy (a właściwie

szczególnie wtedy) gdy tematem jest Kościół, religia, katolicyzm.

Opozycyjność "NIE" przejawia się też co kawałek w nienawiści nie tylko do wszelkich przemian demokratycznych, ale też w stosunku do prywatyzacji. Przy tym wszystkim byłoby zrozumiałe, że komunistyczna opozycja krytykuje prywatyzację i przeciwstawia się jej. Wcale nie tak. Prywatyzacja nomenklaturowa jest dobra (obrona spółki ART-B oraz firm, których dorobili się nie zawsze czystymi metodami ludzie uprzednio służący reżimowi), a pozostała prywatyzacja jest wysprzedawaniem dorobku kilku dziesięcioleci. A już szczególnie jeśli firma zachodnia coś kupuje... Na tym tle wielki lament nad rencistami i emerytami oraz dziećmi, których państwo już nie wysyła na kolonie. Łamie się więc "prawo obywatela do świeżego powietrza". Wypada tylko płakać za świeżym powietrzem, emitowanym z tyłu budowli socjalizmu i za świeżą wodą w Zatoce Puckiej, do czego każdy sztubak miał prawo, a ta wstrętna "Solidarność" dzieci tam nie wozili.



WYCINKI
Z



W numerze z 5 września czytamy na pierwszej stronie: "Może każdy wróci na swoje miejsce, a życie do normy?". I o to chodzi: do normy to znaczy czerwoni (lub ich sojusznicy) do władzy a "Solidarność" do obozów. Wtedy życie wróci do normy. To prawie jak "syjoniści do Syjamu". A Urban dokąd? W ślady szefów Art-B...

SUPER- ANTYKLERYKALIZM

Opozycyjność polityczna - jak się przyjrzyć wielu numerom - jest jeśli nie poza, to na pewno płaszczyzną służącą wyjątkowo zajadłemu antyklerykalizmowi. To określenie jest zresztą nieadekwatne, gdyż przez pryzmat wyśmiewania Kościoła lub jego poszczególnych przedstawicieli prowadzony jest **systematyczny atak na chrześcijańską kulturę polską**. Szyderstwo jest całkowite, włącznie z bluźnierstwem pod adresem Boga, a to wszystko ma miejsce zarówno pod względem treści jak i

Skąd prymas do baletu? Spokojnie: jeszcze przed wojną, za tamtej sanacji pewien nieźle poinformowany facet ustalił: ulubiony taniec sfer duchownych nazywa się Watykanian...

POLITYKA?

W podobny sposób obciążać można Kościół katolicki za to, że AIDS stanie się dla ludzkości tym, czym niegdyś były wielkie epidemie. Broni on dziecka poczętego w imię świętości ludzkiego życia. Czyniąc to i zakazując skutecznych środków antykoncepcyjnych działa na rzecz pogorszenia życia urodzonych, ale to jest banal. Złe rezultaty mnożenia się ludzi mają bardziej jadowity wymiar niż tylko nędza i przełudnienie.

PAŃSTWO?

formy. Ponieważ należy się Czytelnikowi trochę przykładów, toteż przytoczę tu co bardziej charakterystyczne, przepraszam jednak za pominięcie tych bluźnierczych (a są tam takie zdania, w których używa się imienia Boga obok sformułowań nie tylko frywolnych, ale wręcz wulgarnych).

Prawie w każdym numerze znajduje się obszerny fotoreportaż, wykpiwający albo Kościół albo po prostu chrześcijańskie obyczaje lub kulturę. Apogeum w tej dziedzinie osiągnięto w dniach wizyty papieskiej w Polsce. Oto numer z 11 lipca. Na wewnętrznej "rozkładówce" wiele zdjęć i różnych wiadomości pod ogólnym tytułem "Święcenie pepowiny". Okazją do tej kpiny w tytule jest fragment jakiegoś opracowania lekaarskiego o tym, w jaki sposób można udzielić chrztu, gdy spodziewany jest martwy poród. By szydera była totalna, Urban wyśmiewa się także ze swoich rodaków (co znaczy, że nie istnieją dla niego żadne granice). Zdjęcie ilustrujące spotkanie papieża z delegacją żydowską podpisane jest: "Żydzi dzielą się z Kościołem manną otrzymaną z Nieba". Okazji do kolejnych kpín w tym fotoreporcie dostarczają następujące zdjęcia: 1) Prymas dzielący się opłatkiem z generałem wojska, 2) Papież oglądający jakiś album, 3) napis powitalny na byłym gmachu KC, 4) żołnierze przyjmujący komunię, 5) ksiądz w towarzystwie młodzieży (podpis: "bezpieczne dyskoteki dla młodych panienek"), 6) zdjęcie kościoła i szyld "Państwowy Dom Dziecka we Wronkach", 7) robotnicy przenoszący portret jakiegoś świętego (podpis: "Świeże dostawy wzorców osobowych"), 8) poświęcenie siedziby "Solidarności" (dowcipem ma być napis "wypędzanie Złego Ducha"), 9, jakaś dziewczyna z bagażem podróznym siedząca przy wejściu do kościoła (podpis: "miejsca pracy dla absolwentów szkół"), 10) mnich stojący przy otwartych drzwiach małego filata, 11) biskup stojący obok policjantów. Te wszystkie zdjęcia mają często bardzo głupie podpisy, siłące się na śmieszność. Z tym wszystkim wymieszane są cytaty z jakiegoś kazania o Królestwie Bożym.

Wszędzie roi się od listów i różnych doniesień ("od społeczeństwa do redakcji") o tym ile to wydano pieniędzy na budowę i remonty obiektów sakralnych w różnych miastach i wioskach, a często brak jest miejscowości i list zaczyna się "W naszej parafii proboszcz...". Roi się od różnych doniesień od "życzliwych", a to że ksiądz ściął dąb i zniszczył w ten sposób przyrodę, a to że parafia urządziła grę losową, z której dochód jest na budowę ołtarza. Można powiedzieć, że spora część numeru składa się z podobnych donosów, najczęściej o sprawach mało ważnych. "NIE" jest z tych donosów dumne i stwierdza, że nie ma już IV wydziału SB, a ludzie nadal donoszą. Bez wątpienia donoszą ci sami, tylko organ jest inny, bo prasowy.

Istnieje też oczywiście kontynuacja działalności Urbana. Wszyscy pamiętamy, jak atakował ks. Jerzego Popiełuszkę (w niewybredny sposób) w niedługi czas przed jego porwaniem i zamordowaniem. Oskarżyciele prywatni na procesie w Toruniu zarzucali rzecznikowi rządu podżeganie do popełnienia zbrodni, co dyspozycyjny sędzia zignorował. I oto teraz (5 września) "NIE" zamieszcza coś w rodzaju wykładu o ewangelii

plora Zygmunta Kalużyńskiego. Nieznane były do tej pory kwalifikacje teologiczno-pasterskie tego krytyka filmowego. Kalużyński pod pozorem recenzji filmu Agnieszki Holland pt. "Zabić księdza" wygłasza długie kazanie, zaopatrzone w przykłady z Pisma Św., z którego ma wynikać, że ks. Popiełuszko nie zachowywał się jak kapłan, lecz był winien tak jak i Płotrowski. Kalużyński-kaznodzieja, czyli ubrał się diabeł w ornat i ogonem na mszę dzwoni: "... uważam, że ani jego działalność, ani filmu onim nie można uznać za chrześcijańskie" (Kalużyński).

"NIE" również szkoli katolików jak mają postępować w życiu. Oto anonimowy list do redakcji (fragment): "Od dziś skończyłam chodzić do kościoła i nie daję już więcej na tacy, lecz za te pieniądze kupuję banana i dzielę na pół, bo mam dwoje dzieci".

Taca jest przedmiotem chyba najczęściej zwalczanym przez "NIE": "Z tacy wezmą się środki na transport, oprawę, organizację młodzieżowego speedu. Pojemna musi być taca" (mowa o Światowym Dniu Młodzieży w Częstochowie).

WYCINKI

Kościół dla społeczeństwa organizuje:



b) stałe dożywianie skoszarowanego wojska;

I jeszcze jedna gratka: "Koszt emerytów, rencistów, koszt ubogich dzieci, w Częstochowie odbędzie się zjazd młodzieży świata pod przewodnictwem dostojnego gościa". Biedni ci emeryci i renciści. Zwłaszcza, że na sąsiedniej kolumnie 13 wielkich zdjęć ze wspólnym dużym tytułem "Mieszkanka sług Bożych". Nie są podpisane, więc trudno stwierdzić co to za obiekty, z których Urban wysiedliłby księży prześladowanych i wyzyskujących ubogich dzieci. Rozpoznałem jedynie rezydencję Prymasa na Miodowej, jeden klasztor i jedno seminarium w Warszawie. Reszta to jakieś jedno- i dwupiętrowe budynki o zabytkowym wyglądzie. Gdzie te czasy, towarzyszu Urban, kiedy wyprowadzono prymasa Wysznińskiego z Miodowej i "przywódcy reakcyjnego kleru" nakazano mieszkac za drutami w Stoczku Warmińskim... Marzą się Wam, towarzyszu, te złote lata pięćdziesiąte. To były czasy, prawda? Ochab, Mazur, Dusza, Różański... Przez szpalty "NIE" przebiega to marzenie i trudno go zakamuflować. A tu Kiszcak usiadł do stołu, miało być według planu i się poklebasilo. I na domiar złego Pugo z Kriuczkiem nie dali rady odkręcić, a już byśmy znowu mieli rzecznika rządu jak trzeba. A tak "Kościół ponosi moralną współodpowiedzialność za pojawienie się wirusa HIV" (J. Urban, "NIE", nr 28, str. 2). A więc nie homoseksualności, a Kościół. Zupełnie tak samo jak imperialiści byli odpowiedzialni za stonkę.

Jednak rekordy piękności językowej padają w wywodach o przerywaniu ciąży. Na przykład: pozycja "Splewający płód" z odpowiednim rysunkiem. Takiej "satyry" nie widziałem w prasie zachodniej, w końcu znanej z liberalizmu. Natomiast na I-ej stronie nr 30 wśród wiadomości czytamy: "Przygotowano nowy projekt ustawy antyaborcyjnej. Będzie można skrobać w szczególnych przypadkach..."

Tylko pogratulować dobrego smaku i wysokiej kultury kolportrom "NIE" na torontońskiej "Ronceswołce".

O CO URBANOWI CHODZI?

Czy o walkę o przywrócenie komunizmu drogą parlamentarną? Przecież nie ma żadnych szans, a poza tym już oświadczył, że kandydować nie będzie. Po co więc ta opozycja? Zrozumiemy to dokładnie, gdy zauważymy, że wielki dziennik "Los Angeles Times", rozchodzący się po całym zachodnim wybrzeżu USA podniósł lament i poświęcił Urbanowi całą stronę, gdy wytoczono mu (nieudolnie) proces o pornografię. Podobnie parę innych gazet amerykańskich i niektóre francuskie (choć już nie aż w takim zakresie). Kilka stacji telewizyjnych biło na alarm, że zasłużony dziennikarz, że zagrożona wolność prasy w Polsce etc. Wspólnota interesów jest więc ewidentna. Po upadku komunizmu robi się wszystko, żeby zapobiec odrodzeniu się państwa chrześcijańskiego. Nie bez powodu odtworzono w pośpiechu dwie łóża w Polsce, dwie w Czechosłowacji i po jednej w Rosji i na Węgrzech.

Zresztą - nie tak bardzo trzeba było "odtworzać". Istniało w Polsce grono sympatyków wolnomularstwa ukrywające się m.in. pod przykrywką Towarzystwa Przyjaciół ONZ, Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, miały swoich zaufanych w niektórych kręgach twórczych (np. niektórzy działacze festiwalu rockowo-satanistycznego w Jarocińcu), a także oczywiście wśród komunistycznego klerownictwa.

Towarzysz Cyrankiewicz był ponoć bratem Cyrankiewiczem i przez wiele lat był nieusuwalny - przetrwał i stalinizm i Gomułka i początek epoki Gierka, aż wreszcie postawiono go na czele tzw. Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Z ramienia tegoż "Komitetu" miał wzytować w Toronto pacyfistów kanadyjskich. (Wówczas to działacze PCAG zostali pobici i brutalnie usunięci z sali za próbę protestu przeciwko podejmowaniu go w Kanadzie.) Z kręgiem wolnomularskim związany był też w latach 50 tygodnik "Świat", którego redaktor naczelny i członek KC PZPR Lucjan Arski został niemal z dnia na dzień

(po wyjeździe na Zachód) szefem polskiej sekcji Głosu Ameryki. Dla ludzi niezorientowanych było to bardzo niezrozumiałe: z KC do "Głosu Ameryki". Znalazłoby się jeszcze parę ciekawych przykładów personalnych, ale musimy je sobie darować, gdyż nie są wystarczająco potwierdzone. Dość jest wspomnieć, że część redakcji "Polityki" (z czasów Gierka), przyjmującej wtedy pozę komunistycznego liberała miała stałe związki z lewicową prasą francuską, a tej ostatniej to już chyba przedstawiać nie trzeba. I nagle w roku 1981 część tych liberalnych komunistów robi stan wojenny - i jak trzeba to są od liberalizmu jak najdalej.

Oświadczenie więc wielkiego mistrza francuskiej loży masonskiej Wielki Wschód o utworzeniu dwóch łóż w Polsce jest przesadą - co powyżej trzeba je było zarejestrować (choć nie jest jasne czy to uczyniono). Oczywiście komunizm "załatwiał" sam wiele spraw w Polsce, toteż nie istniała potrzeba instytucjonalizacji łóż. W latach sześćdziesiątych ideolodzy Kremla zaczęli uważać (czemu dawali wyraz m.in. w "Nowoj Wremia"), że większość działającej w Polsce masonerii nie jest już odpowiednio postępową na danym etapie "rozwoju dziejów" i że reprezentuje "postawy burżuazyjne". Okolicznością bezpośrednio zaostrzającą tamten konflikt była taktyka Kremla, aby pchnąć państwa arabskie do wojny z Izraelem i przez to odciąć Amerykę od ropy naftowej (Sadam Hussein realizował na ślepo przeznaczony do znacznie wcześniejszej realizacji plan Kremla).

Tak czy inaczej masoneria w Polsce znalazła się w latach 60 w stanie niełaski. Jednakże wbrew ogólnemu mniemaniu wolnomularstwo polskie nie zanikło całkowicie, czego dowodem była w latach 80 ożywiona działalność wspomnianego Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju (OKP - nie mylić z obecnym sejmowym OKP, gdyż większość tego ostatniego ciała nie ma nic wspólnego z poprzednim, poza przypadkowym skrótem). Napisałem "większość", bo kiedyś, będzie ktoś musiał poświęcić trochę czasu tej "mniejszości", a będzie zapewne

okazja jeśli sytuacja w kraju rozwijać się będzie po myśli "cotygodniowego dziennika NIE".

Niestety, przyznać trzeba, że nie ma jak dotąd żadnych poważnych danych, które by kwalifikować mogły Urbana jako agenta masonerii (pochodzenie nie jest w żadnym wypadku dowodem). Jednak zestawiliśmy te wszystkie okoliczności dlatego, że **technika propagandy** pisma "NIE" jest bardzo podobna do metod propagandy antyklerykalnej, uprawianej przez pisma masonerii po rewolucji francuskiej (dotyczy to również w dużym stopniu propagandy politycznej). Pismo byłego członka redakcji "Polityki" w zadziwiający sposób posługuje się techniką (język, styl, rodzaj wiadomości z życia Kościoła i ich zestawienie) znaną historykom prasy liberalno-masońskiej przed wybuchem wojny domowej w Hiszpanii. W obu wypadkach tego typu propaganda poprzedziła brutalne prześladowanie Kościoła katolickiego i była - krótko mówiąc - zapowiedzią krwawego terroru w różnych warstwach społeczeństwa. I chociażby z tego powodu należało zwrócić uwagę na to, czym się zachwyca co tydzień 700 tys. Polaków.

Bibliografia:

N.H. Webster, Secret Societies and Subversive Movements, 1964.
Leon de Poncins, Histoire Secrete de la Revolution Espagnole, 1937.

Następnym razem:

KTO RZĄDZI W AMERYCE, czyli SPRAWA CLARENCE'A THOMASA.

Z ostatniej chwili

43-letni Clarence Thomas, konserwatywny prawnik mianowany przez prezydenta Busha jednym z 9 sędziów Sądu Najwyższego, został zatwierdzony przez Senat (52 senatorów za, 48 przeciwko). Ponad 100-dniowa procedura zatwierdzania Thomasa w ostatnich dniach przeobraziła się w dramat ludzki, polityczny i społeczny uważnie śledzony przez większość Amerykanów. 35-letnia Anita Hill, profesor prawa na uniwersytecie stanu Oklahoma oskarżyła publicznie Thomasa o molestowanie seksualne w miejscu pracy na początku lat 80, gdy był jej zwierzchnikiem. Thomas stanowczo zaprzeczył zarzutom wysuniętym przez Hill. Thomas jest drugim Murzynem w historii, który został sędzią Sądu Najwyższego.

Śpiewający płód



Autoritet Kościoła katolickiego jest w Rzeczypospolitej niepodważalny:

- a) Żydzi dzielą się z Kościołem mianą otrzymaną z Nieba;
- b) generacja dzieli się ostatnią żelazną porcją;
- c) świat kultury dzieli się kulturą.



PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

JAŚ NIE DOCZekał

PLANY NIEREJESTROWANE

A) Fundusze z Mutual Fund

Oszczędzanie na edukację dziecka poprzez inwestowanie w Mutual Funds (operującymi akcjami przedsiębiorstw) i nie rejestrowanie takiego planu uważamy za najlepsze rozwiązanie problemu zabezpieczenia dostatecznych środków pieniężnych na sfinansowanie edukacji dziecka. Ta forma oszczędzania zapewni Państwu dużą swobodę w zarządzaniu swoją inwestycją. Ponadto przy nie wykorzystanych \$100,000 capital gains exemption zysk z zainwestowanych pieniędzy nie będzie opodatkowany.

Rozsądnie zainwestowane fundusze w Mutual Funds mogą przynieść około 15% zysku w skali rocznej (w dłuższym okresie czasu).

Plan ten jest najefektywniejszy dla tych, którzy potrafią systematycznie oszczędzać.

B) Polisy ubezpieczeniowe

Głównym celem przy nabyciu tej formy oszczędnościowej nie musi być zakup ubezpieczenia na życie Twojego dziecka, lecz (i to przede wszystkim) zgromadzenie pieniędzy na pokrycie kosztów przyszłej jego nauki. Są to polisy zawierające opcje inwestycyjno-oszczędnościowe, w których możesz mieć duży wpływ na kierunek tych inwestycji. Zgromadzone tam fundusze nie mają z góry określonego przeznaczenia (w wypadku gdy dziecko nie wykorzysta je na opłacenie

szkoły możesz przeznaczyć je na inne cele).

Dla osób, które nie potrafią systematycznie oszczędzać (gdy tylko uzbierają większą sumę pieniędzy zaraz ją wydają na "drobiazgi") plan ten posiada specyficzną cechę: zmusza Ciebie do oszczędzania gdyż likwidując go w ciągu pierwszych 6 lat jego istnienia straciłbyś część zainwestowanych pieniędzy.

C) Fundusze zgromadzone poprzez inwestowanie w bankach, Credit Union, Trusts.

Trzymanie pieniędzy na kontach bankowych jest najprostszą i skrajnie konserwatywną metodą budowania funduszu edukacyjnego. Zaletą tej metody jest jej elastyczność (nie narzuca Ci celu, na który możesz przeznaczyć zgromadzone pieniądze). Oszczędzając w ten sposób z myślą o przyszłych wydatkach na edukację dziecka nie ryzykujemy straty naszych funduszy gdy dziecko nie będzie z nich korzystało.

Główną wadą tej metody jest brak korzyści podatkowych. Nawet, gdy pieniądze są odkładane na konto dziecka to tzw. "Income attribution rules" nakazuje dopisać do dochodu rodziców procent zarobiony na подарowanych dziecku pieniądzech, a jak pamiętamy z poprzedniego odcinka z 6% zysku z konta oszczędnościowego zostaje nam tylko 4% po zapłaceniu podatków.

Jest jednak jeden wyjątek od tej reguły. Urząd podatkowy nie stosuje powyższej zasady w przypadku procentu zarobionego na zainwestowanych "baby bonus". Jeżeli wpłacamy

"baby bonus" na konto oszczędnościowe z myślą o przeznaczeniu tych pieniędzy, a także zarobionego procentu na edukację dziecka to procent ten traktowany jest jako dochód dziecka.

Zwykle dziecko nie ma zbyt dużych dochodów i "Basic personal amount" (non-refundable tax credit, który przysługuje każdemu z nas) zneutralizuje zysk z inwestycji "baby bonus" i potencjalny podatek do zera.

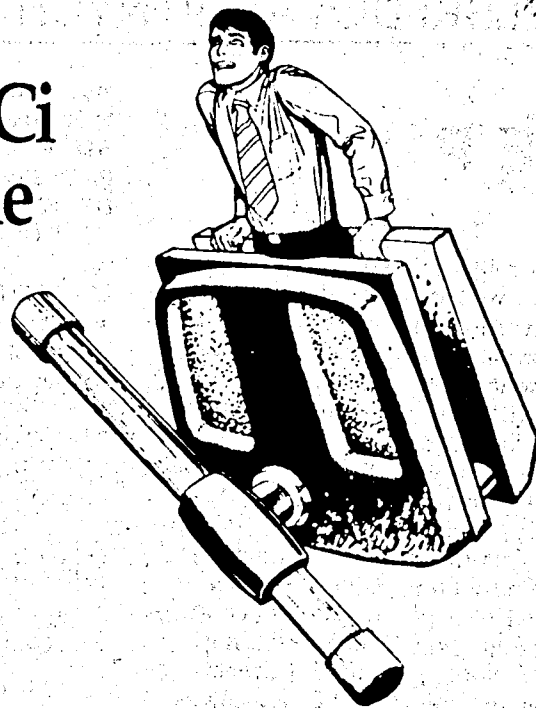
Pamiętajmy, że inwestycja musi być łatwo identyfikowalna jako własność dziecka, a jej intencja jako jego przyszła korzyść.

Wybór jednej z powyższych strategii zwykle zależy od naszych indywidualnych predyspozycji i sytuacji finansowej. Nie jest błędem rejestrowanie programów edukacyjnych, jeżeli akceptujesz możliwość straty zarobionych procentów lub trzymanie pieniędzy na relatywnie niskim procent, gdy alternatywa wyższego procentu, ale ze zwiększonym ryzykiem odbierałaby Ci spokój. Wybór zależy od nas i powinien być dostosowany do naszej koncepcji na lepszą przyszłość.

Następnym naszym celem (po zabezpieczeniu przyszłości dziecka) powinno być zabezpieczenie naszej starości i dlatego też w następnym odcinku napiszemy o tym jak tysiące dolarów dzisiaj zaoszczędzonych na podatkach, zapewni nam spokojną jesień życia.

**RYSZARD BIERYŁO
MAREK KAWKA**

U nas
będzie Ci
znacznie
lżej...



...mamy
dużo
niższe
hipoteki



ST. STANISLAUS - ST. CASIMIR'S
POLISH PARISHES CREDIT UNION LIMITED
220 Roncesvalles Ave., Toronto Telefon: (416) 537-2181

RYSZARD BIERYŁO MAREK KAWKA
Niezależni brokerzy

• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP
• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI
ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

TEL. 891-5322 lub 748-0786

Ja też
Imię i nazwisko telefon
chcę oszczędzić na:
☐ podatkach ☐ ubezpieczeniach
☐ inwestycjach ☐ programach edukacyjnych dla dzieci
Wypełnij i wyślij pod adres:
Box 543 PT. CREDIT P.O., 31 L.S.R.E. MISS., ONT. L5G 4M2

FU ASSOCIATES LTD.

"Czy słyszałeś kiedykolwiek o tym, że człowiek, który rodzi się w życiu swoim dwa razy - umiera tylko raz, a ten kto rodzi się tylko raz - umiera dwa razy".

Chcesz usłyszeć więcej na ten temat?

Zapraszamy na Dzień Ewangelizacji, która odbędzie się w dniu 20 października 1991 (niedziela) o godz. 14.00 w Polskich Kościele Pełnej Ewangelii na 1080 Queen St. W. (przy Dovercourt Rd.) Toronto.

Pomagamy osobom z problemami
alkoholowymi, nerwicowymi
i otyłością

**HOLISTYCZNE
CENTRUM ROZWOJU**
TEL. 530-1069

30

ECHO

ANGIELSKI DLA AMBITNYCH

WSTĘP

Jak traktować TOEFL'a?

"On tak świetnie mówi po angielsku, że nie będzie miał najmniejszych problemów ze zdaniem TOEFL'a". Chyba wiele osób, które nigdy nie próbowały "podchodzić" do tego egzaminu, ma taką opinię. Stąd rozczarowanie i irytacja, kiedy wyniki egzaminu są niskie i trzeba zdawać jeszcze raz, aby spełnić wymogi uczelni. Dla celów akademickich konieczne jest, aby znać bardzo dobrze "pisany" i "czytany" angielski. Sama umiejętność konwersacji nie wystarcza. Osoby dobrze piszące po angielsku, otrzymują największą ilość punktów z testu TOEFL. Umiejętność pisania testowana jest w następujących częściach TOEFL'a: STRUCTURE AND WRITTEN EXPRESSION SECTION oraz TEST OF WRITTEN ENGLISH.

"Regularnie chodzę na kurs przygotowujący do TOEFL'a, w domu przerabiam jeszcze raz to wszystko, co było na lekcji, więc mogę spokojnie iść na egzamin". Jest to następna niesłuszna opinia. Sam kurs TOEFL'a nie zastąpi systematycznych lekcji języka angielskiego na dobrym kursie w zaawansowanej grupie. Niewiele również pomoże, jeśli kandydat do egzaminu nie będzie we własnym zakresie korzystał z dobrych podręczników do nauki języka angielskiego oraz nie będzie się starał czytać artykułów z najprzeróżniejszych dziedzin (chemia, fizyka, biologia etc.).

"Chodzę na kurs, ale nie mam czasu uczyć się w domu. Przed egzaminem przysiadę porządnie po kilka godzin dziennie i wszystko nadrobię". Wrog! Języka nie da się nadrobić w krótkim czasie. Jeśli macie w planie zdać TOEFL'a, musicie wygospodarować czas na naukę codziennie. Musi to

być robione systematycznie. Ograniczenie ważne jest, aby nauka nie ograniczała się wyłącznie do rozwiązywania testów. Ten etap zostawcie sobie na koniec. Od chwili podjęcia decyzji o zdaniu TOEFL'a skupcie się na ćwiczeniach przygotowujących do poszczególnych sekcji testu. "ECHO" pragnie Wam w tym pomóc. Chodźcie do szkoły, studiujcie na własną rękę podręczniki do nauki angielskiego i uczcie się z "ECHA" co powinniście umieć, abymy z każdej sekcji otrzymać jak największą ilość punktów. Dowiedziecie się również, jaką taktykę zastosować na egzaminie i jak rozplanować sobie czas w trakcie egzaminu.

Z jakich części składa się TOEFL?

Test TOEFL podzielony jest na cztery główne części, z których każda składa

się z podczęści. Główne części testu to: LISTENING COMPREHENSION, STRUCTURE AND WRITTEN EXPRESSION, READING COMPREHENSION AND VOCABULARY i TEST OF WRITTEN ENGLISH.

LISTENING COMPREHENSION dzieli się na: Similar Sentences, Short Conversations i Mini-Talks and Longer Conversations.

STRUCTURE AND WRITTEN EXPRESSION zawiera: Sentence Completion i Error Identification.

READING COMPREHENSION AND VOCABULARY ma dwie podczęści: Analysis of Question Types i Practice Questions.

Kilka pierwszych lekcji poświęcimy ćwiczeniom pomagającym nauczyć się jak "rozprawić się" z materiałem w sekcji Listening Comprehension.

DANUTA KUKULKA

KURS ANGIELSKIEGO DLA CZYTELNIKÓW ECHA

Większość z nas ukończyła podstawowy kurs angielskiego ESL. To za mało by posługiwać się poprawną angielszczyzną, wyrażać bardziej skomplikowane myśli, brać udział w trudniejszych, fachowych rozmowach. To za mało, by zakwalifikować się na dokształcający kurs w college'u i skończyć tu studia. Większość uczelni wymaga zdania egzaminu TOEFL'a lub podobnych, jak Barrons czy lokalnych egzaminów wymaganych na danym wydziale.

Dajemy szansę ambitnym i pracowitym. Od tego tygodnia od numeru 201, rozpoczynamy nasz kurs angielskiego dla zaawansowanych! Prowadzić go będzie anglistka i nauczycielka angielskiego w Toronto mgr DANUTA KUKULKA.

Co tydzień otrzymacie Państwo porcję ćwiczeń i objaśnień po polsku chwytów i kruczków stosowanych wobec imigrantów na egzaminach TOEFL'a (ale i w życiu także - niestety).

Korzystać z niego mogą też średniozaawansowani. Nowym natomiast, radzimy spróbować ze słownikiem lub wycinki zbierać i odkładać na później. Co tydzień dostarczemy Państwu porcję praktycznej lamigłówki językowej.

Nasz kurs jest bezpłatny i stanowi świetne uzupełnienie nauki do egzaminu TOEFL'a czy też przygotowań do podjęcia pracy w anglojęzycznym środowisku. Testujcie też na bieżąco znajomość angielskiego.

Zapraszamy od dzisiaj do naszego nowego działu:
ANGIELSKI DLA AMBITNYCH
W przyszłym tygodniu pierwsze ćwiczenia



KÓŁKA I KAMIENIE

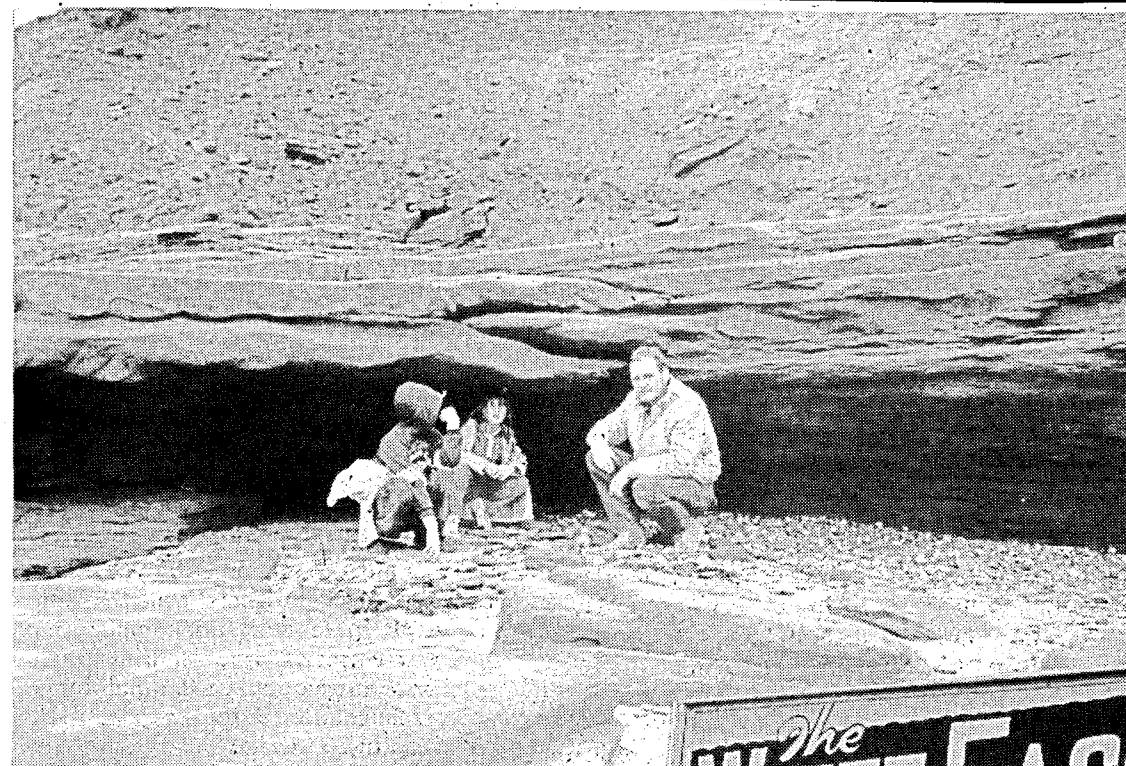
Cavendish leży w sercu popularnego parku "PEI National Park", położonego na północnym, otwartym na Zatokę św. Wawrzyńca brzegu. Duża wiocha, tyle, że w niewielkiej odległości od domu Ani z Zielonego Wzgórza, przy jedynej drodze jaką da się przejechać, rozsiadły się jarmarczne rozrywki. A zatem dwa wesołe miasteczka, ślizgawki wodne, muzeum osobliwości, pola golfowe, gabinet strachu, fabryczne magazyny z koszulkami plus cała turystyczna infrastruktura, którą znamy na pa-

mięć, a więc Kentucky, hamburgerownie, krabownie i rybnie. Trzeba nie lada hartu ducha, by oprzeć się cielęciu o dwóch głowach - dumnie tutejszego muzeum. Działwa jest niepokieszona, że cielę może się wypchać, co zresztą już przed laty na potrzeby turystyki uczyniło. Nie potośmy w końcu tłukli się taki kawał drogi. Inne punkty programu rozrywkowego napotykają trudności. Weźmy np. zakupy. Nabycie np. pamiątkowej koszulki nie jest sprawą prostą. Owszem w Cavendish jest

wybór. Ludzie prześcigają się w projektowaniu koszmarnych Ań. Magazyn prowadzi też wyprzedaż. Duże koszuliska z niezłą grafiką. Z bliska okazuje się, że jedna przedstawia przygody wesołego, za przeproszeniem, penisa. Są tu i inne obscenica, które chyba przestały iść. W najdroższym rogu panuje moda na wesołe krowy. Między najtańszym a najdroższym ciągnie się panorama przebogatej szmiry w takiej obfitości, że żałuję, że dałam się namówić na bliską ciążę pamiątkę z wyspy. W końcu coś tam udaje się wygrzebać i można się wreszcie wyrwać na lono przyrody.

Udajemy się na dzikie tereny, które w ciągu krótkiego lata zwiedza 600 tys. turystów. Pocieszamy się, że w 58 milionach dolarów rocznie wydawanych przez turystów głównie w Cavendish statystyki obejmą wstępne koszulki i na tym koniec. Wstęp do parku to kilka dolarów, za to w środku czekają nas białe i wysokie wydmy, rozlewiska i plaża jedna z najpiękniejszych na świecie. Tam bowiem, gdzie kończy się jej różowawy, sypki piach zaczyna się marsjański krajobraz czerwonych płaskowych skał, tworzących jaskinie, płyty i urwiska, rzeźbione wiatrem i słoną wodą. Czerwone to uroczysko zostanie nam na zawsze w pamięci.

W samym parku tuż przy tym najpiękniejszym z brzegów północy rozsiadł się motel. Rząd domków z widokiem na ocean zdobi znajomy symbol białego orła. Nazywa się White Eagle. Właścicielka okazuje się Polką. Osiadła tu wraz ze swym mężem lekarzem tuż po wojnie i wytrwała na tym wygwizdowie kilkadziesiąt zim. W ostatnich latach wraca jednak na zimę do Ontario, gdyż na wyspie



Na plaży
w
Cavendish
woda
wyrzeźbiła
w miękkim,
czerwonym
kamieniu
jaskinie
i półki

panują posezonowe puchy.

Natomiast latem nocleg w zajeździe pod Orłem kosztuje stówkę. Wkalkulujmy w to tą miłą pustkę, szum oceanu, zachód słońca, bliskość czerwonych skał, zapach przybrzeżnego jałowca. Tyle szczęścia naraz w polskich rękach. Starsza pani osobiście przynosi dodatkowe koce. Noc na wybrzeżu jest chłodna.

Budzi nas jasny poranek bez śladu mgły i wilgoci. Mieszko już na chodzie i coś tam taszczy. Naznosił już z tuzin czerwonych kamieni, które tak nas wczoraj urzekły. Wykoncyrowali sobie z Pistulindą, że muszą posiadać one wartość i snują plany jak tu je spieniężyć na podwórku. Na szczęście moja polska głowa do interesów nie zdołała załadować ich już więcej. Broni jednak zgromadzonego skarbu z taką determinacją, że nie mogę usunąć ciężarów.

Samochód przed przeciążeniem ratują lisy. Przynależą do polskiego motelu na dziko, jak mawialiśmy w czasach studenckich "na waleta". Cwaniaki poznały się na turystach i wytresowały niejedno ich pokolenie. Niby to dzikie, niby łypie spod krzaka, a jak co do czego przyjdzie na swoje "kici... kici...". Rozwydrzane przez całe pokolenia gości Białego Orła nie boją się nas wcale i bez

pośpiechu przebiegają w poczęstunku. Zabawę kończą, stwierdzisz, że wyjadły nam już najlepsze kęsy. Znikają, by pojawić się nocą i znów wabić ludzi na brzeg urwiska przeciągłym piskiem.

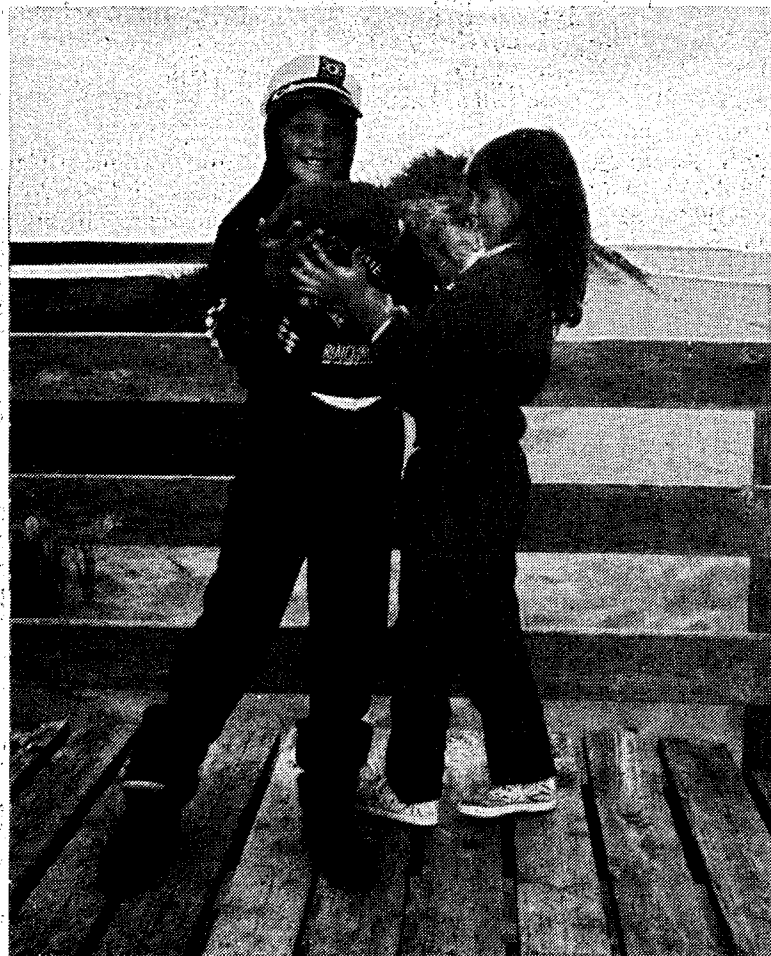
Upychamy między kruszące się kamienie nasze turystyczne bambetle. Czekają nas długa droga z Wyspy południowym wybrzeżem Nowego Brunswiku, przez ukochany przez Busha Main, New Hampshire z pięcią na północ. Zimne, kamieniste i surowe fiordy oglądane z wąskich, krętych dróg wzdłuż oceanu niczym się nie różnią po obu stronach granicy. Zabudowane przez takie same, białe domki. Ani przez chwilę jednak nie zapominamy gdzie jesteśmy. Prawie wszędzie - czy to przy karczmie, sklepie, cmentarzu czy posesji pyszni się amerykańska flaga.

Kamienie z Wyspy Księcia Edwarda kolebią się na tyłach i robią swoje. Ostatnie tysiąc kilometrów pokonujemy w wielkim strachu na tysiącach oponach. Na wzgórzach Oregonu flak. Na "myszce" pomykamy do najbliż-

szego warsztatu. Jest niedziela po południu. W Kanadzie byłoby cienko. Tutaj wylanla się mocno starszy pan, okazuje się właściciel i sprzedawca wozów, zawija rękawy i jak przed laty, gdy zaczynał w tym fachu zmieniać koła za kołem. Nasz dyżurny anioł maczał w tym palce. A oto dowód. Mogliśmy się rozkraczyć na wzgórzach Albionu w rodzinnym Toronto. Byłoby i GST i PST i podatek za świeże powietrze. A tak nie dość, że mamy nowe kółka to jeszcze nie kupiliśmy w USA wódeczki z braku walorów. A ta na pewno by nam zaszkodziła. Nie ma jak kanadyjskie wakacje z małym wyskokiem do USA!

W domu wszystko wraca po pewnym czasie do normy. A co z kamieniami? Jak przewidywałam, nasz domorosły przedsiębiorca całkiem o nich zapomniał. Leżą porzucone pod jabłonią niczym wczesnosłowiański kultowy stożek. Niech się archeolog głowi w przyszłości co to znaczy. I koniec.

NACZELNA



KOMUNIKATY

**ST.ANDREW BOBOLA
FOUNDATION IN CANADA**
Patronat Fundacji:
Jego Eksceleńcja X. Biskup S.Wesoły
Senator Stanley Haldas, P.C.M.D.
Wielebny Ks. Prałat L.A.Wnuk
Wielebny Ks. Edward Wawrzyk

Szanowni Państwo,
Tak jak w poprzednich latach, zwracamy się do Państwa z gorącym apelem o poparcie Fundacji im. Św. Andrzeja Boboli, której celem jest niesienie pomocy Polakom przebywającym na terytorium ZSSR.

Obecny stan finansowy Fundacji, według oceny księgowego przysięgłego, wynosi \$61.344.00. Na sumę tę składa się kapitał Fundacji ulokowany na średnio 10,75% w wysokości \$60.000.00 i stan konta bieżącego w banku na sumę \$1.344.00.

Pomoc wypadająca na bieżący rok wyniosła \$4.270.00.

Jeżeli chodzi o rok 1991 to program pomocy stawia przed nami specjalne wymagania, bowiem jest znacznie wyższy niż w latach poprzednich, i wyniesie minimum \$28 tys.

Jedną z głównych pozycji w tej sumie jest koszt adaptacji Domu Sybraka w Warszawie (120 pokoi), który ma służyć jako tymczasowe miejsce zatrzymania się tych Polaków z ZSSR, którzy pragną powrócić na stałe do Polski.

Z uwagi na obecną sytuację mieszkaniową w Polsce i bardzo wysokie opłaty za hotele, uważamy, iż sprawa adaptacji Domu Sybraka jest zagadnieniem niezwykle ważnym i pomoc w tej sprawie należy do obowiązków Fundacji.

Reasumując, Fundacja nasza w czasie tej akcji zbiórkowej winna zebrać minimum \$28.000.00 na pokrycie pomocy przypadającej na nadchodzący rok.

Raz jeszcze apelujemy do wszystkich parafii i organizacji polonijnych, jak również i do osób indywidualnych, którym bliska jest sprawa Polaków, skazanych na życie w ZSSR - o specjalne poparcie tegorocznej akcji

zbiórkowej na rzecz Fundacji im. Św. Andrzeja Boboli.

Czeki prosimy kierować na adres Fundacji:

**ST.ANDREW BOBOLA
FOUNDATION IN CANADA
P.O.BOX 906, Station N.D.G.
Montreal, Que. H4A 3S3**

Oflarodawcom, którzy prześlą większe sumy, Fundacja prześle kwit zezwalający na odliczenie przekazanej kwoty od podatków.

□ □ □

I Międzynarodowy Konkurs dla Młodych Wokalistów im. Stanisława Moniuszki, organizowany przez Filharmonię Narodową pod Patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki, częściowo sponsorowany przez Ogniw 11 Federacji Polek w Kanadzie odbędzie się w Warszawie w dniach od 10 do 20 czerwca 1992 r.

Do Konkursu mogą przystąpić śpiewacy różnych narodowości urodzeni nie później niż w roku 1974 i nie wcześniej niż w roku 1960.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Federacja Polek w Kanadzie Ogniw 11, 75 Emmett Ave. apt. 904 Toronto, Ont. M6M 5A7

Prosimy podać swój nr telefonu.

□ □ □

ZDROWIE POLSKIEJ SPOŁECZNOŚCI

Polish Canadian Community Services zaprasza wszystkich zainteresowanych na następującą prelekcję:
W SOBOTĘ, godz. 10:00 Howard Public School, I piętro, 30 Marquette St., koło Roncesvalles Ave. (Wstęp wolny).

19.10.1991

**Iwona MAJEWSKA, psycholog
POJEDYNEK ZE STAROŚCIĄ,
czyli ŻYCIE ZACZYNA SIĘ
PO 60-TCE**

Jedni są starymi ramolami w 40 roku życia, inni w 90 roku fruwać po górach, grają w tenisa, żeglują po oceanach, piszą wiersze, są pogodni,

ECHO

weseli, energiczni, twórczy i uczą się nowego. Czemu tak się dzieje? Skąd takie różnice? Czy starzenie się to katanga, czy przywilej? Co na to psychologia?

Polsko-Kanadyjska Wszechnica Naukowa

przy Polish Canadian Community Services zaprasza na następujące warsztaty do sali nr 226 w szkole Bishop Marrocco, 1515 Bloor St.W., koło stacji Dundas W. zawsze o godz. 6:30 pm (wstęp wolny).

**PIĄTKI
SZKOLA ODDYCHANIA, RELAKSU,
MASAŻU I YOGI.**

Zespół ćwiczeń pozwalających uwolnić się od nadmiaru stresu, nadmiernego napięcia i różnych dolegliwości nieuzasadnionych faktycznym stanem zdrowia. Zapraszamy także wszystkich tych, którzy okresami czują się osłabieni, lub nadmiernie pobudzeni i np. nie mogą zasnąć, albo mają trudności z koncentracją uwagi.

Uczestnicy przynoszą ze sobą ubranie, w którym można wygodnie ćwiczyć i cyki.

WTORKI

SPOTKANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI NERWICOWYMI

Zapraszamy wszystkie osoby, którym przeszkadza niepokój, lęk, obawa, zaburzenia snu, nerwice bóle głowy i innych narządów, nadmierna nerwowość, smutek i kłopoty ze zmobilizowaniem się do aktywności.

WOKÓŁ PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Osoby uzależnione, ich rodziny, wszystkie inne problemy związane z patologicznymi uzależnieniami.
Każdego poniedziałku o g. 13:00.
St.Margarete Center, 1324 Queen Str.W., wejście od ulicy.

ZAPROSZENIE DLA WSZYSTKICH SENIORÓW KLUB SENIORÓW "POLONIA"

zaprasza osoby w wieku emerytalnym na swoje spotkania w poniedziałki i środy, w godz.: od 11:00 do 15:30. W programie bingo, szachy, gry świetlicowe, ćwiczenia ruchowe dostosowane do wieku uczestników, nauka relaksu i masażu, wycieczki, spotkania towarzyskie w miłej i przyjaznej atmosferze. Miejsce spotkań: dolna sala parafialna kościoła św. Kazimierza, 156 Roncesvalles Ave.

NR 201 • 17 - 23 PAŹDZIERNIKA 91

IMIGRACJA

Pytanie: Ogłoszona została loteria imigracyjna do Ameryki. Jeśli się nie dostanę na listę na ten rok (tzn. 1992), czy muszę złożyć ponowną aplikację w następnym roku, czy też automatycznie zostanie przełożona na rok 1993 lub 1994?

Odpowiedź: Tak. Trzeba spróbować się zarejestrować znowu za rok. Termin będzie ogłoszony przez władze amerykańskie, przypuszczalnie w ten sam sposób jak to zrobił obecnie.

Pytanie: Czy nadal są problemy z uzyskaniem pozwolenia na pracę dla osób czekających na "interview" w Buffalo lub Detroit?

Odpowiedź: Sytuacja się polepszyła - ale można powiedzieć, że są "lepsze" i "gorsze" biura. W razie potrzeby, należy się zgłosić o pomoc do sponsora.

Pytanie: Mam siostrę w Grecji. Przez Kościół załatwiłam dla niej sponsorstwo, bo sama nie mogłam tego zrobić. Siostra teraz dostała list z ambasady w Atenach, że sponsorstwo zostało zerwane. Ja tego nie rozumiem. Ja sponsorstwa nie wycofałam. Dlaczego więc ambasada to siostrze napisała? Czy można teraz coś zrobić, żeby uratować sytuację?

Odpowiedź: Po pierwsze, pani NIE jest oficjalnym sponsorem siostry. Z tego co mi pani napisała, Kościół figuruje jako oficjalny sponsor. Jeśli Kościół wycofał sponsorstwo, to powinna pani skomunikować się z Kościołem i dowiedzieć się dlaczego sponsorstwo zostało wycofane. Z doświadczenia, przypuszczam, że pani zmieniła adres nie podając tej informacji Kościołowi. Kościół nie mógł się z panią skomunikować - więc wycofał sponsorstwo. Jedyne Kościół może ubiegać się o ponowne uznanie sponsorstwa siostry.

Pytanie: Byłam w Buffalo na "interview" i powiedzieli mi, że nie chcę sponsorstwa Kościoła tylko chcę sponsorstwo "rodzinne". Mam w Kanadzie tylko "przyszwaną ciocię". Czy ona się nadaje?

Odpowiedź: Tylko "rodzona ciocia" może takie sponsorstwo złożyć.

Dlaczego pan ją podał jako "rodzinę"? W formalnych aplikacjach trzeba być bardzo dokładnym.

**HANIA SOKOLSKA
766-4779**



KOMUNIKAT PRASOWY KPK

Odbyło się zebranie dotyczące programu "self-exiled", na którym ze strony rządu federalnego byli obecni: - Roger Dando, Special Assistant to Minister of Immigration; - R.J.Gordon, Departmental Assistant to Minister; - Alexandra Guest, Special Assistant to Minister; - Roman Borowyk, Consul, Buffalo visa office; - J.C.Metcalf, Consul, Detroit visa office.

Kongres Polonii Kanadyjskiej (KPK) na prośbę prezesa KPK M.Malickiego, reprezentowali: - Witold Sokolski, przewodniczący komisji imigracyjnej KPK ZG; - Jan Brodziński, prezes KPK Okręg Toronto.

Na zebraniu uzgodniono:

1 - Konsulaty kanadyjskie w Buffalo/Detroit przeprowadzą do końca 1992 r. "interview" z prawie wszystkimi osobami oczekującymi na wizę w ramach programu "self-exiled". Większość osób powinna dostać wizę pobytową ("Landed Immigrant") zaraz po "interview".

2 - Przenoszenie teczek z konsulatów w Buffalo/Detroit do innych konsulatów kanadyjskich na terenie USA w celu przyspieszenia załatwienia wizy emigracyjnej dla osób sponsorowanych przez Kongres jest niewskazane. KPK nie poleca korzystania z usług adwokatów/konsultantów w załatwianiu spraw związanych z programem "self-exiled".

Pytanie: Wiem, że to nie zupełnie należy do Pani kompetencji, ale może Pani mi coś poradzi. Mam stale telefony o różnych porach dnia i nocy. Nie życzę sobie takich telefonów, co mogę zrobić?

Odpowiedź: 1) Można telefon na noc wyłączyć. 2) Można podłączyć maszynę ("answering machine"). 3) Można zamówić "Call Display" z Bell Canada. W ten sposób wie się wcześniej przed podniesieniem słuchawki kto dzwoni. W tej chwili kompania telefoniczna ma "zniżkę" aby zachęcić ludzi do zamówienia takich specjalnych urządzeń. 4) "Call Display" łączy się z kupnem maszyny, która ujawnia numer telefonującej osoby. W ten sposób można "złapać" osobę, która panią "drażni". Są różne rodzaje maszyn. "Tempo Identifier", np. ujawni do 99 numerów!

3 - Osoby sponsorowane przez różne organizacje (KPK lub inne) w ramach programu "self-exiled" powinny ubiegać się o pozwolenie na pracę "employment authorization". Biura imigracyjne, które dotychczas utrudniały i zwlekaly z wydawaniem tych pozwoleń usprawnia swoją działalność. Okręgi KPK mogą służyć pomocą w wypełnianiu podań o pracę ("application to vary or cancel terms and conditions of admission"). Dla celów tej aplikacji sponsorem jest organizacja, a nie prywatna osoba.

4 - Dzieci w wieku szkolnym powinny być wpisane do wniosku o pozwolenie na pracę "employment authorization". Na podstawie zatwierdzonego pozwolenia na pracę dzieci osób zainteresowanych mają prawo ubiegania się o przyjęcie do szkół podstawowych "elementary" i/lub liceum "high school". Muszą złożyć w tym celu oddzielne podanie.

KPK prosi sponsorowanych o informacje dotyczące pozytywnego/negatywnego załatwiania spraw w biurach imigracyjnych związanych z programem "self-exiled".

**WITOLD SOKOLSKI
Przewodniczący Centralnej
Komisji Imigracyjnej**

ZJAZD ZWIĄZKU POLAKÓW W KANADZIE

Związek Polaków w Kanadzie największa organizacja polonijna, działająca od 1907 roku miała kolejny XXXV Zjazd w Grimsby, Ontario, w długie weekendy 12 października. Zjazd otworzył uroczysty bankiet z przemówieniem prof. dr. Wiktora Szyryńskiego. Bankiet zaszczylił poseł Jesse Flis wraz z małżonką, dr. Marek Cellński - wiceprezes KPK z małżonką, Ron Hansen z małżonką, Nick Andrejczuk - burmistrz Grimsby wraz z małżonką, konsul generalny RP Andrzej Brzozowski z małżonką, Marek Włodarek, rzecznik Wspólnoty Polskiej wraz z małżonką. Za stołem przydziałnym zasiadli prezes ZPWK Stanisław Godzisz z małżonką, Państwo Rzepkowie oraz przewodniczący oddziału 22, Państwo Zagrodzcy. Organizacja w ciągu 84 lat istnienia dorobiła się trzydziestu oddziałów Kół Polek, 25 centrów, pisma "Związkowiec", Fundacji Reymonta przydzielającej stypendia i prowadzącej działalność oświatową i kulturalną, biura podróży.

XXXV Walny Zjazd wybrał nowe władze. Ponownie prezesem organizacji został Stanisław Godzisz.

Oto skład nowo wybranych władz ZPWK:

Prezes - Stanisław Godzisz.
Pierwszy wiceprezes - Danuta Warszawska.
Wiceprezesi - G. Kokociński, J. Żurkowski, W. Loik, T. Ustaszewski, A. Biesiadecki, G. Rzepka.
Sekretarz generalny - W. Kowal.
Sekretarz finansowy - A. Jemiola.
Sekretarz protokołowy - J. Król.
Organizator generalny - M. Pyra.
Zastępca organizatora - F. Turczyński.
Dyrektorzy - J. Wróbel, T. Bzowski, A. Lewko, T. Obertyńska.
Główna Komisja Rewizyjna: M. Wolnik, J. Kwiatkowski, A. Przybyszewska, B. Żywot, A. Bożyk, Z. Brzóska, M. Kiczma, J. Kamiński, J. Krawiec, Z. Lewaniak.
Wyższa Komisja Spraw Spornych: A. Zurek, G. Szostak, W. Bielecki, Z. Kulesza.

Na zakończenie należy dodać, że na Zjazd zaproszono, oprócz obsługi prasowej "Związkowca", ECHO i Radio Polonia.

ZJAZD ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

W ub. tygodniu odbył się również XXX Sejm Innej, dużej organizacji polonijnej Związku Narodowego Polskiego. Do Woodstock, Ontario, zjechało 60 delegatów. Uchwalono nową konstytucję, uwzględniającą zmianę sytuacji w Polsce. Delegaci w rezolucjach Zjazdu stwierdzili, że popie-

rają dalszy rozwój demokracji w Polsce i wycofanie z niej wojsk sowieckich. Wybrano też nowe władze Związku. Prezesem został wykładowca z Uniwersytetu Waterloo w Kitchener dr. Robert Varin. Wiceprezesami - Franciszek Twaróg, Bogdan Adamczak, Mieczysław Jaszczur, sekretarzem Krystyna Krywoj, sekretarzem finansowym Aleksandra Wróbel-Berczyńska.

Nowym szefem dyrekcji prasowej "Głosu Polskiego", oficjalnego organu organizacji, został Bogdan Adamczak.



Peter
Bryski

W dniu 6 października 1991 r. podczas działań wojennych w Chorwacji, w Karlovac pod Zagrzebiem, zginął 27-letni Polak - Peter Bryski, syn Pani Barbary Brzywczy - pracownika Centrum Pomocy Polskim Imigrantom przy Beverley St. W. Toronto.

Piotr pojechał do Jugosławii jako free-lance fotoreporter. Przedłużające się działania wojenne na terenie Chorwacji uniemożliwiły natychmiastowe sprowadzenie zwłok do Toronto, co spowodowało ogromny wzrost kosztów związanych z jego śmiercią. Brat Paweł zapłacił rządowi kanadyjskiemu \$2800.00 za transport ciała z Chorwacji do Wiednia. Częściowy koszt transportu zwłok do Kanady pokryje ubezpieczenie. Kanadyjscy Chorwaci zebrali \$2000.00.

Centrum Pomocy Polskim Imigrantom w Toronto, oraz Kongres Polonii Kanadyjskiej Oddział Toronto postanowiły utworzyć fundację im. Peter Bryski, na pokrycie kosztów związanych z jego śmiercią. Pieniądze będą przekazane na ręce matki Barbary Brzywczy. Konto zostało otwarte w: St. Stanislaus - St. Casimir's Credit Union Ltd. 220 Roncesvalles Ave., Toronto, Ontario M6R 2L7. Wpłaty można dokonywać na Pol. Immigrant Aid T/A Bryski Peter. Numer konta 55190, bezpośrednio w oddziałach Credit Union lub poprzez redakcje polskich gazet.

RÓŻANIEC ZA DUSZĘ PIOTRA
odmówiony zostanie 16 października (środa)
o godz. 19:00, w domu pogrzebowym Ward
Funeral Home Weston Chapel, 2035 Weston Rd.
MSZA ŚW. ŻAŁOBNA
odprawiona będzie 17 października o godz. 11:00
w kościele św. Jana Ewangelisty
przy George Str. W. dzielnicy Weston.
POGRZEB 17 października (czwartek) o godz. 12:00 na cmentarzu Sanctuary Park Cementary.

ZDROWIE

ECHINECEA I INNE ANTYBIOTYKI ZIOŁOWE

Echinecea to zioło tradycyjnie stosowane przez Indian Ameryki Północnej jako środek przeciwbólowy, przeciwzapalny oraz w przypadku ukąszeń przez węże. Od wieków cieszy się wspaniałą reputacją jako lek roślinny o działaniu przeciwzapalnym, wzmacniającym, w przypadku infekcji różnego rodzaju, zatruc, oraz jako lek wspomagający w niektórych stanach nowotworowych. Lecznicze działania mają zarówno liście jak i korzenie tego zioła.

Przez dłuższy czas Echinecea stanowiła najczęściej przepisywane remedy w Ameryce. Z chwilą rozwoju przemysłu farmakologicznego jej znaczenie jako leku zostało zapomniane. Od roku 1950 coraz więcej prowadzonych jest badań naukowych identyfikujących Echinecea jako lek stymulujący układ immunologiczny, wyjaśniających jego efektywność w wielu przypadkach chorobowych. Jest to jedno z najbardziej przebadanych ziół świata. Jest ziołem efektywnym zarówno przeciwko infekcjom bakteryjnym jak i wirusowym. Nie tyle poprzez zabicie tych organizmów, lecz poprzez wzmocnienie naturalnych sił odpornościowych człowieka. Echinecea jest ziołem wspaniale działającym w przypadku przeziębień, grypy, jak również w poważniejszych schorzeniach. Ostatnio są prowadzone badania na temat zastosowania tej rośliny w leczeniu AIDS. Echinecea jest stosowana głównie w formie nalewki i tabletek, jako herbata nie przynosi dobrych efektów.

Podobne właściwości antybiotykowe ma popularne zioło - **Nagietek lekarski**. Stosowany jest on zewnętrznie jak i wewnętrznie. Działa

przeciwzapalnie, bakteriobójczo i grzybobójczo. Jest jednym z najlepszych ziół używanych przy leczeniu problemów skórnych, w przypadku ran, otarć, stanów zapalnych skóry, wolno gojących się ran oraz owrzodzeń. Ma również pewne znaczenie kosmetyczne, gdzie wykorzystywane są właściwości ochronne i regenerujące Nagietka.

Wewnętrznie jest używany w schorzeniach przewodu pokarmowego, stanach nieżytowych żołądka, jelit, oraz w stanach zapalnych dróg żółciowych. Nagietek lekarski ma również właściwości wzmacniające naturalne siły odpornościowe człowieka. W połączeniu z innymi ziołami stosuje się go w ogólnym ubytku sił odpornościowych, w osłabieniu.

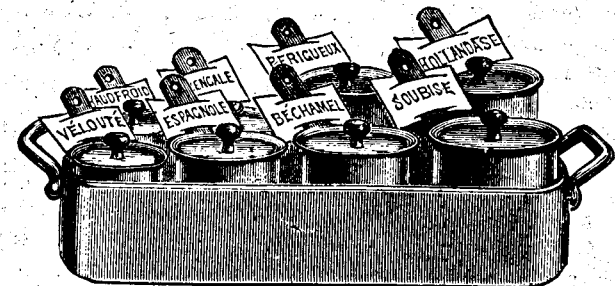
Kolejnym ziołem posiadającym pewne cechy naturalnego antybiotyku jest zioło **Hydrastis**. Jego farmakologiczne właściwości są warunkowane wysoką zawartością biologicznie aktywnych alkaloidów - berberine, hydrastine i canadine. Berberine wykazuje cechy antybi-

otykowe skierowane przeciwko wielu szczepom bakterii. Zioło Hydrastis pomocne jest głównie w schorzeniach dróg oddechowych i w przebiegach przebiegających z katarzem.

Ziołem stosowanym od wielu tysięcy lat z powodu jego właściwości leczniczych jest **Liquorice**. Jest on szczególnie efektywny w zapaleniach oskrzeli i zapaleniu płuc. Ostatnio jego cechy lecznicze potwierdzone badaniami naukowymi wskazują na właściwości przeciwwirusowe tego leku, szczególnie przy leczeniu opryszczki wirusowej.

Powyższe zioła odznaczają się nie tylko właściwościami antybiotykowymi, ale również wzmacniają system odpornościowy człowieka i pomagają przywrócić do równowagi florę bakteryjną w przewodzie pokarmowym. Istnieją one w różnych postaciach, nie dają objawów ubocznych, o ile są właściwie zastosowane.

DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-6527



**Rozwiązanie krzyżówki
OBRAZKOWEJ
z poprzedniego numeru**

Trzymaj się zdrowo.

Rzędami poziomymi: zabawa, zepel, amarek, wartownik, diament, Mikołaj, okaryna, broda, harfa, ręce, lektyka, krowa, tron.

Pionowo: hak, sztangista, patefon, fala, serweta, jabłko, znak drogowy, obroża, aparat, mur, ucho, balkon, twarz.

ZE ŚMIECHEM NIE MA ŻARTÓW

Wszystko już miesza się ze wszystkim. I w tym zamieszaniu rośnie głód, potrzeba, konieczność autorytetu. Wszystko jedno jakiego, byle jakiś był. Z wdzięczności za to, że jest, nie będziemy mu zaglądać w zęby.

Stawomir Mrozek

Najpotężniejsze rzeki tracą swoją siłę, gdy rozdzielają się na kilkanaście strumieni.

Owidiusz

Człowieka można przedstawić w postaci ułamka, w którym licznikiem są jego właściwości, a mianownikiem - mniemanie o sobie. Im większy mianownik, tym mniejszy cały ułamek.

Lew Tołstoj

Kto wie, że popełnił błąd i nie naprawia go - popełnia nowy błąd.

Konfucjusz

Ludzie są jak gwoździe. Tracą użyteczność, gdy tracą kierunek i zaczynają się głąć.

Walter Savage Landor

Polityka - do beczki z prochem dosypują kadzidła.

Wojtek Bartoszewski

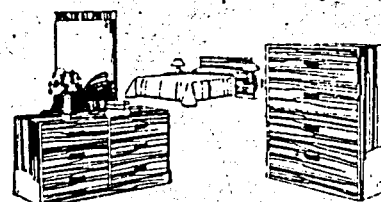
SKLEP, KTÓRY WARTO ODWIEDZIĆ!

ALMAR FURNITURE

2879 A Lakeshore Blvd. W., Toronto, Ontario M8V 1J1
2 BLOCKS EAST OF ISLINGTON. TEL. 251 - 3251

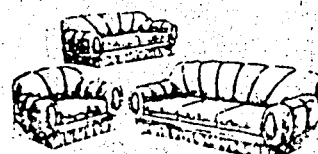
**CO TYDZIEŃ
WYPRZEDAŻ**

9-częściowa sypialnia
wraz z pełnym materacem
i podstawą



\$ 699.00

Komplet wypoczynkowy do salonu
w różnych deseniach i kolorach -
sofa, kanapa, fotel - TYLKO



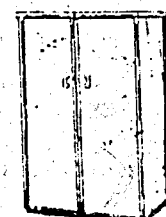
\$ 699.00

**MEBLE ZA BEZCEN
W DUŻYM WYBORZE!**

Lóżko : podstawa i materac - TYLKO
pojedyncze: **\$ 149.00**
podwójne: **\$ 169.00**
Queen: **\$ 199.00**



3 stoliki do salonu **\$ 399.00**
Szafki kuchenne **\$ 179.00**
Biuorka uczniowskie **\$ 99.00**
Mebłościanki (3 szt.) **\$ 299.00**



SZAFY

Kosztuje \$ 399.00

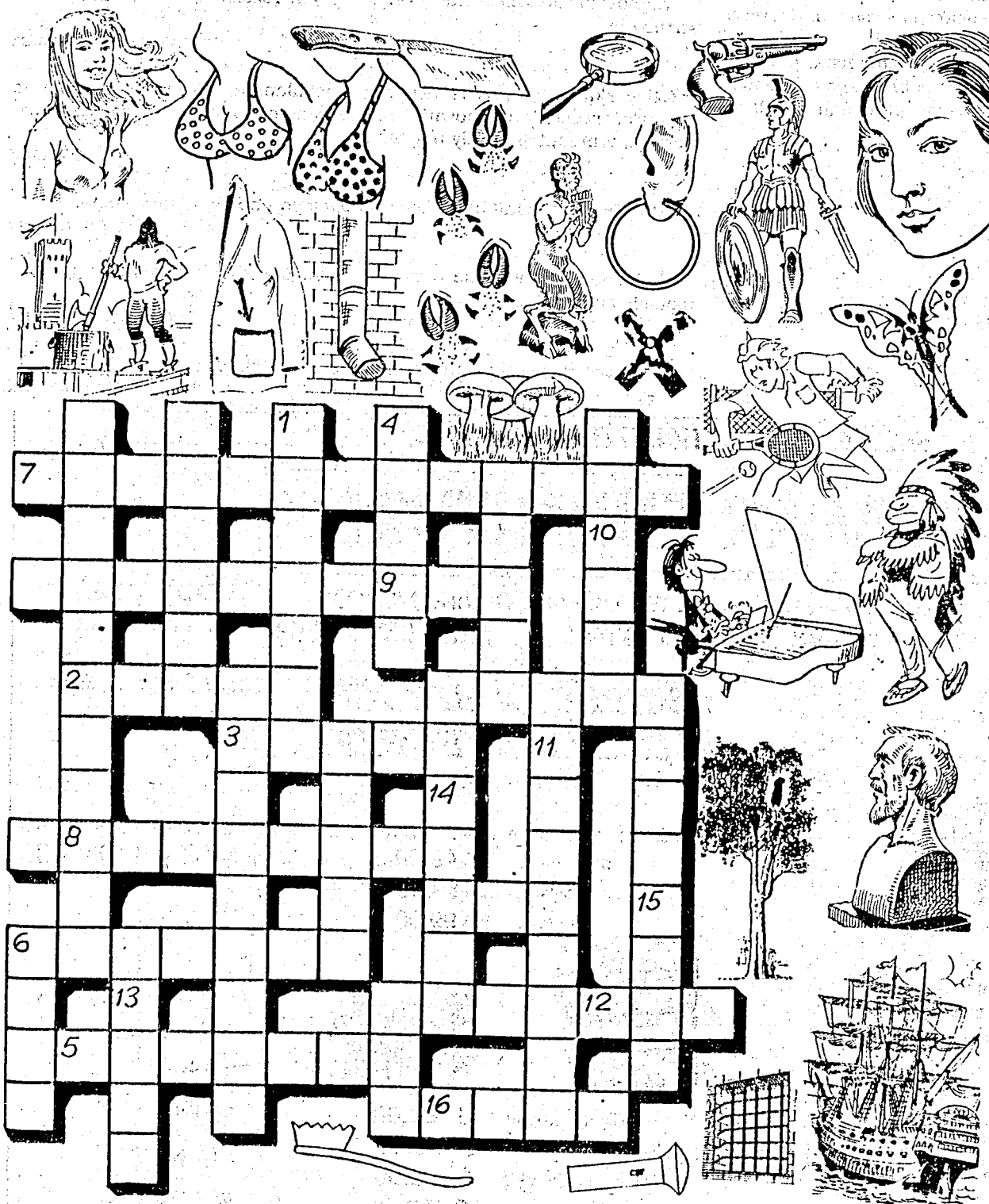
**U NAS
\$ 299.00**

STOŁOWY NA START!

stół i 4 krzesła - kosztuje \$ 259.00
U NAS - \$ 179.00

**KRZYŻÓWKA
OBRAZKOWA
"DLA MILCZĄCYCH"**

Odgadnięte znaczenia rysunków należy wpisać w odpowiednie miejsca diagramu. Litery z ponumerowanych pól, napisane w kolejności odpowiadających im liczb od 1 do 16, utworzą rozwiązanie.



INGOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL: 238-0447

Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

	Burnhamthorpe Rd. E.	
Dixie Rd.	Havenwood Dr.	Fieldgate Dr.
		Pagehurst Ave.
		1768

Dave Strong MACHINERY Co. Inc.

Mississauga, Ont.
Canada

WE BUY, SELL, IMPORT +
EXPORT MACHINERY
CHEMICALS LUMBER
TOOLS NAILS STEEL
AND SMALL WARES OF
ALL KINDS PAPER FOOD-
STUFFS POTTERY
ARTWORK ETC.

(416) 673-5844
(416) 673-1501

EUROPE, ASIA,
SOUTH AMERICA, AFRICA

TLUMACZENIA Z 9 JĘZYKÓW

Sabbank
communications

Maciej Syrokomla

255-5691
Fax 251-8236

2559 Lakeshore Blvd. W. ste. 40



JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Planu edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

DO YOU
KNOW?
- We are
the biggest
life insurance
company
in Canada
by asset size...

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA dla odwiedzających
na życie • biznesu
w razie choroby lub wypadku
planu finansowe zabezpieczające dzieci
planu emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

Halina Baranowska MA, A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
Suite 625, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

TEL. 740-7463



NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia
• LIFE INSURANCE - na życie
• DISABILITY - chorobowe
• MORTGAGE - hipoteczne
• GROUP, BUSINESS - handlowe
• RRSP, ANNUITY - emerytury
• VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6525 Dcm: 858-0129



Andrzej
Krysiak

Lech Prusiński NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamiamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
194 Garden Avenue
Tel. 588-1659

EMIGRACJA DO USA

NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO PORAD IMIGRACYJNYCH Lech W. Prusiński

Pomoże Tobie lub Twojej Rodzinie w uzyskaniu stałego pobytu w USA

w ramach programu AA-1 (loterii wizowej).

Twoje podanie (wysłane z USA) dotrze w terminie wyznaczonym na losowanie przez departament stanu USA.

TEL.: (416) 588-1659

194 GARDEN AVE. TORONTO, ONT. M6R 1H7

(prosimy o telefoniczne umawianie wizyt)

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212

Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

LEKARZ OGÓLNY

- Choroby skóry
- Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki
i czwartki w g. 10 - 18,
wtorki, środy, płatki
w g. 10 - 20,
w soboty w g. 9 - 13
(Pierwsza i trzecia sobota
miesiąca gabinet nieczynny)

TEL. 588-7878
2333 Dundas St. W. 404

Dr. WANDA HEMPEL

Lek. dentysta

TEL. 466-7777

Godz. przyjęć:
Poniedziałek i piątek 10 - 18
Środa 12-19, sobota 9:30-14
696 Danforth Ave.

Suite 202
(stacja kolejki Pape)
AKCEPTUJEMY
DENTAL INSURANCE

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS

SALES & LEASING
NISKIE OPROCENTOWANIE
lub RABAT



ARNOLD PENK, przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezpłatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat.

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Załatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ,
TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAĆ.
DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ
BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688,
podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta-fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne

tel (416) 694-3792

PolBiz
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER

IMPORT • EXPORT • INWESTYCJE W POLSCE
Najnowsze polskie przepisy prawne •
podatkowe • celne • adresy • kontakty
cyfry • daty • opinie • ceny

Interesujesz się biznesem w Polsce ?

We wrześniu ukaże się pierwszy, bezpłatny numer PolBiz.

Jeżeli chciałbyś otrzymać go pocztą,
zadzwoń lub napisz do nas.

MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2

Tel. (416) 761-9659

Fax (416) 761-1933

NAJBARDZIEJ ZNANA
WŚRÓD POLAKÓW
W KANADZIE

WROZKA
ANNA

Dzięki darowi intuicji
pomoc Ci w rozwiązaniu
Twoich problemów.
Wróżba z kart • przyszłość
• teraźniejszość • przeszłość
TEL. 633-4469

STUDIO
ANKA
Anka Czudec
photographer

2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Horoskop tygodnia 17 - 23 października

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Sprawy dotychczas nieważne wychodzą na pierwszy plan, a odwieczne kłopoty i problemy w ogóle się nie liczą. W pracy wszystkie czynności wykonujesz niemal machinalnie, pozornie bez zarzutu. Przyłóż się, a zostaniesz doceniony. Baranom-mężczyznom dokuczają kłopoty materialne. Konstruktywny znak - Ryby, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Przeszkody, które pojawiają się nagle, na jakiś czas zmniejszą Twoją odporność (i zaradność?). Później przypadkowo spotkasz osobę, która zaimponuje Ci opanowaniem i odwagą. Skutecznie pomoże Ci uwierzyć w siebie. Może jest to załatek wielkiej przyjaźni? W pracy charakteryzuje Cię pośpiech. Twój znak - Lew, unikaj Ryb. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 6.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Uda Ci się nawiązać dialog z osobą o całkowicie odmiennych poglądach i innej skali wartości. Dowiedziesz na czym polega trudna sztuka tolerancji. W połowie tygodnia przykry incydent. W pracy nie zawsze wykazujesz należytą wytrwałość i odporność na stresy, a tu te cechy są w cenie. Nie zawieszysz się na Wodniku, ale na Lwa już nie licz. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 5.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Bierzesz odpowiedzialność nie tylko za własne losy. Raz jesteś górą i triumfujesz, a potem ogarają Cię wątpliwości. Czasami robisz wrażenie, że nie nadążasz za biegiem wydarzeń, tkwiąc na bezpiecznej, wygodnej pozycji. Niektórzy skłonni są podjąć decyzje wyłącznie w imię własnych racji. Sprzyjający znak: Baran, unikaj Ryb. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Komuś pomożesz i to naprawdę kosztem własnego wolnego czasu. Znakomite perspektywy w sprawach serca. Nawet nie myślałaś o tak emocjonujących i głębokich doznaniach. Jesteś przekonana o wyjątkowości takiego układu (związku?). Natomiast w pracy zmienne szczęście. Ale sam sobie zrażasz przełożonych wymądrzaniem. Sympatyczny znak - Skorpion, unikaj Wagi. Dzień miły - piątek, liczba szczęśliwa - 2.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Nieoczekiwane szczęście w miłości, zwłaszcza notorycznie samotni, a nawet zdesperowani mają konkretną szansę na tzw. życiowe spotkanie. Idealne porozumienie. Wzajemne inspiracje. Nowy impuls do twórczych działań. To nie do wiary, ale i Ty możesz być autorem wielkiej gąfy. Pomyśl o drugiej Pannie. A na pewno nie poświęcaj czasu Rakowi, nie warto. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

WAGA: 23 września - 23 października
Potrafisz nabrać dystansu do spraw, które dotychczas wyprowadzały Cię z równowagi. Dołóż starań, aby zachować pełną niezależność osądów. Wiedz, że osoby cieszące się powszechnym uznaniem i autorytetem liczą się z Twoją opinią. Niektórzy odniosą zadowalający sukces w działaniach pozazawodowych. W oczach partnera podziw i zazdrość jednocześnie. Ważny znak - Rak, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 3.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
W życiu osobistym obiecująca zmiana. Nawet najbardziej energicznych, rzutkich przewidujących zaskoczy błyskawiczne tempo wydarzeń. W domu pełna konsolidacja wokół realizacji atrakcyjnych planów, związanych z wielką, frapującą wyprawą. W pracy nie dasz nikomu wkraczać na obszar swoich kompetencji. Docenij rzetelność Byka. Wodnik czyha na Twoje potknięcia. Dzień - piątek, liczba - 7.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Uwaga łakomczuch! W tym tygodniu faworyzowani są Ci, którzy nie ulegają pokusom i nalogom. Choć nie będzie łatwo, choć trudno uniknąć wahań i wątpliwości, zwłaszcza w chwili odpowiedniego wyboru - wiele czynników wskazuje na to, że z trudnej próby wyjdiesz obronną ręką. Przychylny znak - Wodnik, unikaj Raka. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Nawet najbliżsi mogą być celowo lub przypadkowo wprowadzeni w błąd. Impulsywne reakcje i niekonsekwencje w postępowaniu. Również w pracy wciąż wszystkich pouczasz i czepiasz się nieistotnych detali. A sam wobec siebie stosujesz taryfę ulgową. I jeszcze ostrzeżenie: nie podpisuj w tym tygodniu żadnej transakcji! Znak godny zaufania - Byk, unikaj Panny. Dzień miły - piątek, liczba - 4.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Duże zmiany. W życiu osobistym serie decyzji podjętych wyłącznie z myślą o własnych korzyściach. Niektóre, szczególnie złośliwe Wodniki będą postępować bezwzględnie i bezlitośnie. W tym tygodniu należy szczególnie uważać na bezpieczeństwo i zdrowie. Ważną rolę w rozwoju wydarzeń odegra Baran, unikaj zwały ze Strzelcem. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 7.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Miłe niespodzianki. Nie ulega wątpliwości, że potrafisz wykorzystać pozytywne prądy. Niektórzy wezmą udział w znaczącym spotkaniu towarzyskim. Wywrzesz ogromne wrażenie na nowo poznanej osobie pld przeciwniej. Ktoś poważnie się Tobą zainteresuje. Nie załamuj się małymi niepowodzeniami. Zastanawiająca oferta zawodowa ze strony Strzelca. Unikaj Raka. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 8.

Dokończenie ze str. 2

podpisanej i członków komisji wyborczej może przed Polakami za granicą roztożyć swe preferencje.

Naczelna natomiast udrapowana w toę bezstronnej przewodniczącej Komisji Wyborczej w Toronto musi na najbliższe dwa tygodnie zamknąć swoich faworytów przed ECHEM na kłódkę.

Sądę natomiast, że każdy kto poczuwa się do obowiązku głosowania w pierwszych wolnych wyborach do parlamentu powinien zarejestrować się przed wyborami (patrz komunikaty). Powinien również uważnie przestudiować tzw. obwieszczenie o liście kandydatów i przed pójściem na wybory wytypować osoby, na które chce głosować. Obwieszczenia nie są łatwo dostępne, co wynika z polonijnego rozproszenia. Dlatego zdecydowaliśmy się zamieścić w ECHU przed wyborami w tym i następnym numerze pełną listę nazwisk (koszty wydruku wkładu pokryje PCAG, która zawsze podkreślała, że dąży do wolnych wyborów).

W tym numerze na stronie 18 znajdziecie Państwo listę kandydatów do Senatu. (Przypominam upatrujemy od jednego do trzech) oraz na stronie 19 pierwszą stronę listy do Sejmu. (Czekamy na dalszy ciąg w kolejnym numerze i polujemy na 1 człowieka zapamiętując też nazwę jego organizacji).

Przed lokalem wyborczym PCAG zakłada punkt informacyjno-pomocniczy. Wszystkich członków i sympatyków organizacji proszę o pomoc i współpracę.

Życzę wszystkim Państwu, którzy wraz z mną wierzyli w sens udziału Polaków za granicą w tych wyborach, abyśmy przez to wszystko szczęśliwie przeszli i by nikt nie odszedł z pustymi rękami. I byśmy jednak wbrew wszystkiemu pamiętali ten moment jako wielki. A nie tylko jako syndrom dużej urny.

GRAŻYNA FARMUS

Wszystkie naprawy samochodowe

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29.95
Hamulce tylne - \$59.95
Hamulce przednie - \$84.95
Tłumiki od \$40.05
(Installed, Lifetime Guaranty)

• Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
• Konserwacja przeciwkorozyjna
• Większość napraw w 30 minut
• **Bezplatna inspekcja**
251-2203, po polsku 274-8229
Thruway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto

Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

"PANI JADWIGA"

Polski Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców
(przód lub tył) + części

\$49.99

Wymiana oleju + filtra
(do 5 litrów oleju)

\$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway,
Toronto, Ontario M8Z 1T8

252-0226

Najlepiej zadzwoń
o silnik - używając

FORTÉ

UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

- naprawy powypadkowe
 - prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
 - Bezplatne kosztorysy napraw
 - rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi • Holowanie
 - samochody zastępcze
 - Kompletnie malowanie
- TYLKO \$ 600

Południowe Etobicoke,
81 Shorncliffe Rd.,
TEL. (416) 239-7377

KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW

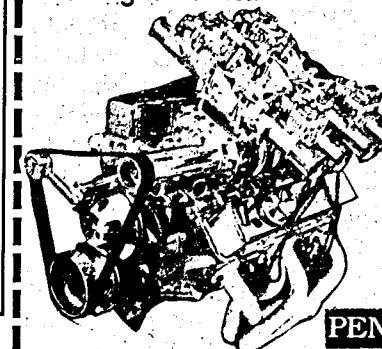
wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowych i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529

483 DUPONT STREET (przy Bathurst)

537-5857

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki

Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy
matrimonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki

FIRMA ADWOKACKA
MICHAEL CZUMA ASSOCIATES

Oferuje doświadczenie i efektywną pomoc
w sprawach KARNYCH

- Prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym (impaired driving)
- Napaści (assaults) • Kradzież (theft)
- oraz we wszelkich sprawach podlegających kodeksowi karnemu, włączając sprawy sądowe i apelacje na wszystkich szczeblach sądownictwa

Mec. Michał Czuma, L.L.B.
599 - 5799
481 University Ave., Suite 502
Toronto, Ontario M5G 2E9



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻEŃSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Advance
Real Estate Ltd.

- \$249 tys. Piękny backsplit, 4 poziomy, bungalow, 4 sypialnie, apartament w piwnicy, garaż, basen. Blisko do "Go Trains". Dundas/Hwy 10, Mississauga. Właściciel weźmie drugą hipotekę.
- TYLKO \$94 tys., condo apartament, 2 sypialnie, Dundas/Dixie, Mississauga. Blisko sklepów, publicznego transportu i szkoły.

HENRY
A. RASTON
Biuro: 534-9246 Dom: 767-4022
1655 Bloor St.W., Toronto, Ont. M6P 1A6



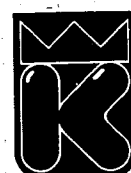
SPRZEDAŻ • KUPNO
• WYCENA
FINANSOWANIE
NIERUCHOMOŚCI
BEZPŁATNE
PORADY FINANSOWE
POSZUKUJĘ
DOMÓW NA SPRZEDAŻ

LECZENIE NATURALNE
Chorób ostrych i przewlekłych
ból głowy, stawów, schorzenia przewodu
pokarmowego, alergię, astmę, nerwice, bezsenność
i wiele innych dolegliwości
LIDIA DOBOSZ, N. D.
Doktor medycyny naturalnej
1595 Bloor St.W. Toronto, Ont. M6P 1A6
TEL. 534-6527
NR 201 • 17 - 23 PAŹDZIERNIKA 91

TANIO, DOBRZE I SZYBKO
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc
TEL. 769-1280 lub 259-9233



AMICO
DRIVING SCHOOL



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej
produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych
polskich rzeźników według tradycyjnych polskich
receptur
CENY KONKURENCYJNE

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania wypadkowe dla sądu (urazy głowy,
zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i
indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychoso-
matyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie,
leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)
Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

DR. TERESA MIRECKA

DERMATOLOG Z POLSKI

Uprzejmie informuje o otwarciu gabinetu
kosmetyki leczniczej i elektrolizy
w Mississauga

2155 Cawthra Rd. (pomiedzy Geensway i Q.E.W.)
TEL. 949-8461

ZABAWY • ZABAWY • ZABAWY



POLONIA RADIO/TV
zaprasza serdecznie całą
Polonię

ZABAWĘ

w każdą sobotę o 20-ej
w lokalu

Newport Restaurant

365 Evans
przy Evans i Kipling

ZABAWY • ZABAWY • ZABAWY



METRO TORONTO

Sprzedaż - kupno -
wynajem domów, interesów
i apartamentów.

Solidna i fachowa pomoc w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych

Kamil
KOWALCZYK

TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

- \$189,000 - Najlepsza cena w okolicy Roncesvalles Ave., murowany dom.
- \$159,000 - 3-sypialniowe condominium przy Eglinton/Scarlett Rd.
- \$109,000 - 2-sypialniowy Co-op. apart. Browns Line/Evans.
- \$329,000 - Royal York/Eglinton Ave. Przepiękne "bungalow" z dużym ogrodem, blisko parku, szkół, komunikacji i sklepów.
- \$239,000 - Weston Rd./Eglinton Ave. 4-sypialniowy wolno stojący, murowany dom, z prywatnym jazdkiem, dużym garażem, osobnym 2-sypialniowym apartamentem w "basemencie". Musi być sprzedany!
- \$254,000 - Howard Park Ave., dom z przeznaczeniem do wynajmowania, osobne wejście, kuchnia, łazienki.
- \$356,000 - Parklawn Rd./Queensway, bardzo duży "bungalow", budowany na specjalne zamówienie właściciela. Obszerne pokoje, nowoczesne rozwiązania. Działka 50x140.
- Sklep delikatesowy z wyposażeniem, przystępna cena.

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY
DEALER



SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.

WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO
STA TERENC

p. Alicja
160 Wilkinson Rd.
unit 36
Brampton
Tel. 452-0485

KINGSTON'S DELI
91 Princess St.
Kingston, Ont.
(613) 531-8380

European Sausage Deli
Lidia Piskiewicz-Jan Górski
92 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9
Tel. (416) 755-4221
SCARBOROUGH, ONT.

BIG WIN CENTRE
Lottery Headquarters
760 Brant Street
Burlington, Ont. L7R 4B7
tel. 639-7547

Kitchener, Ont.
Kazan Overseas Parcels
83 Stanley St.
Tel. 743-7653

Woodstock, Ont.
Holy Cross Church
169 Ingersoll Rd.
Tel. 539-1050

Delhi, Ont.
Aleksander Bolek
R.R. 1, Delhi
Tel. 582-1058

Brantford, Ont.
Polonaise Deli
24 Dalhousie St.
Tel. 753-7550

Sault Ste Marie, Ont.
Edward Glowik
324 Whitney Ave.
Tel. (705) 253-7240

DANA PARCEL
55 Thornhill Dr.
Guelph, Ont. N1H 3C7
Tel. 836-4672

Oshawa, Ont.
Barbara Rzeźniczek
869 Capri Court
Tel. 435-0600

Hamilton, Ont.
Save O Way
747 Baiton St. E.
Tel. 545-6788

Thunder Bay, Ont.
Frank Customs
519 Simson St.
Tel. 622-3885

St. Catharines, Ont.
St. Joseph's Bakery
53 Facer St.
Tel. 937-4411

Każdy klient
kupujący bilet lotniczy
o wartości powyżej \$500
może wysłać bezpłatnie
paczkę morską o wadze
do 10 kg do Polski
lub innego kraju
na świecie!

PRACA

OD 28 października potrzebna pani do towarzyszenia i lekkiej pracy domowej w miłym domu starszego angielskiego małżeństwa z zamieszkaniem w centrum Brampton. Komunikacyjny angielski wymagany. Bardzo dobre wynagrodzenie, własny pokój, praca 5 dni w tygodniu. TEL. 451-9447 od godz. 9-9.

201-203
POSZUKUJĘ pani do opieki nad 2 dziećmi w wieku 5 i 3 lat, z zamieszkaniem, niepalącą. Okolica Markham i Lawrence. TEL. 438-1630 po g. 4.30.

201-203
POTRZEBNA opiekunka do 4-miesięcznego dziecka w godz. od 8 rano do 6 po południu, od 28 października. Okolica Square One. TEL. 507-0721 ext. 448.

201-203
POTRZEBNA od zaraz odpowiedzialna kobieta do 3 dzieci (jedno w wieku szkolnym) na 6 dni w tygodniu. Okolica Square One. TEL. 507-0721.

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874.

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839.

201-203
ZOSTAŃ konsumentem lub dystrybutorem produktów "Sunrider Food". Dzwonić: 514 - 931-2240. Pisać: P.O. Box 2, St. Henri Montreal, Que. H4C 3J7.

201-203
UWAGA mieszkańcy London i okolicy - nowy sposób uzyskania dochodu \$500, \$2000, \$5000 miesięcznie. Biznes prowadzony z własnego domu. SIN, angielski i samochód. TEL. 519 - 637-0972 Henryk.

201-203
POLISH nanny needed, housekeeper required. 1 small child. TEL. 771-1175.

201-202
KOBIETA podejmie pracę od godz. 14. Zna angielski. Może być sprzątanie. TEL. 861-6510.

201-203
POSZUKUJĘ pracy na popołudnie, soboty i wolne weekendy. Prosił Marię. TEL. 275-4158.

201-203
MAŁŻEŃSTWO dysponujące autem poszukuje pracy na popołudnie lub w nocy. TEL. 568-1401.

201-203
MŁODY mężczyzna podejmie pracę. Sławek. TEL. 240-7133.

201-203
SZUKAM pracy. Podstawowy angielski. Posiadam SIN, Barbara. TEL. 949-1088.

201-203
MĘŻCZYZNA podejmie pracę na part-time lub w weekendy. Marian. TEL. 240-7133.

201-203
MĘŻCZYZNA z samochodem, dobrą znajomością jęz. angielskiego poszukuje pracy, najchętniej za gotówkę. TEL. 614-8669.

201-203
POTRZEBNA pani do lekkich prac domowych i dorywczej opieki nad 5-letnim chłopcem. Wymagany angielski. Godziny pracy do uzgodnienia, okolica Roncesvalles. Prosił Dany. TEL. 537-7894 do g. 9 wiecz.

200-202
HOUSEKEEPER, nanny wanted. 1 small child. TEL. 771-1175.

200-202
POSZUKUJĘ pani do opieki nad 2 dziećmi w wieku 5 i 3 lat, okolica Markham i Lawrence. TEL. 438-1630 po godz. 4.30.

DOCHODZĄCA pani w średnim wieku potrzebna do opieki nad dzieckiem na południowym Etobicoke. TEL. 255-4078 po godz. 19.

200-202
PILNIE potrzebna młoda, energiczna kobieta do pracy przy sprzątaniu domów, wyłącznie w Oakville. TEL. 338-2897 proszę zostawić wiadomość na maszynie.

200-202
DOBRE rozwijająca się firma marketingowa poszukuje ludzi do współpracy. SIN, angielski, inteligencja - konieczne. Wysokie zarobki. TEL. 966-4343.

200-202
POSZUKUJĘ kobiety do opieki nad starszymi ludźmi w okolicach Bathurst i Finch. TEL. 630-7131 Glenia.

200-202
REQUIRED experienced attendant for "gas-bar" full - time and part-time. Duffin nad Wilson area. Must speak basic english. TEL. 638-4854.

200-202
SWÓJ wolny czas zamień w dolary! Inicjatywa, trochę odwagi oraz nasza wszechstronna pomoc zapewni Ci sukces i niezależność finansową. M.L.M. zapewni Ci stały, regularny przychód gotówką. Po informacji (PL lub ENG) prześlij długą kopertę ze znaczkiem na adres: Christopher's I.M.A., P.O. Box 7201, Saskatoon, Sask. S7K 4J2.

200-202
DUŻA szansa na osiągnięcie stałego dochodu. Praca w domu. Bardzo dobre zarobki. Po informacji załącz kopertę zwrócić ze znaczkiem na adres: Greenax Publication, 206-4545 Prince Albert Street, Vancouver, B.C. V5V 4K3.

200-202
PRZEDSZKOLANKA z Polski z pobytem stałym zapiekuje się dziećmi dochodząc, w okolicy Toronto. TEL. 604-3291.

200-202
MŁODY mężczyzna podejmie pracę w zawodzie krawieckim lub inną. Sławek. TEL. 240-7133.

200-202
ELEKTRYK, spawacz, mechanik oczekujący na pobyty stały przyjmie każdą pracę. TEL. 535-0494 po godz. 21.

200-202
PODEJMĘ pracę przy malowaniu, tapetowaniu oraz remontach. Posiadam SIN. TEL. 431-6842 Janek.

200-202
NOWO przybyła kobieta z Polski poszukuje jakiegokolwiek pracy, najchętniej sprzątanie. TEL. 391-0790.

200-202
OKNA - instalator okien, posiadający kanadyjskie doświadczenie budowlane przy wykonywaniu prac stolarskich i innych poszukuje pracy. TEL. 766-6682.

200-202
MŁODY mężczyzna, lat 25, podejmie pracę chłupniczą wyłącznie za gotówkę. TEL. 743-0147 Karol.

200-202
KOMINIARZ wykonuje czyszczenie kominów domowych, fire place, olejowe i gazowe, szybko, czysto i tanio. Dzwon - kominiarz Jerzy, o każdej porze. TEL. 792-9487.

200-202
OCZEKUJĄCA na pobyty stały szuka pracy. TEL. 538-1223 Ewa.

200-202
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu (Eglinton i Jane). TEL. 244-7438.

200-202
MALOWANIE mieszkań, remonty zewnętrzne i wewnętrzne, tapetowanie, prace na wysokości, odśnieżanie. Thunder Bay. TEL. (807) 623-4884.

WSZYSTKIE DROBNE OGŁOSZENIA

dotyczące pracy, mieszkań i sprzedaży są bezpłatne 2-3-krotnie

Przyjmujemy je do wtorku, do g. 5 po poł. Proszę dzwonić 747 - 6034 i zostawić dokładną treść ogłoszenia na maszynie, powtórzyć nr telefonu

POTRZEBNA pomoc do zakładu krawieckiego. TEL. 542-1200 albo 567-5043.

199-201
POTRZEBNA od zaraz pomoc do przedszkola od godz. 8:30 do 18:30, \$140 tyg., okolica Steeles i Don Mills. TEL. 756-2531.

199-201
ODPOWIEDZIALNA pani w średnim wieku potrzebna do 10-miesięcznego dziecka, 5 dni w tygodniu. \$120 tyg. TEL. 267-1827 Scarborough.

199-201
POTRZEBNI dystrybutorzy działający na terenie Kanady oraz Polski. Informacje TEL. 276-0165.

199-201
DLA wszystkich, lecz szczególnie dla nowo przybyłych, w International Network Marketingu. Masz możliwość zwiększenia dochodów, a także praktycznej nauki języka angielskiego. Nie zmarnuj tej szansy - my ją wykorzystaliśmy. Marzanna i Staszek. TEL. 650-9320.

199-201
GWARANTOWANY stały dochód, bez inwestycji i sprzedaży. Wolne bilety turystyczne. TEL. 274-2797.

199-201
ZATRUDNIĘ nowo przybyłego do pracy przy naprawie domu. TEL. 289-2551 po godz. 18.

199-201
NAUCZĘ auto-kadu. Janusz. TEL. 925-7336.

199-201
ZAOPIEKUJĘ się dziećmi powyżej 2 lat lub w wieku szkolnym, a także posprzątam i wykonam drobne prace domowe. Mississauga, najchętniej okolice Square One. TEL. 270-4525.

199-201
FRYZJERKA z długoletnim doświadczeniem świadczy usługi u siebie w domu lub w domu klienta, w godzinach popołudniowych. TEL. 763-2190.

199-201
MAM do sprzedania narciarskie buty nr 6, m-ki St. George, w b.dobrym stanie. Łóżko twin w b.dobrym stanie oraz 2 kanapy. Bardzo tanio wszystko sprzedam z powodu wyjazdu. TEL. 258-6797.

201-203
SPRZEDAM nowy skórzany komplet damski, bardzo modny fason, wąska spódnica, zbluzowana góra, kolor rudy brąz. TEL. 695-0653. Dzwonić po godz. 20, w soboty i niedziele do południa.

199-201
SPRZEDAM Ford Mustang rocznik 84, \$1200. TEL. 277-9636.

199-201
DO SPRZEDANIA segment kuchenny, nowy duży bar, nowy komplet mebli bibliotecznych (mebleścianka). Montreal. TEL. (514) 688-3748.

199-201
Z POWODU wyjazdu sprzedam meble, kwiaty, ubrania. TEL. 289-2551 po godz. 18.

199-201
NR 201 • 17 - 23 PAŹDZIERNIKA 91

SPRZEDAŻ

KUPNO

PROFESSIONAL RESUME WRITING

Piszę resume i cover letter. Przygotowuję do interview. EWA DUBISKA TEL. 925-8128

MIESZKANIA

TOWNHOUSE do wynajęcia, okolica Dundas i Hurontario. TEL. 238-3355 201-203

POKÓJ w apartamencie do wynajęcia w okolicy North York University. TEL. 665-6104 wiecz.

201-203
POKOJE do wynajęcia od zaraz. Okolica Royal York i Lakeshore. TEL. 252-9776, rano lub wiecz.

201-203
POSZUKUJĘ od zaraz współlokatora do dzielenia mieszkania 1-sypialniowego w centrum Mississauga - skrzyżowanie Dundas i Hurontario. TEL. 279-5623

200-202
DO WYNAJĘCIA koło Venis (Floryda) domek z 3 sypialniami na okres od zaraz do 20 grudnia br. Miesięczny koszt 500\$. TEL. (819) 685-1903 lub (813) 521-6137

200-202
SCARBOROUGH, Midland i Lawrence, blisko metra, mieszkanie 2 sypialniowe w bloku do wynajęcia, \$570 miesięcznie. TEL. 285-5735

200-202
MŁODA kobieta z 3-miesięczną córeczką, oczekująca przyjazdu męża do Kanady poszukuje mieszkania 1- lub 2-sypialniowego w okolicach central Toronto lub North-East, ewentualnie Scarborough. TEL. 516-9849

200-202
MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania w budynku apartamentowym w cenie około \$600. TEL. 538-8218. Oferujemy nagrodę za pomoc.

200-202
TANI pokój w apartamencie do wynajęcia od 1 listopada dla spokojnego bez nałogów mężczyzny. Okolica Jane i Finch. TEL. 742-9508. Wiadomość proszę zostawić na maszynie.

200-202
ZAMIENIĘ 2-sypialniowe mieszkanie w Mississauga na mniejsze w Toronto. TEL. 896-7377

200-202
HIGH PARK - budynek apartamentowy, 1-sypialniowe mieszkanie do wynajęcia od 1 listopada, \$619 miesięcznie. TEL. 604-3087

200-202
BLOOR i The East Mall od 1 listopada do wynajęcia 2 pokoje w condominium dla małżeństwa lub samotnych osób. Bardzo dogodny dojazd TTC i do Mississauga. TEL. 622-9302 lub 622-9153

200-202
GABINET lekarski do wynajęcia w budynku medycznym na rogu Roncesvalles i Queen. Gabinet posiada poczekalnię, 3 pokoje do badania chorych oraz łazienkę. Laboratorium diagnostyczne w budynku. TEL. 851-9160 po 6 wiecz.

200-202
SCARBOROUGH, tuż przy metrze. Pokój w apartamencie do wynajęcia dla spokojnej, pracującej, niepalącej osoby. TEL. 285-5735

199-201
WYNAJMĘ pokój w apartamencie w Brampton. TEL. 790-1899 wieczorem

199-201
MISSISSAUGA, 1-, 2-, 3-sypialniowe mieszkania w budynku apartamentowym, \$680 i więcej włączając w to parking i prąd. TEL. 858-7714; 271-0849; 479-2729

199-201
POKÓJ dla dziewczyny do wynajęcia przy Subway Dundas-Kipling, od 1 listopada, \$240 miesięcznie. TEL. 236-4713

199-201
NR 201 • 17 - 23 PAŹDZIERNIKA 91

PRZYJMĘ samotną panią na pokój do apartamentu 1-sypialniowego, okolica Eglinton i Don Mills, \$300 miesięcznie. TEL. 696-0622

199-201
WYNAJMĘ pokój niepalącemu panu w Brampton. TEL. 793-4053

199-201
WYNAJMĘ lub sprzedam rodzinie 3-sypialniowy dom z wykończoną piwnicą. Stan bardzo dobry, zlokalizowany w ładnej spokojnej dzielnicy. TEL. 532-5479 lub 536-5416

199-201
WYNAJMĘ 3-sypialniowy condominium, okolica Bloor St. Etobicoke/Mississauga. TEL. 602-1052

199-201
DO WYNAJĘCIA kawalerka w budynku apartamentowym High Park, cena \$581 miesięcznie. TEL. 766-2546 Barbara

199-201
MISSISSAUGA wschodnia. Piękne mieszkanie 3-sypialniowe, garaż, ze wspólną pralnią do wynajęcia. \$900 plus połowa świadcz. TEL. 568-4790

199-201
HURONTARIO/Eglinton, nowy 4-sypialniowy bliźniak, 2 1/2 łazienki, klimatyzacja, garaż, \$1.250 + świadcz. TEL. 568-4790

199-201
RONCESVALLES-Garden. 2 pokoje do wynajęcia - \$200, \$250 miesięcznie. TEL. 536-8119

199-201
POSZUKUJĘ taniego, 1-sypialniowego mieszkania w bloku od 1 października lub od 1 listopada. TEL. 533-6202

199-201
SAMODZIELNY pokój w apartamencie dla dziewczyny od 1 listopada, cena \$220 miesięcznie, przy Subway Kipling/Dundas. TEL. 236-4713

199-201
DO WYNAJĘCIA 2-sypialniowy apartament Bloor/Tomken, \$710, parking włączony. Od 1 października. TEL. 897-1141

199-201
MŁODE małżeństwo poszukuje 2-sypialniowego apartamentu (do \$700), basement wykluczony. TEL. 661-7641 198-200

199-201
SAMOTNA, miła i atrakcyjna, z uniwersyteckim wykształceniem z Polski i ciekawą pracą w Kanadzie, pozna uczciwego, samotnego profesjonalistę powyżej 40 lat, który ciągle jeszcze marzy o szczęśliwej przyszłości. Jeśli jesteś zainteresowany - nie zwlekaj i napisz na skrytkę pocztową w ECHU, Box 21.

200
ECHO

ARTEX INTERNATIONAL PREZENTUJE PREMIEROWY PROGRAM

191

KABARETON

EW A KUKLIŃSKA ORAZ JAN KACZMAREK "Elita" STEFAN FRIEDMAN "Fachowcy" KRZYSZTOF JAROSZYŃSKI "Pod Egidą" EUGENIUSZ MAJCHRZAK piano

PRODUCENT: Andrzej Kofaczyński

TORONTO

Niedziela 20 października 1991 - godz. 14:30 i 18:00
West Toronto Sec. School, 330 Lansdowne Ave.
Bilety w cenie \$18 i \$15 do nabycia w biurze POLIMEX
215 Roncesvalles Ave., tel. 537-7914
Mississauga, 3615 Dixie Rd., Unit 11, tel. 238-6683

OTTAWA

Czwartek 17 października 1991 - godz. 20:00
Ottawa Technical High School, 440 Albert St.
Rezerwacje - Nelson Travel - tel. 235-5228

MONTREAL

Piątek 18 października 1991 - godz. 20:00
Westmount High School, 4350 St. Catherine St. W.
Bilety do nabycia przy wejściu.
Informacje: Tel. (514) 483-5621

HAMILTON

Sobota 19 października 1991 - godz. 19:00
Scott Park Secondary School, 1055 King St. E.
Bilety do nabycia przy wejściu

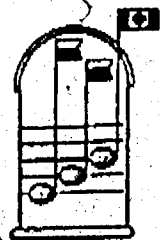
LONDON

Poniedziałek 21 października 1991 - godz. 20:00
Sala parafii Matki Boskiej, 419 Hill St.
Bilety do nabycia przy wejściu

OSHAWA

Wtorek 22 października 1991 - godz. 20:00
Sala Stowarzyszenia Weteranów, 1551 Steven son Rd. N.

Bilety do nabycia przy wejściu



POLSKO KANADYJSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE

Dyrektor muzyczny - Maciej Jaśkiewicz
zaprasza na pierwszy koncert z cyklu:

SALON MUZYKI I POEZJI

jaki odbędzie się

dn. 25 października 1991, o godz. 8.00 wieczór

w **HART HOUSE**

Music Room - University of Toronto, 7 Hart House Circle

W programie:

muzyka: F. Chopina, F. Schuberta, A. Sziabina,
F. Liszta

poezja i listy Juliusza Słowackiego

Wykonawcy:

NATALIA TIOMKINA - fortepian

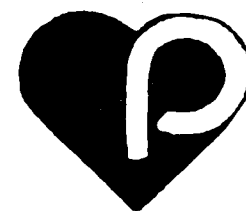
MARIA NOWOTARSKA

I KRZYSZTOF STELMASZYK

recytacje

Koncert przygotowany we współpracy z Polskim Klubem
Studentów University of Toronto.

Informacje i rezerwacja biletów - tel. 236 1316 lub 760 9745



POLIMEX

to także

TRAVEL

215 Roncesvalles Ave.
TORONTO, ONT. M6R 2L6
TEL. (416) 537-7914

3615 Dixie Rd. Unit 11 (obok Credit Union)
MISSISSAUGA, ONT. L4Y 4H4
TEL. (416) 238-6883

WYSYŁAMY DO POLSKI I ZSSR

- PACZKI LOTNICZE
- PACZKI MORSKIE
- PRZEPROWADZKI
- PRZEKAZY PIENIĘŻNE
- OWOCE CYTRUSOWE,
ŻYWNOSĆ
- PRZESYŁKI HANDLOWE,
CARGO
- SAMOCHODY

ZALATWIAMY

- BILETY LOTNICZE DO
POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
- PRZEDPŁATY NA BILETY
DLA OSÓB Z POLSKI
- WAKACJE NA SŁONECZNYM
POŁUDNIU
- PASZPORTY, WIZY
- NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA
OSÓB WIZYTUJĄCYCH
- ZAPROSZENIA, TŁUMACZENIA

BEZPŁATNY ODBIÓR PACZEK Z DOMU